

<i>Sygn. akt</i>	<i>II AKa 70/13</i>
------------------	---------------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ			
		Dnia	22 października 2013 r.
<i>Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie</i>			
w składzie:			
	Przewodniczący:	<i>SSA Piotr Moskwa (spr.)</i>	
	Sędziowie:	<i>SSA Edward Loryś SSA Zbigniew Różański</i>	
	Protokolant:	st. sekr. sądowy	Anna Łuksik
przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie			
- Stanisława Rokity			

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013r.

sprawy **W. B. (1)** oskarżonego z art. 258 § 2 i 3 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

M. D. (1) oskarżonego z art. 258 § 3 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 280 § 2 k.k.

w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

T. K. (1) oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

J. P. (1) oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

A. P. oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

M. R. (1) oskarżonego z art. 258 § 2 k.k. i art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu w stosunku do oskarżonych W. B. (1), M. D. (1), T. K. (1), A. P. i M. R. (1) i obrońców oskarżonych W. B. (1), M. D. (1), J. P. (1), A. P. i M. R. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 27 lutego 2013r., sygn. akt II K 21/12

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób że:

1. **uchyla** orzeczenia o karach łącznych wymierzonych W. B. (1), M. D. (1), T. K. (1), J. P. (1), oparte na przepisach art. 85 i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz o zaliczeniu na poczet kar łącznych pozbawienia wolności okresów rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a także o opłatach wymierzonych tym oskarżonym,

2. **odnośnie W. B. (1);**

a/ obniża wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn przypisany w pkt I. 4 do 7 (siedmiu) lat,

b/ w zakresie czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt I.6 **przyjmuje**, że posługiwał się on przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej i **uznaje** go winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 2 i 3 k.k. **skazuje** go na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny

w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki na kwotę 45 (czterdziestu pięciu) złotych,

c/ na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do W. B. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **łączy** i wymierza mu karę **łącną** 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 45 (czterdziestu pięciu) złotych,

d/ na podstawie art. 63 § 1 k.k. **zalicza** W. B. (1) na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia 22 października 2013 r.,

3. **odnośnie M. D. (1);**

a/ w zakresie czynu przypisanego w pkt II.1 **przyjmuje**, że grupa którą kierował miała charakter zbrojny,

b/ w zakresie czynu przypisanego w pkt II.3 **przyjmuje**, iż wyczerpuje on znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 k.k. i przepisy te **przyjmuje** jako podstawę wymiaru kary,

c/ w zakresie czynu przypisanego w pkt II. 4 **przyjmuje**, że W. B. (1) posługiwał się przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej i obniża wymiar kary pozbawienia wolności za to przestępstwo do 6 (sześciu) lat,

c/ na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do M. D. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **łączy i wymierza** mu karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 600 (sześciuset) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 55 (pięćdziesięciu pięciu) złotych,

d/ na podstawie art. 63 § 1 k.k. **zalicza** M. D. (1) na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 8 września 2011 r. do dnia 22 października 2013 r.,

4. odnośnie T. K. (1);

a/ w zakresie czynu przypisanego w pkt III. 5 **przyjmuje**, że W. B. (1) posługiwał się przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej i **uznaje** go winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. **skazuje** go na karę 1 (jednego) roku

i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki na kwotę 35 (trzydziestu pięciu) złotych,

b/ na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do T. K. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **łączy i wymierza** mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 35 (trzydziestu pięciu) złotych,

c/ na podstawie art. 63 § 1 k.k. **zalicza** T. K. (1) na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia 5 marca 2013 r.,

5. odnośnie J. P. (1);

a/ w ramach czynu opisanego w pkt V.1 **uznaje** J. P. (1) za winnego tego, że w okresie od marca 2003 r. do stycznia 2005 r.

w S., T., K., S. woj. (...), wspólnie z W. B. (1), T. K. (1), i trzecim mężczyzną wziął udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw tj. za winnego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu **skazuje** go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

b/ w zakresie czynu przypisanego w pkt V.2 **przyjmuje**, że W. B. (1) posługiwał się przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej, i **obniża** wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej za to przestępstwo do 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy,

c/ na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do J. P. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **łączy i wymierza** mu karę łączną 4 (czterech) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych, **ustalając** wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 35 (trzydziestu pięciu) złotych,

d/ na podstawie art. 63 § 1 k.k. **zalicza** J. P. (1) na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 lipca 2011 r. do dnia 22 października 2013 r.,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok **utrzymuje** w mocy,

III. **zasądza** od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego:

- od W. B. (1) w kwocie 4540 (cztery tysiące pięćset czterdzieści) złotych oraz opłatę za obie instancje w kwocie 5100 (pięć tysięcy sto) złotych,

- od M. D. (1) w kwocie 6640 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści) złotych oraz opłatę za obie instancje w kwocie 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych,

- od A. P. w kwocie 2170 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt) złotych,

- od J. P. (1) w kwocie 2140 (dwa tysiące sto czterdzieści) złotych oraz opłatę za obie instancje w kwocie 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych, a w pozostałej części zwalnia go od ponoszenia kosztów sądowych,

- od M. R. (2) w kwocie 1470 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt) złotych,

IV. **zasądza** od T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2050 (dwa tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem opłat za obie instancje, zaś w pozostałym zakresie zwalnia go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego,

V. **zasądza** od oskarżonych W. B. (1), J. P. (1) i A. P. na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. M. kwoty po 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem jego pełnomocnika procesowego,

VI. kosztami procesu związanymi z nieuwzględnioną częścią apelacji prokuratora **obciąża** Skarb Państwa.

Sygn. akt. II AKa 70/13

UZASADNIENIE

W. B. (1), M. D. (1), T. K. (1), J. P. (1), A. P. i M. R. (1) zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od 27 września 2001 roku do dnia 17 stycznia 2005 roku

w S., T., R., K., B., woj. (...), S. woj. (...), G. woj. (...), M., Republiki Federalnej Niemiec i L., Republiki Ukrainy brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym założonej przez M. D. (1),

- w okresie od 27 września 2001 roku do 30 czerwca 2002 roku kierowanej przez M. D. (1) i mężczyznę o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, w skład której wchodził: M. D. (1), W. B. (1), T. K. (1) i mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie,

- w okresie od 1 lipca 2002 roku do 31 marca 2003 roku kierowanej przez M. D. (1) i W. B. (1) w skład której wchodził: M. D. (1), W. B. (1), T. K. (1) i J. P. (1),

- w okresie od 1 kwietnia 2003 roku do 17 stycznia 2005 roku kierowanej przez W. B. (1) w skład której wchodził: W. B. (1), J. P. (1), T. K. (1), A. P., M. R. (1) i mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko mieniu,

przy czym

M. D. (1) w okresie od 27 września 2001 roku do 31 marca 2003 roku,

W. B. (1) w okresie od 27 września 2001 roku do 17 stycznia 2005 roku,

T. K. (1) w okresie od 27 września 2001 roku do 17 stycznia 2005 roku,

J. P. (1) w okresie od 19 marca 2003 roku do 17 stycznia 2005 roku,

A. P. w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do dnia 29 kwietnia 2004 roku,

M. R. (1) w okresie od 1 stycznia 2005 roku do dnia 17 stycznia 2005 roku, **tj. o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. wobec M. D. (1), o przestępstwo z art. 258 § 2 i 3 k.k. wobec W. B. (1), o przestępstwo z art. 258 § 2 k.k. wobec T. K. (1), J. P. (1) i M. R. (1) oraz o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. wobec A. P.**

a nadto:

M. D. (1), W. B. (1) i T. K. (2) o to, że:

II. w nocy z 27/28 września 2001 r. w B., woj. (...), działając, w ramach kierowanej przez M. D. (1) zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, W. B. (1) i T. K. (1) na polecenie M. D. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze dokonania przez M. D. (1) wyłudzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczenia wyposażenia lokalu dyskoteki (...) w B. ułatwili mu jego dokonanie w ten sposób, że W. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z T. K. (1), przy użyciu substancji łatwopalnej dokonali podpalenia budynku dyskoteki (...) w B. niszcząc mienie Urzędu Gminy w B. na kwotę 19.872,00 i powodując zdarzenie będące podstawą wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia serii (...) zawartej przez M. D. (1) z T.U. (...) S.A., a następnie zgłaszając szkodę M. D. (1) wprowadził w błąd T.U. (...) S.A., co doprowadziło do wystąpienia warunków wypłaty odszkodowania i doprowadził T.U. (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 241.476,49 zł, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. D. (1) oraz o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec W. B. (1) i T. K. (1)**

W. B. (1) i T. K. (1) o to, że:

III. w dniu 29 marca 2002 roku w R., woj. (...) i L. Republiki Ukrainy działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu z mężczyzną o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie pomogli kierownikowi zorganizowanej grupy przestępczej o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, w zbyciu samochodu m-ki T. o nr rej. (...) o wartości 134.263,59 zł uzyskanego przez kierownika zorganizowanej grupy przestępczej o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie w wyniku przestępstwa oszustwa dokonanego na szkodę (...) Funduszu (...) w ten sposób, że wspólnie z w/wskazanymi wywieźli samochód m-ki T. o nr rej. (...) do odbiorcy we L., **tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

M. D. (1), W. B. (1) i T. K. (1) o to, że:

IV. w dniu 24 kwietnia 2002 roku w G., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu z mężczyzną o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, posługując się bronią palną pod postacią strzelby śrutowej „shotgun” i bronią palną pod postacią pistoletu, demonstracyjnie grożąc użyciem broni palnej pod postacią strzelby śrutowej „shotgun” przez mężczyznę o ustalonej tożsamości i użyciem broni palnej pod postacią pistoletu przez W. B. (2) pracownikom Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Oddział w G. J. S., K. G., K. P., A. K. i E. M., zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51.930,00 zł na szkodę tego Banku

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

M. D. (1), W. B. (1) i T. K. (1) o to, że:

V. w dniu 7 czerwca 2002 roku w S., woj. (...) działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu z mężczyzną o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, posługując się bronią palną pod postacią strzelby śrutowej „shotgun” i bronią palną pod postacią karabinu kbk (...), demonstracyjnie grożąc użyciem broni palnej pod postacią strzelby śrutowej „shotgun” przez mężczyznę o ustalonej tożsamości i użyciem broni palnej pod postacią kbk (...) przez W. B. (1), K. B. pracownikowi Przedsiębiorstwa (...) w S. oraz używając przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz K. B., czym W. B. (1) spowodował u niego dużą bolesność dotykową w okolicy lewego ramienia żuchwy oraz w okolicy lewego stawu skroniowo-żuchwowego z niewielkim obrzękiem tej okolicy, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100.000, 00 zł na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w S. **tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

M. D. (1), W. B. (1), T. K. (1) i J. P. (1) o to, że:

VI. w dniu 19 marca 2003 roku w K., woj. (...) działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu posługując się bronią palną pod postacią karabinu kbk (...), demonstracyjnie grożąc jej użyciem przez W. W. (1) oraz używając przemocy polegającej na kopaniu w twarz W. W. (1), czym W. B. (1) spowodował u niego stłuczenia głowy i twarzy z wybroczynami krwawymi małżowiny usznej lewej, okolicy skroniowej i okolicy jarzmowej policzka lewego z krwiakiem okularowym powieki oczodołu lewego, krwiaka spojówki, powierzchownego uszkodzenia nabłonka rogówki oka lewego, ranę paliczka dalszego palca II ręki lewej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 99.000,00 zł, 100 USD i 50 Euro, łącznej wartości 99.621,50 zł na szkodę R. W.

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W. B. (1) i J. P. (1) o to, że:

VII. w styczniu 2004 roku w T., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu, w zamian za udział w korzyściach uzyskanych z przestępstwa wykorzystując uzależnienie psychiczne T. W. od W. B. (1) polecieli mu dokonanie rozboju zaplanowanego przez P. P. (1) i wspólnie z nim na osobie S. W. na terenie M., Republiki Federalnej Niemiec, ponadto zorganizowali w tym celu wyjazd T. W. do Niemiec, którego P. P. (1) i T. W. dokonali wspólnie i w porozumieniu w dniu 31 stycznia 2004 roku w M., Republiki Federalnej Niemiec w ten sposób, że używając przemocy polegającej na uderzaniu rękoma w głowę S. W. i powodującej upadek S. W. ze schodów, czym T. W. spowodował u niego ranę tłuczoną na górnej i dolnej wardze oraz krwiaka w obszarze lewego oka, ponadto złamanie przyśrodkowej części szyjki kości udowej, a w konsekwencji skrócenie prawej nogi, zabrali mu w celu przywłaszczenia na jego szkodę kopertę z pieniędzmi, w kwocie 1.000,00 EURO, wartości 3.930,00 zł,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W. B. (1) i J. P. (1) o to, że:

VIII. w marcu 2004 roku w T., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, wspólnie i w porozumieniu, w zamian za udział w korzyściach uzyskanych z przestępstwa wykorzystując uzależnienie psychiczne T. W. od W. B. (1) polecieli mu dokonanie rozboju zaplanowanego przez P. P. (1) i Z. Z. i wspólnie z nimi na osobie luksusowej prostytutki na terenie M. Republiki Federalnej Niemiec, ponadto zorganizowali w tym celu wyjazd T. W. do Niemiec, którego P. P. (1), Z. Z. i T. W. dokonali wspólnie i w porozumieniu w dniu 26 marca 2004 roku w M., Republiki Federalnej Niemiec w ten sposób, że używając przemocy polegającej na uderzaniu rękoma w głowę i jej okolice oraz kopaniu nogami E. I., a następnie zakneblowaniu i skrępowaniu jej taśmą samoprzylepną czym T. W. wyrządził u niej złamanie kości nosowej z silnym krwawieniem

z nosa, silne stłuczenie wewnętrznych obszarów mózgu, a w konsekwencji krwawienie w oponach miękkich mózgu i wnikanie krwi do układu komórek mózgowia, utratę przytomności skutkiem zgniecenia mózgu, a następnie przez zaklejenie taśmą samoprzylepną ust oraz otworów nosowych T. W. i P. P. (1) spowodowali uduszenie się E. I. krwią i wymiocinami wydalonymi skutkiem utraty przytomności, zabrali jej w celu przywłaszczenia biżuterię o wartości 3.000,00 EURO, kamerę video o wartości około 1.500,00 EURO, 2 elektryczne aparaty do golenia, urządzenie do ścinania włosów, play-station, 5 wartościowych zegarków męskich, drogi model zapalniczki, długopis markowy, kilka etui i teczek na papiery oraz trzy męskie płaszcze – łącznej wartości około 7.000,00 EURO, (wartości 33.320,00 zł)

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W. B. (1), J. P. (1) i A. P. o to, że:

IX. w dniu 29 kwietnia 2004 roku w S., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, W. B. (1) i J. P. (1) wspólnie i w porozumieniu, polecili A. P. i mężczyźnie o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, dokonanie rozboju na osobie S. M., którego A. P. i mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, dokonali wspólnie i w porozumieniu w dniu 29 kwietnia 2004 roku w S., woj. (...), w ten sposób, że przemocą polegającą na uderzaniu rękoma w tył głowy S. M., czym mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, spowodował u niego obrzęk w formie guza o średnicy 3,5 cm. w okolicy potylicznej prawej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, zabrali mu w celu przywłaszczenia torbę niebieską z pieniędzmi, w kwocie 415.000,00 zł, na szkodę S. M.

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec W. B. (1) i J. P. (1) oraz o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec A. P.,

W. B. (1), J. P. (1), T. K. (1) i M. R. (1) o to, że:

X. w dniu 17 stycznia 2005 r. w S., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie I, W. B. (1) polecił J. P. (1), T. K. (1), M. R. (1) i mężczyźnie o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, dokonanie rozboju na osobie J. P. (2), dostarczając T. K. (1) broń palną pod postacią pistoletu, którego J. P. (1), T. K. (1), M. R. (1) i mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, dokonali wspólnie i w porozumieniu w dniu 17 stycznia 2005 r. w S., woj. (...), w ten sposób, że posługując się bronią palną pod postacią pistoletu, demonstracyjnie grożąc jego użyciem przez T. A. K. oraz przemocą polegającą na uderzaniu pięściami w głowę i szyję J. P. (2), czym mężczyzna o ustalonej tożsamości, co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, spowodował u niej stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgowia, krwiaka powłok skóry głowy okolicy potylicznej, krwiaka okularowego okolicy oka lewego, ranę tłuczoną i krwiaka wargi górnej oraz stłuczenia części szyjnej kręgosłupa, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni, zabrali jej w celu przywłaszczenia torebkę z zawartością w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, telefonu komórkowego m-ki (...) oraz pieniądze w walutach zagranicznych wartości 16.001,01 zł i pieniądze w polskiej walucie w kwocie 90.000,00 zł, na szkodę J. P. (2) i J. P. (3)

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec W. B. (1) oraz o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec J. P. (1), T. K. (1) i M. R. (1).

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013r., sygn. akt II 21/12 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu:

I. 1. oskarżonego W. B. (1)

w ramach czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: w okresie od marca 2002 r. do stycznia 2005 r. w S., T., R., K., S. woj. (...), G. woj. (...), we L., Republiki Ukrainy wspólnie z M. D. (1), T. K. (1), J. P. (1) i co najmniej jeszcze dwoma mężczyznami wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, którą kierował: w marcu 2003r. wspólnie z M. D. (1), a od stycznia 2004 r. wspólnie z J. P. (1) to jest przestępstwa z art. 258 § 2 i 3 k.k. za to na mocy art. 258 § 3 k.k. **skazał** go na karę 5 [pięciu] lat pozbawienia wolności;

2. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: w nocy z 27/28 września 2001 r. w B., woj. (...), działając, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zamiarze uzyskania przez M. D. (1) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia wyposażenia lokalu dyskoteki (...) w B., przy użyciu substancji łatwopalnej podpalił budynek dyskoteki (...) w B. niszcząc mienie Urzędu Gminy w B. na kwotę 19.872,00 zł i powodując zdarzenie będące podstawą do wystąpienia o wypłatę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia serii (...) zawartej przez M. D. (1) z T.U. (...) S.A., to jest przestępstwa z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. **skazał** go na karę 2 [dwóch] lat i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [sto pięćdziesiąt] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od W. B. (1) na rzecz: (...) SA w (...) 936 [dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć] zł;

3. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. III aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: w dniu 29 marca 2002 r. w R., woj. (...)

i L. Republiki Ukrainy działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I1. niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z T. K. (1) oraz z mężczyzną o ustalonej tożsamości, udzielił pomocy w zbyciu samochodu m-ki T. o nr rej. (...) o wartości 134.263,59 zł uzyskanego w drodze przestępstwa na szkodę (...) Funduszu (...) w ten sposób, że wspólnie ze wskazanymi wywiózł ten samochód do odbiorcy we L., to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 2 [dwóch] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 100 [stu] stawek dziennych po 45zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** od W. B. (1) na rzecz (...) SA we W. kwotę 2.000 zł [dwóch tysięcy złotych] tytułem częściowego naprawienia szkody;

4. w ramach czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 24 kwietnia 2002 r. w G., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I1, niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu z M. D. (1) oraz T. K. (1) i z mężczyzną o ustalonej tożsamości, posługującym się bronią palną pod postacią strzelby typu M., używając przedmiotu przypominającego broń palną w postaci pistoletu i grożąc pracownikom Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Odział w G.: J. S., K. G., K. P., A. K. i E. M., użyciem tej broni zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51 930,00 zł [pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych] na szkodę tego Banku to jest przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 8 [ośmiu] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 250 [dwieście pięćdziesiąt] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

5. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. V aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 7 czerwca 2002 r. w S., woj. (...) działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I1 niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z T. K. (1)

i mężczyzną o ustalonej tożsamości, posługującym się przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej, posługując się również takim przedmiotem, i grożąc jego użyciem, użył przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz w stosunku do K. B., podczas, gdy T. K. (1) zabrał w celu przywłaszczenia K. B. pieniądze w kwocie 100.000 zł [sto tysięcy złotych] na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w S., to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 5 [pięciu] lat i 6 [sześciu] miesięcy

pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od W. B. (1) na rzecz: Przedsiębiorstwa (...) w S. 45.000 zł [czterdzieści pięć tysięcy złotych],

6. a/ uznał winnym popełnienia zarzuczonego mu w pkt. VI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

i za to na mocy tych przepisów **skazał** go na karę 8 [ośmiu] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od W. B. (1) na rzecz R. W. 24.810,75 zł [dwadzieścia cztery tysiące osiemset dziesięć, 0,75 złotych];

7. w ramach czynu opisanego w pkt. VII aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w lutym 2004 roku w T.₂ woj. (...), działając

w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej pkt. I1. niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z J. P. (1), przyjął od T. W. pieniądze pochodzące z rozboju na osobie S. W. na terenie M., Republiki Federalnej Niemiec, w kwocie co najmniej 710 [siedemset dziesięć] euro wartości 3.379,60 zł [trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt dziewięć 0,60 złotych], to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 291 § 1 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny

w rozmiarze 150 [sto pięćdziesiąt] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

8. w ramach czynu opisanego w pkt. VIII aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w marcu 2004 r. w T.₂ woj. (...), działając

w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt I1 niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu, z J. P. (1), przyjął od T. W. co najmniej kamerę pochodzącą z rozboju na osobie E. I., wartości 1500 [tysiąc pięćset] euro - 7.140 zł [siedem tysięcy sto czterdzieści złotych] to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [sto pięćdziesiąt] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

9. a/w ramach czynu opisanego w pkt. IX aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 29 kwietnia 2004 roku w S.₂ woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I1 niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu, z J. P. (1) oraz A. P. i mężczyzną o ustalonej tożsamości, dokonał rozboju na osobie S. M., w ten sposób, że zebrał informacje o sposobie jego postępowania z pieniędzmi pochodzącymi

z wymiany w kantorze, udzielił o tym oraz o jego przemieszczaniu się, informacji pozostałym sprawcom bieżących danych, zabezpieczył transport, a po dokonanej kradzieży odwiózł tych współsprawców rozboju poza miejsce objęte pościgiem zaś współsprawcy A. P.

i mężczyzna o ustalonej tożsamości, dokonując rozboju użyli w stosunku do S. M. przemocy polegającej na uderzeniu rękoma w tył głowy, wyrwali mu w celu przywłaszczenia torbę z pieniędzmi, w kwocie 415.000 zł [czterysta piętnaście tysięcy złotych], na jego szkodę i powodując u niego obrzęk w formie guza o średnicy 3,5 cm. w okolicy potylicznej prawej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 5 [pięciu] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny

w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od W. B. (1) na rzecz: S. M. 367.000 zł [trzysta sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych];

10. a/w ramach czynu opisanego w pkt. X aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 17 stycznia 2005 r. w S., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I1 niniejszego wyroku, kierował wykonaniem rozboju na osobie J. P. (2), dokonanego przez T. K. (1) i mężczyznę o ustalonej tożsamości co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, popełnionego w ten sposób, że T. K. (1) posługując się przedmiotem przypominającym broń palną w postaci pistoletu, groził jego użyciem w stosunku do A. K., zaś drugi z nich co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, użył w stosunku do J. P. (2) przemocy polegającej na uderzaniu pięściami w głowę i szyję, przez co spowodował u niej stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgowia, krwiaka powłok skóry głowy okolicy potylicznej, krwiaka okularowego okolicy oka lewego, ranę tłuczoną i krwiaka wargi górnej oraz stłuczenia części szyjnej kręgosłupa, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni, i zabrał jej w celu przywłaszczenia na jej oraz J. P. (3) szkodę pieniądze w walutach zagranicznych wartości 16.001,01 zł [szesnaście tysięcy jeden 0,1 złotych] i pieniądze w polskiej walucie w kwocie 90.000,00 zł [dziewięćdziesiąt tysięcy złotych] wraz z dokumentami i telefonem komórkowym; to jest czynu stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 6 [sześciu] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 45 zł [czterdzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od W. B. (1) na rzecz: J. P. (2) i J. P. (3) solidarnie 35.001,01 zł [trzydzieści pięć tysięcy jeden, 01 złotych] ;

11.a/na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do W. B. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **połączył** i **wymierzył** karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 12 [dwunastu] lat oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 500 [pięćset] stawek dziennych ustalając jedną stawkę dzienną na 45 zł [czterdzieści pięć złotych];

b/na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. I11.a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył** W. B. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności [zatrzymania i tymczasowego aresztowania] w sprawie w czasie od 16 sierpnia 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

12. zasądził od W. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 42.318,20 zł [czterdzieści dwa tysiące trzysta osiemnaście 0,20 złotych] tytułem kosztów postępowania i wymierza mu opłatę w kwocie 5100 zł [pięć tysięcy sto złotych].

II oskarżonego M. D. (1)

1. w ramach czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w okresie od kwietnia 2002 r. do marca 2003 r. w S., T., K., G. woj. (...), wspólnie z W. B. (1) i T. K. (1) wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierował z ustalonym mężczyzną w 2002 r. a następnie w marcu 2003 r. wspólnie z W. B. (1) to jest przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i za to na mocy tego przepisu **skazał** go na karę 3 [trzech] lat i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności;

2. a/w ramach czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: we wrześniu 2001 r. w B., woj. (...), w zamiarze uzyskania odszkodowania z tytułu ubezpieczenia wyposażenia lokalu dyskoteki (...) w B. na podstawie umowy ubezpieczenia serii (...) z T.U. (...) S.A., nakłonił W. B. (1) do podpalenia budynku dyskoteki (...) w B. i przez to zniszczenia mienia Urzędu Gminy w B. na kwotę 19.872,00 zł [dziewiętnaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa złote], a następnie 28 września 2001 r. zgłosił szkodę z tego tytułu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął gdyż to Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania, to jest przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 14 §

1 k.k. **skazał** go na karę 2 [dwóch] lat i 8 [ośmiu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 350 [trzystu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 55 zł [pięćdziesiąt pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od M. D. (1) na rzecz: (...) SA w W. kwotę 9.936 zł [dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych];

3. w ramach czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: w dniu 24 kwietnia 2002 r. w G., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. II1. niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1) i T. K. (1) oraz mężczyzną o ustalonej tożsamości, wziął udział w rozboju dokonanym na szkodę Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Odział w G.: w ten sposób, że zebrał informacje o lokalu i funkcjonowaniu banku, zapewnił transport do dokonania rozboju a po dokonaniu zaborze pieniędzy, przewiózł w ustalone wcześniej miejsce tych współsprawców rozboju i odebrał od nich skradzioną gotówkę, zaś współsprawcy posługujący się bronią palną pod postacią strzelby typu M. i używając przedmiotu przypominającego broń palną w postaci pistoletu, grożąc pracownikom Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Odział w G. J. S., K. G., K. P., A. K. i E. M., użyciem tej broni zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51.930,00 zł [pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych] na szkodę tego Banku to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 6 [sześciu] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 55 zł [pięćdziesiąt pięć złotych] każda;

4.a/w ramach czynu opisanego w pkt. VI aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że: w dniu 19 marca 2003 roku w K., woj. (...)działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie II1., niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1), który posługiwał się bronią palną T. K. (1) i J. P. (1)wziął udział w rozboju na osobie W. W. (1), w ten sposób, że sfinansował i zabezpieczył niezbędne pojazdy i wezwał współsprawców na wyznaczone miejsca, pozostawał w ich pobliżu i odebrał pieniądze pochodzące z napadu by zabezpieczyć je przed utratą; zaś współsprawcy; W. B. (1)grożąc użyciem broni palnej oraz używając przemocy polegającej na kopaniu w twarz spowodował u W. W. (1), stłuczenia głowy i twarzy z wybroczynami krwawymi małżowiny usznej lewej, okolicy skroniowej i okolicy jarzmowej policzka lewego z krwakiem okularowym powieki oczodołu lewego, krwiaka spojówki, powierzchownego uszkodzenia nabłonka rogówki oka lewego, ranę paliczka dalszego palca II ręki lewej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, a T. K. (1)zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 99.000,00 zł [dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych], 100 [sto] USD i 50 [pięćdziesiąt] Euro, łącznej wartości 99.621,50 zł [dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden 0,50 złotych] na szkodę R. W.; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy tych przepisów **skazał** go na karę 7 [siedem] lat i 6 [sześć] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych po 55 zł [pięćdziesiąt pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od M. D. (1) na rzecz R. W. 24.810,75 zł [dwadzieścia cztery tysiące osiemset dziesięć 0,75 złotych];

5.

a/na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do M. D. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny łączy

i **wymierzył:** karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 9 [dziewięciu] lat oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 600 [sześciuset] stawek dziennych ustalając jedna stawkę dzienna na kwotę 55 zł [pięćdziesiąt pięć złotych];

b/na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. II6.a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył** M. D. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie [zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie] w czasie od 8 września 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

6.

zasądził od M. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa 16.927,28 zł [szesnaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia siedem 0,28 złotych] kosztów postępowania i wymierza opłaty w kwocie 7.200 zł [siedem tysięcy dwieście złotych];

7.

uniewinnił M. D. (1) od popełnienia czynu zarzuconego w pkt. V aktu oskarżenia i ustala, że w tej części koszty postępowania obciążają Skarb Państwa.

III

oskarżonego T. K. (1)

1. w ramach czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w okresie od marca 2002 r. do stycznia 2005 r. w S., T., K., S. woj. (...), G. woj. (...), i we L., Republiki Ukrainy wspólnie z W. B. (1), M. D. (1), i co najmniej jeszcze dwoma mężczyznami wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, to jest przestępstwa z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt. 4 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. **skazał** go na karę grzywny w rozmiarze 50 [pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

2. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. III aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 29 marca 2002 roku w R., woj. (...) i L. Republiki Ukrainy działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. (...) niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1) oraz z mężczyzną o ustalonej tożsamości, udzielił pomocy w zbyciu samochodu m-ki T. o nr rej. (...) o wartości 134.263,59 zł [sto trzydzieści cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt trzy 0,59 złotych] uzyskanego w drodze przestępstwa na szkodę (...) Funduszu (...) w ten sposób, że wspólnie ze wskazanymi wywiózł ten samochód do odbiorcy we L., to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i 57 § 2 k.k. i 60 § 6 pkt. 4 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. **skazał** go na karę grzywny w rozmiarze 50 [pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** od T. K. (1) na rzecz (...) SA we W. kwotę 2000 zł [dwa tysiące złotych] tytułem częściowego naprawienia szkody;

3. w ramach czynu zarzuconego w pkt. IV aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że, w dniu 24 kwietnia 2002 roku w G., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w zarzucie (...). wspólnie i w porozumieniu z M. W. (1) B. używającym przedmiotu przypominającego broń palną w postaci pistoletu i mężczyzną o ustalonej tożsamości, posługującym się bronią palną pod postacią strzelby typu M. grożąc ich użyciem pracownikom Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Oddział w G.: J. S., K. G., K. P., A. K. i E. M., zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51.930,00 zł [pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych] na szkodę tego Banku; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 k.k. i 60 § 6 pkt. 2 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 8 [ośmiu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

4. w ramach czynu opisanego w pkt. V aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 7 czerwca 2002 roku w S., woj. (...) działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. (...) niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z mężczyzną o ustalonej tożsamości, posługującym się przedmiotem odpowiadającym wyglądem broni palnej i W. B. (1) posługującym się innym przedmiotem tego typu, który użył przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz K. B.; zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100.000 zł [sto tysięcy złotych] na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w S.; to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 k.k. i 60 § 6 pkt. 3 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 2 [dwóch] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

5. a/uznał winnym popełnienia zarzuczonego mu w pkt. VI aktu oskarżenia czynu; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 kk. i 60 § 6 pkt. 2 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 8 [ośmiu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od T. K. (1) na rzecz R. W. 9.000 zł [dziewięć tysięcy złotych];

6. w ramach czynu opisanego w pkt. X aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 17 stycznia 2005 r. w S., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. (...) niniejszego wyroku, dokonał rozboju na osobie J. P. (2), wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1), który kierował wykonaniem rozboju, i mężczyzną o ustalonej tożsamości co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, w ten sposób, że posługując się przedmiotem przypominającym broń palną w postaci pistoletu, ostentacyjnie groził jego użyciem w stosunku do A. K. zaś mężczyzna co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, użył w stosunku do J. P. (2) przemocy polegającej na uderzaniu pięściami w głowę i szyję, przez co spowodował u niej stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgowia, krwiaka powłok skóry głowy okolicy potylicznej, krwiaka okularowego okolicy oka lewego, ranę tłuczoną i krwiaka wargi górnej oraz stłuczenia części szyjnej kręgosłupa, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni, i zabrał jej w celu przywłaszczenia na jej oraz J. P. (3) szkodę pieniądze w walutach zagranicznych wartości 16.001,01 zł [szesnastu tysięcy jeden 0,01 złotych] i pieniądze w polskiej walucie w kwocie 90.000,00 zł [dziewięćdziesiąt tysięcy złotych], wraz z dokumentami i telefonem komórkowym; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 kk. i 60 § 6 pkt. 3 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

7. a/na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do T. K. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **połączył**

i **wymierzył**: karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 2 [dwóch] lat

i 2 [dwóch] miesięcy oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 250 [dwustu pięćdziesięciu] stawek dziennych ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę

35 zł [trzydzieści pięć złotych];

b/na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. (...)a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył** T. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie [zatrzymania i aresztowania] w czasie od 25 lipca 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

8. zasądził od T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa 25.390,92 zł [dwadzieścia pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt 0,92 złotych] kosztów postępowania i **wymierzył** opłaty w kwocie 2.150 zł [dwa tysiące sto pięćdziesiąt złotych];

9. uniewinnił T. K. (1) od popełnienia czynu zarzuczonego w pkt. II aktu oskarżenia i stwierdza, że w tej części koszty postępowania **obciążył** Skarb Państwa.

IV . oskarżonego A. P.

1. a/uznał winnym popełnienia zarzuczonego mu w pkt. IX aktu oskarżenia czynu; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. **skazał** go na karę 4 [czterech] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 250 [dwustu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od A. P. na rzecz: S. M. 10.000 zł [dziesięć tysięcy złotych];

2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. IV1.a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył** A. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie [zatrzymania i tymczasowego aresztowania] w czasie od 1 czerwca 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

3.zasądził od **A. P.** na rzecz Skarbu Państwa 4.231,82 zł [cztery tysiące dwieście trzydzieści jeden 0,82 złotych] kosztów postępowania i wymierza opłaty w kwocie 2.150 zł [dwa tysiące sto pięćdziesiąt złotych];

4.uniewinnił A. P. od popełnienia czynu zarzuconego w pkt. I aktu oskarżenia i ustala, że w tej części koszty postępowania **obciążając** Skarb Państwa.

V. oskarżonego J. P. (1)

1.w ramach czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w okresie od marca 2003 r. do stycznia 2005 r. w S., T., K., S. woj. (...), wspólnie z W. B. (1), T. K. (1), i trzecim mężczyzną wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierował: od stycznia 2004 r. wspólnie z W. B. (1), to jest przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i za to na mocy tego przepisu **skazał** go na karę 1 [jednego] roku i 8 [ośmiu] miesięcy pozbawienia wolności;

2.a/w ramach czynu zarzuconego w pkt. VI aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że; w dniu 19 marca 2003 r. w K., woj. (...)działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt V1, niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1), który posługiwał się bronią palną, T. K. (1) i M. D. (1)wziął udział w rozboju na osobie W. W. (1), w ten sposób, że wytypował tego pokrzywdzonego, opisał jego wygląd, obserwował jego postępowanie podczas wymiany pieniędzy i informował o tym pozostałych współsprawców, z których W. B. (1)grożąc użyciem broni palnej oraz używając przemocy polegającej na kopaniu w twarz czym spowodował u W. W. (1), stłuczenia głowy i twarzy z wybroczynami krwawymi małżowiny usznej lewej, okolicy skroniowej i okolicy jarzmowej policzka lewego z krwiakiem okularowym powieki oczodołu lewego, krwiaka spojówki, powierzchownego uszkodzenia nabłonka rogówki oka lewego, ranę paliczka dalszego palca II ręki lewej, które to obrażenia stanowiące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, a T. K. (1)zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 99.000,00 zł [dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych], 100 [sto]USD i 50 [pięćdziesiąt] Euro, łącznej wartości 99.621,50 zł [dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden 0,50 złotych] na szkodę R. W.; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 3 [trzech] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od J. P. (1) na rzecz R. W. 20.000 zł [dwadzieścia tysięcy złotych];

3. w ramach czynu opisanego w pkt. VII aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w lutym 2004 roku w T., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej pkt. V1, niniejszego wyroku, wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1), przyjął od T. W. pieniądze pochodzące z rozboju na osobie S. W. na terenie M., Republiki Federalnej Niemiec, w kwocie co najmniej 710 [siedemset dziesięć] Euro wartości 3.379,60 zł [trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt dziewięć 0,60 złotych] to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

4. w ramach czynu opisanego w pkt. VIII aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w marcu 2004 roku w T., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt V1 niniejszego wyroku wspólnie i w

porozumieniu, z W. B. (1), przyjął od T. W. co najmniej kamerę pochodzącą z rozboju na osobie E. I., wartości 1500 [jeden tysiąc pięćset] Euro, [7.140 zł] to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 1 [jednego] roku pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

5. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. IX aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 29 kwietnia 2004 roku w S., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. V1 niniejszego wyroku wspólnie i w porozumieniu, z W. B. (2) oraz A. P. i mężczyzną o ustalonej tożsamości, dokonał rozboju na osobie S. M., w ten sposób, że wytypował jako pokrzywdzonego, i zebrał informacje o sposobie jego postępowania z pieniędzmi pochodzącymi z wymiany w kantorze, udzielił o tym pozostałym sprawcom bieżących danych, a po dokonanej kradzieży przejął od współsprawców zrabowane pieniądze i odwiózł je poza miejsce przewidywanego pościgu; A. P. i mężczyzna o ustalonej tożsamości, dokonując rozboju użyli w stosunku do S. M. przemocy polegającej na uderzaniu rękoma w tył głowy, wyrwali mu w celu przywłaszczenia torbę z pieniędzmi, w kwocie 415.000,00 zł [czteryście pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych], na jego szkodę i powodując u niego obrzęk w formie guza o średnicy 3,5 cm. w okolicy potylicznej prawej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni; czynu stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 4 [czterech] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 250 [dwustu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od J. P. (1) na rzecz: S. M. 28.000 zł [dwadzieścia osiem tysięcy złotych];

6. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. X aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w styczniu 2005 roku w T., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej pkt. V1., przyjął od W. B. (1) pieniądze w kwocie około 20.000 zł [dwadzieścia tysięcy złotych] pochodzące z rozboju na osobie J. P. (2) to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. **skazał** go na karę 2 [dwóch] lat i 6 [sześciu] miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od J. P. (1) na rzecz: J. P. (2) i J. P. (3) solidarnie 20.000 zł [dwadzieścia tysięcy złotych];

7. a/ na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w stosunku do J. P. (1) kary pozbawienia wolności i kary grzywny **połączył i wymierzył**: karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 5 [pięciu] lat i 6 [sześciu] miesięcy oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 300 [trzystu] stawek dziennych ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę 35 zł [trzydzieści pięć złotych];

b/ na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. V7.a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył** J. P. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie [zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie] w czasie od 25 lipca 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

8. zasądził od J. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa 25.390,92 zł [dwadzieścia pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt 0,92 złotych], kosztów postępowania i wymierza opłaty w kwocie 2.700 zł [dwa tysiące siedemset złotych].

VI. oskarżonego M. R. (1)

1. a/ w ramach czynu opisanego w pkt. X aktu oskarżenia **uznał** winnym tego, że w dniu 17 stycznia 2005 r. w S., woj. (...), udzielił pomocy W. B. (1), T. K. (1) i mężczyźnie o ustalonej tożsamości co do którego prowadzone jest odrębne postępowanie, w dokonaniu rozboju na osobie J. P. (2), w ten sposób, że udostępnił im samochód, pozostawał w gotowości w czasie popełnienia przestępstwa do umożliwienia ucieczki tym samochodem i odwiózł ich z miejsca

popelnienia tego przestępstwa; to jest czynu stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy przepisu art. 280 § 1 k.k. **skazał** go na karę 3[trzech] lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę grzywny w rozmiarze 150 [stu pięćdziesięciu] stawek dziennych po 35 zł [trzydzieści pięć złotych] każda;

b/na podstawie art. 46 § 1 k.k. **zasądził** tytułem częściowego wyrównania szkody od M. R. (1) na rzecz: J. P. (2) i J. P. (3) solidarnie 1.000 zł [jeden tysiąc złotych];

2.na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. VI1.a/ kary pozbawienia wolności **zaliczył M. R. (1)** okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie [zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie] w czasie od 25 grudnia 2011 r. do 27 lutego 2013 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jednemu dniowi pozbawienia wolności;

3. zasądził od M. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa 4.231,82 zł [cztery tysiące dwieście trzydzieści jeden 0,82 złotych] kosztów postępowania i **wymierzył** opłaty w kwocie 1.450 zł [jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt złotych];

5. uniewinnił M. R. (1) od popelnienia czynu zarzuconego

w pkt. I aktu oskarżenia i stwierdził, że w tej części koszty postępowania obciążają Skarb Państwa;

VII. zasądził koszty zastępstwa procesowego na rzecz S. M. od W. B. (1), J. P. (1) i A. P. po 640 zł [sześćset czterdzieści złotych] kosztów zastępstwa procesowego

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacjami przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu w stosunku do oskarżonych W. B. (1), M. D. (1), T. K. (1), A. P. i M. R. (1) oraz obrońców oskarżonych: W. B. (1), M. D. (1), J. A. P. i M. R. (1).

Prokurator Okręgowy w Tarnobrzegu zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonych W. B. (1), M. D. (1), A. P., M. R. (1) i T. K. (1) w częściach dotyczących:

- uniewinnienia w pkt IV4. wyroku A. P. od popelnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i uniewinnienia w pkt VI5. wyroku M. R. (1) od popelnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. opisanych w pkt I aktu oskarżenia
- co do winy w zakresie czynów z art. 258 § 3 k.k. przypisanego M. D. (1) w pkt III. wyroku, w zakresie czynów z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przypisanych M. D. (1) w pkt 113. i II4.a/ wyroku,

1. co do winy w zakresie czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

w zw. z art. 65 § 1 k.k. przypisanego W. B. (1) w pkt I10.a/ wyroku, czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przypisanego T. K. (1) w pkt (...). wyroku i czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 k.k. przypisanego M. R. (1) w pkt VI1.a/ wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na jego treść, wynikający z dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych materiałów dowodowych, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż w sprawie brak jest dowodów na popelnienie przez M. D. (1) występku z art. 258 § 3 k.k. opisanego w pkt I aktu oskarżenia w formie sprawczej polegającej na kierowaniu grupą przestępczą o charakterze zbrojnym oraz na popelnieniu w dniu 24 kwietnia 2002 roku zbrodni z art. 280 § 2 k.k. opisaney w pkt IV aktu oskarżenia i popelnienie w dniu 19 marca 2003 roku zbrodni z art. 280 § 2 k.k. opisaney w pkt VI aktu oskarżenia tj. rozbojów z posługiwaniem się bronią palną i przypisanie mu występku z art. 258 § 3 k.k. opisanego w pkt III wyroku tj. kierowania grupą przestępczą oraz popelnienia w dniu 24 kwietnia 2002 roku występku z art. 280 § 1 k.k. opisanego w pkt 113 wyroku i popelnienia w dniu 19 marca 2003 roku występku z art. 280 § 1 k.k. opisanego w pkt (...) wyroku, podczas gdy uzyskane dowody w szczególności pod postacią wyjaśnień T. K. (1) i J. P. (1) oraz zeznań M. M. potwierdzonych dowodami pozaosobowym, ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują na sprawstwo i winę M. D. (1) w zakresie kierowania grupą przestępczą o charakterze zbrojnym oraz współsprawstwa w dokonaniu zbrodni rozbojów ze świadomością posłużenia się przez współsprawców bronią palną,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na jego treść, wynikający z dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych materiałów dowodowych, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż w sprawie brak jest dowodów na popełnienie przez A. P. występku z art. 258 § 1 k.k. opisanego w pkt I aktu oskarżenia tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i uniewinnienie go w pkt IV4. wyroku od popełnienia tego czynu, podczas gdy uzyskane dowody w szczególności pod postacią wyjaśnień T. K. (1) i J. P. (1) oraz zeznań T. W. potwierdzonych dowodami pozaosobowym, ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują na sprawstwo i winę A. P. w zakresie świadomego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na jego treść, wynikający z dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych materiałów dowodowych, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż w sprawie brak jest dowodów na popełnienie przez M. R. (1) występku z art. 258 § 2 k.k. opisanego w pkt I aktu oskarżenia tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym i uniewinnienie go w pkt VI5. od popełnienia tego czynu, podczas gdy uzyskane dowody w szczególności pod postacią wyjaśnień T. K. (1) i J. P. (1) oraz zeznań T. W. potwierdzonych dowodami pozaosobowymi, ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują na sprawstwo i winę M. R. (1) w zakresie świadomego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na jego treść, wynikający z dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych materiałów dowodowych, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż w sprawie brak jest dowodów na popełnienie przez W. B. (1), T. K. (1) i M. R. (1) w dniu 17 stycznia 2005 roku zbrodni z art. 280 § 2 k.k. opisaną w pkt X aktu oskarżenia tj. rozboju z posługiwaniem się bronią palną i przypisanie W. B. (1) występku z art. 18 § 1 k.k. w zw. 280 § 1 k.k. opisanego w pkt 110.a/ wyroku, T. K. (1) występku z art. 280 § 1 k.k. opisanego w pkt (...). wyroku i M. R. (1) występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. opisanego w pkt VII.a/ wyroku, podczas gdy uzyskane dowody w szczególności pod postacią wyjaśnień T. K. (1) oraz zeznań T. W. i A. K. potwierdzonych dowodami pozaosobowymi, ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują na sprawstwo i winę W. B. (1) w zakresie kierowania popełnieniem zbrodni rozboju przez T. K. (1), M. R. (1) i mężczyznę o ustalonej tożsamości posługujących się bronią palną

III. Mając na względzie postawiony wyżej zarzuty na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o:

1. uchylenie wyroku w pkt IV4. i w pkt VI5. i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu do ponownego rozpoznania.

2. zmianę wyroku

- w pkt 110. a/ przez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony W. B. (1), kierował działaniem T. K. (1) posługującego się bronią palną, a w jego kwalifikacji, że oskarżony ten popełnił czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzenie mu na mocy przepisu art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. kary 6 lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 45 zł,
- w pkt. III. przez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony M. D. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym,
- w pkt 113. przez przyjęcie w kwalifikacji, że oskarżony M. D. (1) popełnił czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzenie mu na mocy przepisu art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. kary 6 lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 §

o i 3 k.k. grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 55 zł,

- w pkt 114.a1 przez przyjęcie w kwalifikacji, że oskarżony M. D. (1) popełnił czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzenie mu na mocy przepisu art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. kary 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 55 zł,
- w pkt (...). przez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony T. K. (1) posługiwał się bronią palną, a w jego kwalifikacji, że oskarżony ten popełnił czyn w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzenie mu na mocy na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 kk. i 60 § 6 pkt. 2 k.k. 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 k.k. kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 35 zł,
- w pkt VII.a przez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony M. R. (1) działał pod kierownictwem W. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z mężczyzną o ustalonej tożsamości oraz z T. K. (1) posługując się bronią palną pod postacią pistoletu, a w jego kwalifikacji, że oskarżony ten popełnił czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzenie mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 35 zł,

Obrońca oskarżonego W. B. (1) – adw. R. Ł. zaskarżył powyżej opisany wyrok na korzyść oskarżonego - w całości.

Powołując się na przepisy art. 436,437,438 pkt.2, pkt.3 i pkt. 4 kpk zarzucił:

1/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 258 § 2 i 3 kk - punkt I.1 dyspozytywnej części wyroku:

a/ mający wpływ na treść orzeczenia błąd w sferze ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, przez:

- wyrażenie poglądu jakoby wyłącznie na podstawie wyjaśnień oskarżonego T. K. (1) można było dokonać ustaleń faktycznych pozwalających na przyjęcie, że W. B. (1) uczestniczył przy dokonywaniu przypisanych mu przestępstw w zorganizowanej grupie przestępczej, która miała zbrojny charakter, gdy tymczasem oskarżony ten nie przedstawił w swoich wyjaśnieniach żadnych wiadomości pozwalających ustalić, że stopień zorganizowania, istniejących między wspólnie działającymi oskarżonymi, przekroczył stan wynikający z art. 18 § 1 k.k., to jest, że był inny niż działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą,
- planowanie dokonania przestępstwa wyrażające się w doborze osób, którym powierza się wykonanie zaboru mienia było kierowaniem (albo współkierowaniem) zorganizowaną grupą przestępczą a nie było sprawstwem kierowniczym w rozumieniu art. 18 § 1 k.k. - gdy tymczasem dowód ten, nawet uzupełniony treścią wyjaśnień J. P. (1), nie pozwalał na dokonanie takich ustaleń.

2/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 298§ 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. – punkt I. 2. dyspozytywnej części wyroku:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 7, art. 92, art. 410 kpk przez wyrażenie poglądu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy mógł stanowić podstawę dokonania takiego ustalenia faktycznego, jak to, że W. B. (1) był sprawcą podpalenia budynku, w którym działała dyskoteka (...), gdy tymczasem takich ustaleń nie można było dokonać.

3/w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 291 § 1 w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt I.3. dyspozytywnej części wyroku:

- mający wpływ na treść orzeczenia błąd w sferze ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, przez wyrażenie poglądu jakoby wyłącznie na podstawie wyjaśnień oskarżonego T. K. (1) można było dokonać ustaleń faktycznych pozwalających na przyjęcie, że W. B. (1) wykonując - nawet na zlecenie M. K. - transport samochodu T. o numerze

rejestracyjnym (...) z Polski na Ukrainę dopuścił się przestępstwa paserstwa, gdy tymczasem wyjaśnienia tego oskarżonego nie pozwalały dokonać kategorycznego stwierdzenia, że w ogóle doszło do popełnienia przestępstwa, ani

- tym bardziej - ustalenia, że zachowanie W. B. (1) było karalną na podstawie art. 291 k.k. pomocą do zbycia cudzej rzeczy, uzyskanej za pomocą przestępstwa,
- uczestniczył przy dokonywaniu przypisanego mu przestępstwa w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i w efekcie tego przypisania W. B. (1) surowszej odpowiedzialności wynikającej z art. 65 § 1 k.k., gdy tymczasem wyjaśnienia oskarżonego nie pozwalały poczynić takich ustaleń.

4/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt I.4. dyspozytywnej części wyroku i w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt I.5. dyspozytywnej części wyroku:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 7, art. 92, art. 410, art. 424 kpk przez przyjęcie poglądu, że wyjaśnienia oskarżonego T. K. mogą stanowić podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, gdy tymczasem twierdzenia tego oskarżonego zawierają wewnętrzne sprzeczności, przypuszczenia i opierają się domysłach oskarżonego T. K. (1), przez co nie mogły być uznane za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, w następstwie czego przyjęcie, że W. B. (1) uczestniczył w opisywanych zdarzeniach nastąpiło wbrew regułom dowodzenia winy w procesie karnym.

5/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt I.6. dyspozytywnej części wyroku:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 7, art. 92, art. 410, art. 424 kpk przez przyjęcie poglądu, że wyjaśnienia oskarżonego T. K. mogą stanowić podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, gdy tymczasem przebiegowi wydarzeń wynikającemu z opisu przedstawionego przez tego oskarżonego przeczą inne dowody, w tym analizy kryminalistyczne dotyczące połączeń telefonicznych między poszczególnymi badanymi osobami i pomimo tego uznanie, że W. B. (1) był jednym ze sprawców tego przestępstwa,

6/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkty I.7. i I.8. dyspozytywnej części wyroku:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 7, art. 92, art. 410, art. 424 kpk przez przyjęcie poglądu, że zeznania świadka T. W. mogą przekonywać o tym, że oskarżony miał świadomość pochodzenia rzeczy, gdy tymczasem twierdzenia świadka w tym zakresie nie są jednoznaczne, świadek często powołuje się na prawdopodobieństwo zaistnienia zdarzenia, a nie jest pewny, a pomimo tego uznanie, że W. B. (1) dopuścił się przypisanych mu przestępstw.

7/ w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt I.9. dyspozytywnej części wyroku i w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - punkt 1.10 dyspozytywnej części wyroku :

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 7, art. 92, art. 410, art. 424 kpk przez przyjęcie poglądu, że zeznania świadka T. W. oraz wyjaśnienia oskarżonych T. K. (1) i J. P. (1), przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów materialnych mogą stanowić wystarczającą podstawę dokonania kategorycznych ustaleń faktycznych co do udziału oskarżonego W. B. (1) w przypisanych mu przestępstwach, gdy tymczasem niepewność dowodów osobowych w połączeniu ze wskazanym brakiem dowodów rzeczowych powinna prowadzić do odmiennej niż to przyjął Sąd I oceny.

8/ w zakresie wymierzonej oskarżonemu W. B. (1) kary łącznej

- punkt 1. 11 a dyspozytywnej części wyroku:
- rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary wyrażającą się w określeniu jej rozmiaru w górnej granicy ustawowego wymiaru kary, bez uwzględnienia tego, że oskarżony w swoich działaniach pozostawał pod wpływem innych osób, które potrafiły „zarazić” dwudziestokilkuletniego mężczyznę własnymi pomysłami na życie, a którym on sam nie potrafił się przeciwstawić i w pewnym okresie życia uznał tę postawę za wartą realizacji, by przez ostatnich, co najmniej 6 lat, całkowicie zmienić swoją postawę życiową i postępować w sposób zasługujący na aprobatę.

Podnosząc powyższe wniosł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku co do W. B. (1) w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego W. B. (1) adw. A. R. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. odnośnie całości rozstrzygnięcia:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść

wydanego wyroku, a to:

a) art. 424 § 1 i 2 k.p.k. albowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych umożliwiających kontrolę instancyjną wyroku, a zwłaszcza:

- w przedmiotowym uzasadnieniu całkowicie pominięto wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku odnośnie wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu, zaś w tym względzie Sąd odniósł się jedynie do różnic w interpretacji przepisów i wyjaśnił jedynie część spornych kwestii dotyczących podstawy prawnej wyroku,
- w przedmiotowym uzasadnieniu brak rzetelnego i wszechstronnego odniesienia się do całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, który jest niezwykle obszerny, a o którym Sąd w uzasadnieniu nie wspomina, poza przywołaniem części dowodów, które częściowo służyły za podstawę do czynienia ustaleń faktycznych,
- uzasadnienie wyroku nie zawiera rzeczowego wyjaśnienia, które konkretnie dowody i w jakiej części posłużyły Sądowi do czynienia ustaleń faktycznych, jak również nie zawiera wszechstronnego odniesienia się do wszystkich ustalonych faktów, w kontekście konieczności wyjaśnienia, które to fakty Sąd uznał za udowodnione, a które nie i w jakiej mierze Sąd oparł się na poszczególnych dowodach, co także uniemożliwia odzwierciedlenie toku rozumowania Sąd oraz weryfikację prawidłowości subsumcji,
- uzasadnienie wyroku nie zawiera także szczegółowego wyjaśnienia w zakresie zastosowania względem oskarżonego T. K. (1) instytucji tzw. „małego świadka koronnego”, a w szczególności nie zawiera wyjaśnienia jakie informacje w stosunku do każdego z czynów przypisanych innym oskarżonym, były kluczowe na tyle, iż można było mówić o możliwości zastosowania tej instytucji, a które ustalenia pochodziły z innych źródeł dowodowych, co mogło podważyć zasadność jej zastosowania co do każdego z czynów, zarzuconych T. K. (1),

b) art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. albowiem w sprawie brał udział

i wydał wyrok sędzia, który powinien zostać wyłączony od rozpoznania sprawy, gdyż wydawał wyrok w sprawie z powództwa jednego ze współoskarżonych w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym IV Wydziałem Gospodarczym w T. o sygnaturze IV GC 30/04, której przedmiotem było odszkodowanie z tytułu pożaru dyskoteki, co do której Sąd w niniejszej sprawie ustalił, iż została celowo podpalona przez oskarżonego W. B. (1), a to powoduje, iż sędzia posiadał wiedzę o tym zdarzeniu z innego źródła, co niewątpliwie wpłynęło na jego obiektywizm,

c) art. 192 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przesłuchania świadka T. W. w obecności lekarza psychiatry, pomimo wniosku obrony oraz sugestii biegłego psychologa, a także zaniechanie przeprowadzenia badania w/w świadka i sporządzenia w tym względzie opinii psychiatrycznej, która pozwoliłaby ocenić czy świadek jest upośledzony umysłowo i nadal cierpi na schizofrenię, a nadto czy w chwili popełniania czynów miał zdolność do ich postrzegania, rozumienia i kierowania, co wpływa niewątpliwie na możliwość ich późniejszego odtwarzania z pamięci,

II. odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I. 7 i 8 zaskarżonego orzeczenia:

1. stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą - rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez przekroczenie granic oskarżenia, naruszenie zasady skargowości i w konsekwencji przypisanie oskarżonemu winy za czyn, który nie był objęty skargą oskarżyciela publicznego,

alternatywnie

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez bezpodstawne uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, w sytuacji gdy istniały nie dające się usunąć wątpliwości, co do wypełnienia znamion czynów opisanych w pkt I. 7 i 8 wyroku, które zgodnie z nakazami tego przepisu powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego,

b) art. 4, art. 7 k.p.k. , art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, omijającą wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniającą całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, pomijającą okoliczności przemawiając na korzyść oskarżonego, ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleniu na jego podstawie, iż oskarżony jest winny popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przeczy takiemu rozstrzygnięciu, albowiem:

- w zakresie wypełniania znamion czynów przypisanych w pkt I. 7 i 8 wyroku Sąd poczynił dowolne ustalenia w zakresie w jakim przyjął, iż oskarżony zlecił T. W. wyjazd do Niemiec w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowych w postaci przedmiotów pochodzących z przestępstw, których T. W. miał się dopuścić,
- w powyższym zakresie Sąd oparł się wyłącznie na jednym dowodzie w postaci zeznań T. W., który z uwagi na chorobę psychiczną i tendencję do urojeń, nie mógł stanowić obiektywnego źródła dowodowego do czynienia tego typu ustaleń, natomiast z pozostałych dowodów nie wynika jakoby oskarżony W. B. (1) miał wypełnić znamiona zarzucanego mu czynu,
- w powyższym zakresie Sąd dowolnie przyjął wartość przedmiotów pochodzących z przestępstwa, w sytuacji gdy nie ma żadnych dowodów w postaci opinii biegłego, na podstawie której można by ustalić faktyczną wartość przedmiotów, zaś wobec braku obiektywnych źródeł dowodowych w powyższym zakresie, nie można wykluczyć, iż wartość tych przedmiotów była niższa i zachodził przypadek niniejszej wagi,
- III. odnośnie pozostałych czynów zabronionych przypisanych oskarżonemu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 298 § 1 k.k. - dotyczy czynu przypisanego w pkt I. 2 zaskarżonego wyroku - poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy prawidłowo ustalony przez Sąd stan faktyczny nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem opisanym w wyroku, wypełnił znamiona tego czynu zabronionego,

b) art. 46 § 1 k.k. - dotyczy czynu przypisanego w pkt I. 2 zaskarżonego wyroku - poprzez bezzasadne orzeczenie względem oskarżonego W. B. (1) obowiązku częściowego naprawienia szkody na rzecz (...) SA, w sytuacji gdy Sąd ustalił, iż oskarżony pomagał przy popełnieniu oszustwa, którego tylko usiłowano dokonać, w związku z tym nie można w tej sytuacji przyjąć, że zasadnym jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody przy jednoczesnym przyjęciu, iż przestępstwa oszustwa nie dokonano,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego wyroku, a to:

a) art. 4, art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, omijającą wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniającą całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, pomijającą okoliczności przemawiając na korzyść oskarżonego, ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleniu na jego podstawie, iż oskarżony jest winny popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przeczy takiemu rozstrzygnięciu, albowiem:

- przy dokonywaniu ustaleń faktycznych do zdecydowanej większości czynów zabronionych przypisanych oskarżonemu W. B. (1) Sąd nie dysponował żadnymi konkretnymi dowodami i opierał się wyłącznie o wyjaśnienia współoskarżonego T. K. (1), które to wyjaśnienia nie są spójne i konsekwentne, zaś brak jest innych dowodów, na podstawie których Sąd mógłby weryfikować prawdziwość twierdzeń tego oskarżonego, co było niezwykle istotne z uwagi na fakt, iż oskarżony T. K. (1) miał interes w przedstawieniu okoliczności wszystkich przestępstw zarzuconych poszczególnym oskarżonym,
- przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd I instancji w zdecydowanej mierze opierał się także na zeznaniach świadka T. W., co do którego istnieją bardzo poważne wątpliwości odnośnie jego poczytalności, co w kontekście braku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry celem określenia możliwości odtwarzania i postrzegania zdarzeń powoduje, iż zeznania tego świadka nie mogą stanowić obiektywnego źródła dowodowego do czynienia prawdziwych ustaleń faktycznych,
- Sąd dokonał dowolnej i newszechstronnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa brania udziału i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą oraz że grupa ta miała charakter zbrojny,
- ustalenie zbrojnego charakteru grupy przestępczej jest także dowolne i niepoparte rzeczowym materiałem dowodowym, a wynika jedynie z faktu przypisania przestępstwa rozboju z użyciem broni palnej na bank w G. oraz w trakcie napadu w K., w sytuacji gdy nie ma żadnego dowodu na to, iż w trakcie w/w czynów którykolwiek z oskarżonych używał broni palnej,
- Sąd dokonał dowolnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż oskarżony W. B. (1) dokonał podpalenia dyskoteki (...) oraz że działał przy tym w zamiarze wyłudzenia przez M. D. (1) odszkodowania ze świadomością, iż pomaga przy popełnieniu oszustwa chcąc osiągnąć korzyść majątkową,
- Sąd dokonał dowolnej oceny odnośnie okoliczności podpalenia, a także możliwości i celowości działania oskarżonego W. B. (1),

- Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż oskarżony pomógł M. K. w zbyciu samochodu marki T.
- jako przedmiotu rzekomo pochodzącego z przestępstwa przywłaszczenia, w sytuacji gdy w czasie czynu tj. 29 marca 2002 r. samochód T. pozostawał do swobodnej dyspozycji M. K. na podstawie umowy leasingu, w ramach której wymieniony płacił raty leasingowe jeszcze w lipcu 2002 r. przez co nie można mówić, iż w marcu 2002 r. doszło do przywłaszczenia pojazdu, a tym bardziej nie można przyjąć, iż oskarżony W. B. (1) miał świadomość, że pomaga w zbyciu przedmiotu pochodzącego z przestępstwa,
- w powyższym zakresie Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż oskarżony dopuścił się czynu przypisanego w pkt I. 3 zaskarżonego wyroku działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, przy jednoczesnym przyjęciu, iż część uczestników wyjazdu nie brała udziału w grupie,
- Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż w trakcie napadu na bank w G. M. K. posługiwał się bronią palną typu M., w sytuacji gdy nie zabezpieczono żadnej broni przez co nie można obiektywnie powiedzieć, iż użyta przy napadzie była bronią palną,
- Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż w trakcie napadu na pracownika firmy (...) uczestnicy zdarzenia łączyli się z nr telefonu W. B. (1) - (...) - co miało wskazywać na jego udział w napadzie, w sytuacji gdy na podstawie zgromadzonych dowodów nie da się ustalić do kogo należał w/w numer, zaś z notatki wynika, iż telefonu o takim numerze używał K. M. (1),
- Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż w trakcie napadu na w K. W. B. (1) posługiwał się bronią palną, w sytuacji gdy nie zabezpieczono żadnej broni przez co nie można obiektywnie powiedzieć, iż użyta przy napadzie była bronią palną,
- Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie w jakim ustalił, iż w trakcie napadu na S. M. skradziono mu 415 000,00 zł, które to ustalenie miało wpływ na wymiar kary, a które oparte jest wyłącznie o niespójne zeznania S. M., natomiast istnieje cały szereg dowodów przeciwnych, które wykluczają możliwość przyjęcia, iż w dniu napadu S. M. wymienił w kantorze (...) waluty, za które otrzymał kwotę 415 000,00 zł,
- Sąd bezzasadnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego W. B. (1) tłumacząc to w zasadzie tym, iż oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, zaś sam fakt nieprzyznania się do winy i odmowy wyjaśnień nie stanowi okoliczności dyskredytującej wiadomości przedstawiane przez tego oskarżonego, zwłaszcza gdy nie istniały obiektywne dowody przeciwne mogące podważyć linię obrony tego oskarżonego,

b) art. 413 § 2 pkt 2 - odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I. 2 zaskarżonego wyroku - poprzez niewłaściwą kwalifikację prawną czynu i błędnym przyjęciu, iż w ramach czynu przypisanego oskarżonemu zachodzi zbieg przestępstw z art. 298 §1 k.k. i 286 § 1 k.k.

W razie nieuwzględnienia przez Sąd powyższych zarzutów, na zasadzie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. ponadto zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i w konsekwencji kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych po 45 zł każda zamiast kary pozbawienia wolności i kary grzywny w niższym wymiarze poprzez przecenienie negatywnych okoliczności wpływających na stopień społecznej szkodliwości oraz winy, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd istotnych okoliczności dotyczących osoby oskarżonego oraz sposobu jego zachowania, wskazujących na zasadność orzeczenia kary w niższym wymiarze.

Wskazując na powyższe zarzuty, na zasadzie przepisów art. 427 § 1 k.p.k.

i art. 437 k.p.k., wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów zabronionych, przy czym w zakresie, o którym mowa w pkt. II. 1 niniejszej apelacji - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania w omawianym wyżej zakresie, przy jednoczesnym uniewinnieniu oskarżonego od zarzuconych mu w akcie oskarżenia czynów zabronionych;
2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu.

W razie nieuwzględnienia zarzutów opisanych w pkt I, II i III, przy jednoczesnym uwzględnieniu zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny w znacznie niższym niż dotychczas orzeczono wymiarze.

Obrońca oskarżonego W. B. (1) adw. P. R. zaskarżył wyrok w całości w części dotyczącej oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania karnego mającego wpływ na treść wyroku tj. art. 4, 5 § 1 i 2, 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą w szczególności na:

- a. uznaniu wyjaśnień oskarżonych W. B. (1) za niewiarygodne, w sytuacji gdy są one spójne, logiczne i konsekwentne,
- b. oparciu ustaleń faktycznych na zeznaniach świadka T. W., w sytuacji gdy istnieją wątpliwości związane z jego chorobą tj. schizofrenią nieodróżnicowaną i paranoidalną,
- c. naruszenie art. 192 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka T. W. w obecności biegłych lekarzy psychiatrów, w sytuacji gdy świadek leczy się na schizofrenię,
- d. naruszenie art. 406 § 1 k.p.k. poprzez uniemożliwienie mu zabrania głosu po zamknięciu przewodu sądowego, nie zawiadamiając go o odwołaniu ostatniego terminu rozprawy, który był przewidziany na głosy.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na uznaniu winy i sprawstwa W. B. (1) w zakresie zarzucanych mu czynów, w sytuacji gdy kompleksowa ocena materiału dowodowego na taki pogląd nie pozwala.

Na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji w celu ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. D. (1) adw. G. B. na zasadzie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 2 k.p.k. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego

w Tarnobrzegu z dnia 27 lutego 2013 roku, sygn. akt: II K 21/12 w części objętej pkt II wyroku ust. 1, 2, 3, 4, 5a, 6 (str. 10-12 wyroku).

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- 1) **art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia o winie ograniczając się jedynie do dowodów obciążających oskarżonego, w szczególności wyjaśnień T. K. (1), który wielokrotnie je zmieniał. Jego relacje były niespójne i niekonsekwentne, a poza tym osiągnął osobistą korzyść obciążając oskarżonego M. D. (1) co znajduje rozwinięcie w uzasadnieniu.**

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k w zw. z art. 410 k.p.k. polegająca na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięciu okoliczności, iż w sprawie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości, które powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, w szczególności wewnętrzna sprzeczność wyjaśnień T. K. (1) oraz zeznań J. P. (1). Poza tym zmarginalizowanie okoliczności w jaki sposób organy ścigania gromadziły materiał dowodowy w postępowaniu przygotowawczym na co wskazuje przesłuchanie M. M. (relacja pedagog M. S.), który jednoznacznie oświadczył przed Sądem, że nie wskazywał nigdy na M. D. (1) jak wynikało z treści protokołu z postępowania przygotowawczego.

3) art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie niepełnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w szczególności pominięcie zeznań K. G. i K. P. w części dotyczącej czy M. D. (2) brał udział w napadzie na bank w G..

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił, będący następstwem naruszenia prawa procesowego błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu że: M. D. (1) w okresie od kwietnia 2002 r. do marca 2003 r. w S., T., K., G. woj. (...), wspólnie z W. B. (1) i T. K. (1) wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierował z ustalonym mężczyzną w 2002 r. a następnie marcu 2002r. wspólnie z W. B. (1),

1) M. D. (1) we wrześniu 2001 r. w B., woj. (...) w zamiarze uzyskania odszkodowania z tytułu ubezpieczenia wyposażenia lokalu dyskoteki (...) w B. na podstawie umowy ubezpieczenia serii (...) z T.U. (...) S.A., nakłonił W. B. (1) do podpalenia budynku dyskoteki (...) w B. i przez to zniszczenia mienia Urzędu Gminy w B. na kwotę 19.872 zł, a następnie 28 września 2001r. zgłosił szkodę z tego tytułu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął gdyż to Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania,

2) M. D. (1) w dniu 24 kwietnia 2002 r. w G., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. 111. Przedmiotowego wyroku wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1) i T. K. (1) oraz mężczyzną o ustalonej tożsamości, wziął udział w rozboju dokonany na szkodę B. Spółdzielczego Ziemi (...) Oddział w G.: w ten sposób, że zebrał informacje o lokalu i funkcjonowaniu banku, zapewnił transport do dokonania rozboju a po dokonany zaborze pieniędzy, przewiózł w ustalone wcześniej miejsce tych współsprawców rozboju i odebrał od nich skradzioną gotówkę, zaś współsprawcy posługujący się bronią palną pod postacią strzelby typu M. i używając przedmiotu przypominającego broń palną w postaci pistoletu, grożąc pracownikom Banku Spółdzielczego Ziemi (...) Oddział w G. J. S., K. G., K. P., A. K. i E. M., użyciem tej broni zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51.930 zł na szkodę tego Banku,

3) w dniu 19 marca 2003 roku w K., woj. (...)działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. 111. Przedmiotowego wyroku wspólnie i w porozumieniu z W. B. (1), który posługiwał się bronią palną T. K. (1) i J. P. (1)wziął udział w rozboju na osobie W. W. (1), w ten sposób, że sfinansował i zabezpieczył niezbędne pojazdy i wezwał współsprawców na wyznaczone miejsca, pozostawał w ich pobliżu i odebrał pieniądze pochodzące z napadu by zabezpieczyć je przed utratą; zaś współsprawcy; W. B. (1)grożąc użyciem broni palnej oraz używając przemocy polegającej na kopaniu w twarz spowodował u W. W. (1), stłuczenia głowy i twarzy z wybroczynami krwawymi małżowiny usznej lewej, okolicy skroniowej i okolicy jarzmowej policzka lewego z krwiakiem okularowym powieki oczodołu lewego, krwiaka spojówki, powierzchniowego uszkodzenia nabłonka rogówki oka lewego, ranę policzka dalszego palca II ręki lewej, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, a T. K. (1)zabrał mu w celu przewłaszczenia pieniądze w kwocie 99.000 zł, 100 USD i 50 Euro, łącznej wartości 99.621,50 zł na szkodę R. W.pomimo, że wyjaśnienia T. K. (1), na których, jak stwierdza, zasadniczo oparł się Sąd są wewnętrznie sprzeczne, były wielokrotnie zmieniane a poza tym są niespójne i w części nielogiczne. Podobnie wyjaśnienia J. P. (1). Nie można pominąć okoliczności, że nie było żadnych okoliczności wskazujących na dopuszczenie się przez oskarżonego zarzucanych mu czynów do czasu wyjaśnień T. K. (1), który chcąc skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary zaczął oskarżać różne osoby o różne czyny, o których jak się później okazało nie miał faktycznej wiedzy. Opisywał miejsce zdarzenia według stanu z wizji lokalnej podczas

gdy miejsce w chwili popełnienia przestępstwa wyglądało zupełnie inaczej, np. parking przy banku, którego w trakcie napadu nie było.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia argumentacji przemawiającej za uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów, na zasadzie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary i środków karnych do okoliczności osobistych oskarżonego oraz stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów co skutkowało naruszeniem art. 53 kk. Sąd zmarginalizował okoliczność, że oskarżony nie był wcześniej karany. Ustalony przez Sąd stan faktyczny wskazuje, że oskarżony nie miał faktycznej kontroli nad czynami współoskarżonych. Poza tym Sąd jako uzasadnienie kary w wyższym wymiarze wskazuje na okoliczność, że oskarżony nie przyznaje się do winy i nie wyraził skruchy co jest sprzeczne z ugruntowanym orzecnictwem Sadu Najwyższego.

I. Na zasadzie art. 427 § 1 kpk i 437 § 1 lub 2 kpk wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części objętej pkt II ust. 1, 2, 3, 4, 5, 6 (str. 10 – 12 wyroku) przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji lub
- 3) z ostrożności procesowej w przypadku nieuwzględnienia argumentacji przemawiającej za uniewinnieniem oskarżonego M. D. (1), wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej kary, w punkcie:
 - a) pkt II ust. 1 przez orzeczenie kary 1 roku pozbawienia wolności,
 - b) pkt II ust. 2 przez orzeczenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i nie orzekanie obowiązku naprawienia szkody,
 - c) pkt II ust. 3 przez orzeczenie kary 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności i nie orzekanie kary grzywny
 - d) pkt II ust. 4 przez orzeczenie kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i nie orzekanie kary grzywny oraz nie orzekanie obowiązku naprawienia szkody
 - e) pkt II ust. 5a przez orzeczenie kary łącznej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności
 - f) pkt II ust. 6 przez nie obciążanie oskarżonego kosztami postępowania.

Obrońca oskarżonego M. D. (1) – adw. L. H. zaskarżył wyrok co do winy i kary na korzyść oskarżonego (pkt II. 1-6 wyroku) na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz 438 pkt 2,3,4 k.p.k.

wyrokowi zarzucam:

co do czynu z pkt 11.1 wyroku

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. wyrażającą się w jednostronnej na niekorzyść oskarżonego M. D. ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności, uznaniu za wiarygodne w zakresie ustalenia istnienia grupy przestępczej do której miał należeć oskarżony M. D. (1), kierowniczej roli jaką w tej grupie miał pełnić wyżej wymieniony - wyjaśnień składanych przez współoskarżonego T. K. (1), w sytuacji, gdy:

- ujawnione w toku postępowania okoliczności, wskazują na to, że wyjaśnienia T. K. (1) dotyczące rzekomego uczestnictwa M. D. (1) w grupie przestępczej, roli jaką odgrywał on przy popełnianiu poszczególnych przestępstw w okresie od kwietnia 2002r do marca 2003r, objętych pkt III - VI aktu oskarżenia nie mogą być uznane za wiarygodne w zakresie uczestnictwa w grupie przestępczej przez M. D. (1) a wręcz dają podstawy do twierdzenia, że w tym okresie grupa przestępcza w rozumieniu art 258 k.k. nie istniała ;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku , tj. art. 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k., art 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k, wyrażająca się w braku wewnętrznej logicznej spójności pomiędzy czynem przypisanym M. D. (1) w pkt 11.1 wyroku w którym przypisano oskarżonemu kierowanie grupą przestępczą , a czynami z pkt II.3 i II.4 wyroku, dotyczącymi czynów, które miały być popełnione w ramach grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego, z których opisu wynika, że z ustalenia Sądu Okręgowego prowadzą do wniosku, że w rzeczywistości M. D. (1) nie miał wpływu na podstawowe elementy działania bezpośrednich sprawców rozboju, używanie przez nich broni palnej - co daje podstawy do uznania, że nie może być on traktowany jako członek grupy przestępczej, w szczególności zwłaszcza sprawujący funkcje kierownicze w rozumieniu art. 258 § 3 k.k.,

III. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. , art. 410 k.p.k. poprzez jednostronną , na niekorzyść oskarżonego M. D. (1) ocenę wyjaśnień oskarżonych :

-T. K. (1) wskazującego na udział M. D. (1) w rozboju jaki miał miejsce w dniu 22 kwietnia 2002r w G. oraz rozboju z dnia 19 marca 2003r w K.

-J. P. (1), wskazującego na udział oskarżonego M. D. (1) w rozboju jaki miał miejsce w dniu 19 marca 2003r. w K. i oparcie na nich ustaleń faktycznych co do udziału oskarżonego M. D. (1) w grupie przestępczej oraz pełnionej przez niego kierowniczej roli w sytuacji gdy wyjaśnienia tych oskarżonych są wewnętrznie sprzeczne , zaś ich treść była zmieniana i dostosowywana do stanu sprawy w zależności od ujawnianych w toku procesu okoliczności, co czyni je niewiarygodnymi i winny być uznane za pomówienia służące jedynie zmarginalizowaniu ich odpowiedzialności za czyny , których ci oskarżeni się dopuścili,

IV. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony M. D. (1) był członkiem grupy przestępczej w okresie od kwietnia 2002r do marca 2003r oraz, że w tym czasie będąc członkiem grupy przestępczej, kierował jej działaniami, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na takie wnioski, zaś wyjaśnienia oskarżonych obciążających M. D. (1), wskazują, że w tym okresie grupą , w ramach której doszło do popełnienia przestępstw kierowała inna ustalona osoba (M. K.) , a następnie W. B. (1), którzy mieli decydujący wpływ na wszystkie elementy działań podejmowanych w ramach grupy, przez poszczególnych ich członków, w związku z popełnianiem przestępstw;

V. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku , wyrażający się w przyjęciu, że grupą przestępczą kierowały dwie osoby, w tym M. D. (1), w sytuacji gdy biorąc pod uwagę ustalony przez Sąd Okręgowy skład osobowy grupy, nielogicznym i nieracjonalnym jest przyjęcie, że grupa miała kolegialne kierownictwo,

co do czynu z pkt 11.2. wyroku :

VI. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku , tj. art. 4 k.p.k. , 7 k.p.k. , 366 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. wyrażającą w jednostronnej na niekorzyść oskarżonego ocenie zebranych dowodów, wyrażającą się uznaniu za w pełni wiarygodną wersję co do podpalenia przez W. B. (1) jako przyczynę pożaru oraz osób mających związek z jego podpaleniem, wynikającą z wyjaśnień T. K. (1), w sytuacji gdy oskarżony ten:

- nie był w stanie podać jakichkolwiek istotnych szczegółów dotyczących zachowania W. B. (1), czasu kiedy doszło do podpalenia budynku, lokalizacji podpalonego budynku, sposobu i środków jakimi posługiwał się wyżej wymieniony dokonując podpalenia budynku, spotkania bezpośrednio po podpaleniu do którego miało dojść na drodze obok przystanku w Z. M. D. (1); a nadto:

-nie był w stanie podać w sposób jednoznaczny okoliczności w jakich dowiedział się , że osobą z którą rozmawiał W. B. (1) przy przystanku w Z. był M. D. (1),

- zmieniał podawane przez siebie wersje zdarzenia co w sytuacji, gdy relacja T. K. (1) nie jest potwierdzona żadnymi innymi dowodami, czyni ją niewiarygodną - a przyjęcie jej jako podstawy dla ustaleń faktycznych w zakresie czynu zarzuconego w pkt IV aktu oskarżenia skutkowało przypisaniem oskarżonemu M. D. (1) czynu z pkt II.2.a zaskarżonego wyroku oraz nałożeniem środka karnego z pkt II.2.b wyroku;

VII. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k., art 167 k.p.k., art 366 § 1 k.p.k., art 370 § 1 i 3 k.p.k., art 410 k.p.k., poprzez brak dążenia do pełnego wyjaśnienia i zweryfikowania okoliczności wskazywanych przez T. K. (1), w sytuacji gdy oskarżony ten odmówił odpowiedzi na pytania pozostałych oskarżonych i ich obrońców, a w tym - co miało znaczyć, że dokonanie przez W. B. (1) podpalenia dyskoteki (...) w B. miało być formą „rozliczenia” z M. D. (1), co skutkowało dowolnymi, błędnymi, niekorzystnymi dla M. D. ustaleniami Sądu Okręgowego w zakresie istniejących pomiędzy oskarżonymi: M. D. (1) i W. B. (1) powiązań w kontekście pożaru dyskoteki (...); w sytuacji gdy pojęcie „rozliczenia” jest wieloznaczne i w sytuacji nierozstrzygnięcia w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości jego znaczenia, w świetle przepisów postępowania karnego winno być interpretowane na korzyść oskarżonego M. D. (1);

VIII. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art 4 k.p.k., art 7 k.p.k., art 167 k.p.k., art 366 § 1 k.p.k., art 410 k.p.k. poprzez brak dążenia do pełnego wyjaśnienia sprawy, w tym nieuwzględnienie okoliczności dotyczących wcześniejszego podpalenia dyskoteki (...), dokonanej kradzieży sprzętu a także prób wymuszania na poprzednich właścicielach dyskoteki haraczu za ochronę, świadczących o tym, że zarówno w czasie kiedy dyskotekę prowadzili Ł. K. jak i M. D. (1) - były osoby zainteresowane w jej wyeliminowaniu z rynku, jako podmiotu konkurencyjnego - co skutkowało uznaniem, że oskarżony M. D. (1) był zainteresowany zniszczeniem lokalu;

IX. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj, art 4 k.p.k., art 7 k.p.k., art 167 k.p.k., art 366 § 1 k.p.k., art 410 k.p.k. poprzez jednostronną na niekorzyść oskarżonego M. D. (1) ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań byłych, skonfliktowanych z oskarżonym pracowników dyskoteki (...), w B., co skutkowało ustaleniem, że w okresie poprzedzającym pożar znajdowała się w złej kondycji finansowej i nie przynosiła ona zysków, w sytuacji gdy istniały dowody przeciwne oraz w sytuacji gdy nie podjęto próby przeprowadzenia dowodu na te okoliczności z dokumentacji rachunkowo-księgowej - co skutkowało przyjęciem, że M. D. (1) miał motyw dla podjęcia działań w celu zniszczenia lokalu i uzyskania odszkodowania;

X. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawę zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu, że M. D. (1) działając w celu uzyskania odszkodowania zlecił W. B. (1) podpalenie lokalu dyskoteki (...) w B.;

XI. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony M. D. (1) mógł umawiać się na spotkanie z W. B. (1) w Z., w sytuacji, gdy spotkanie to, przy założeniu, że pomiędzy wyżej wymienionymi oskarżonymi istniało porozumienie co do podpalenia dyskoteki, bezpośrednio po jego dokonaniu, nie miało sensu, a nadto groziło ono dekonspiracją tych osób jako mających związek z podpaleniem;

co do czynu z pkt 11.3 wyroku

XII. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku art 4 k.p.k., art 7 k.p.k., art 366 k.p.k., art 410 k.p.k. wyrażającą się w oparciu wyroku we wskazanej części wyłącznie w oparciu o dowody niekorzystne dla oskarżonego, w szczególności wyjaśnienia T. K. (1), dotyczące roli jaką miał odegrać w napadzie na bank w G. M. D. (1), w sytuacji gdy wyjaśnienia T. K. (1) ze względu na swa niespójność, niekonsekwencję oraz sprzeczność z innymi dowodami nie mogą stanowić dowodu wiarygodnego;

XIII. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, wyrażający się w przyjęciu, że M. D. (1) był autorem planu napadu na bank, a następnie w nim uczestniczył zabezpieczając transport zrabowanych

pieniędzy, a także dowieszenie sprawców rozboju do ich samochodów po tym jak porzucili samochód, którym pierwotnie się poruszali, pomimo tego, że brak jest wystarczających, wiarygodnych dowodów wskazujących na udział oskarżonego w napadzie w dniu 24 kwietnia 2002r., a nadto brak jest jakichkolwiek relacji wskazujących na to, że oskarżony dowoził pozostałych uczestników rozboju do ich samochodów, po tym jak porzucili oni pojazd, którym udali się pod bank, jak również sytuacji gdy M. D. (1) przedstawił alibi dotyczące tego zdarzenia,

odnośnie czynu z pkt 11.4 wyroku

XIV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art 4 k.p.k., art 7 k.p.k., art 410 § 1 k.p.k., art. 366 k.p.k. poprzez jednostronną na niekorzyść oskarżonego ocenę zebranego materiału dowodowego, a w szczególności oparcie ustaleń faktycznych co do udziału i roli oskarżonego M. D. w napadzie rabunkowym w K. w dniu 19 marca 2003r o wyjaśnienia T. K. (1), J. P. (1) pomimo tego, że zawierają one istotne sprzeczności oraz częściowo na relacji M. M., mimo tego, że relacja ta z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego jest całkowicie niewiarygodna, a nadto wskazuje na manipulowanie tym świadkiem przez osoby trzecie w toku postępowania przygotowawczego - skutkiem czego doszło do uznania, że M. D. (1) w sposób istotny uczestniczył w rozboju z dnia 19 marca 2013r;

XV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k., art 9 k.p.k., art 167 k.p.k. art 410 k.p.k. i art 366 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd zweryfikowania podnoszonych przez oskarżonego M. D. (1) okoliczności wskazujących na jego alibi, a zwłaszcza sprawdzania w toku postępowania mającego miejsce w 2003r. nagrania z monitoringu miejskiego, które wyklucza możliwość przebywania M. D. (1) w pobliżu miejsca rabunku w K., w czasie kiedy przestępstwo to miało być dokonane.

odnośnie wymierzonych oskarżonemu kar pozbawienia wolności i grzywny

XVI. rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu M. D. (1) kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz kary łącznej 9 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy nawet w przypadku uznania prawidłowości ustaleń, co do jego roli w grupie przestępczej, oraz roli w poszczególnych czynach mu przypisanych, biorąc pod uwagę wymiar kar dla pozostałych oskarżonych, wysokość kary pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do M. D. (1) jest nadmiernie surowa,

XVII. rażąco niewspółmierność kary grzywnien poprzez przyjęcie za podstawę ich wymiaru stawki dziennej w wysokości 55,00 zł, w sytuacji gdy uzasadnienie wyroku nie wskazuje przyczyn dla których stawkę dzienną zarówno przy ustalaniu kar grzywny co do poszczególnych czynów jak i w zakresie kary łącznej przyjęto stawkę w takiej wysokości.

oraz niezależnie od powyższych zarzutów

XVIII. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wyrażającą się w naruszeniu prawa do obrony oskarżonego poprzez naruszenie art 85 § 2 k.p.k., wyrażającą się w dopuszczeniu do udziału w sprawie w charakterze obrońcy J. P. (1), adw. Z. G. broniącej wcześniej w tej sprawie także M. D. (1) w sytuacji, gdy zarówno z podnoszonych przez oskarżonego M. D. (1) okoliczności na uzasadnienie jego wniosku, jak również z jego wyjaśnień dotyczących tego co robił w czasie gdy miał miejsce napad rabunkowy na osobie W. W., wynikało, że istnieje konflikt interesów pomiędzy M. D. (1) a J. P. (1),

XIX. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 41 § 1 k.p.k. poprzez prowadzenie sprawy przez sędziego, który wcześniej uczestniczył w sprawie z powództwa M. D. (1) przeciwko T.U. (...) S.A. O odszkodowanie w związku z pożarem jaki miał miejsce w B. w nocy z 27/28 września 2001 r., w wyniku którego zniszczeniu uległa dyskoteka (...), co biorąc pod uwagę przedmiot niniejszego postępowania objęty zarzutem II aktu oskarżenia, winno spowodować wyłączenie tego sędziego.

Wskazując na powyższe wniosł:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. D. (1) od zarzuconych mu czynów
- 2) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. P. (1) zaskarżył w/w wyrok w całości na korzyść oskarżonego J. P. (1) przy czym:

- w pkt V 1 wyroku w zakresie opisu i przyjętej kwalifikacji czynu, oraz wymierzonej kary,
- w pkt V 2a wyroku w zakresie wymierzonej kary,
- w pkt V 3 wyroku w zakresie wymierzonej kary,
- w pkt V4 wyroku w zakresie wymierzonej kary,
- w pkt V 5a wyroku w zakresie wymierzonej kary,
- w pkt V 6a wyroku w zakresie opisu czynu a w szczególności wartości przyjętej od współoskarżonego W. B. (1) kwoty 20.000 zł zamiast 2000 zł oraz wymierzonej kary,
- w pkt V 6b wyroku w zakresie ustalonej wysokości środka karnego tytułem częściowego wyrównania szkody w kwocie 20.000 zł zamiast 2.000 zł,
- w pkt V 7a wyroku w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary łączne pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 kpk), a w szczególności:

- art. 60 § 3 k.k. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony ujawnił Organowi ścigania powołanemu do ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności ich popełnienia a także rolę jaką pełnił w zarzuczanych mu przestępstwach. Zgodnie z intencją ustawodawcy w stosunku do sprawy współdziałającego z innymi w popełnieniu przestępstwa, który ujawnił wobec organu powołanego do ścigania przestępstwa informację dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności popełnienia przestępstwa, Sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary. Za istotne okoliczności popełnienia czynu uważa się informacje dotyczące struktury grupy lub związku, miejsca spotkań, charakter planowanych przestępstw, środków użytych do ich popełnienia, sposobu przygotowania, rolach poszczególnych członków. Samo ujawnienie należy rozumieć jako przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw określonych tym przepisem wiadomości dotychczas temu organowi nieznanymi lub takich, które według wiedzy sprawcy są temu organowi nieznanymi (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2004 r. sygn. I KZP 24/04). W niniejszej sprawie zaistniały, więc przesłanki do zastosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem oskarżony J. P. (1) podał organom ścigania wszystkie znane mu istotne okoliczności popełnienia zarzuczanych mu czynów, informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz rolę jaką pełnił, co pozwoliło na ustalenie sprawców oraz okoliczności popełnienia przestępstwa i rolę jaką pełnił w zarzuczanych mu czynach. Na uwagę zasługuje fakt, że jeśli chodzi o zarzut 10 aktu oskarżenia oskarżony J. P. (1) przyznał się, iż w styczniu 2005r przyjął od W. B. (1) pieniądze w kwocie 2.000 zł pochodzące z rozboju na osobie J. P. (2), mimo, iż w toku sprawy brak było jakichkolwiek dowodów na powiązanie jego osoby z w/w przestępstwem.
- art. 258 § 3 k.k. przez zastosowanie, mimo braku podstaw do jego stosowania. Brak jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, iż oskarżony J. P. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą w rozumieniu art. 258 § 3 k.k. Zwrócić tu należy uwagę na wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) m.in złożone do protokołu rozprawy w dniu 12.09.2012r „tak jak już wiadomo przyznałem się do zarzuczanego mi w pkt I aktu oskarżenia, czyli do przynależności do

grupy przestępczej - określiłbym swoją rolę polegającą na tym, że wykonywałem „brudną robotę”. To nie były moje pomysły. Pomysły pochodziły od K., D. i B.. Te pomysły były przekazywane w sposób bezpośredni - w rozmowie”. Ponadto jak wynika z wyjaśnień oskarżonego J. P. (1) jego rola w przestępstwach na terenie kraju sprowadzała się do udzielenia informacji odnośnie osób, które w kantorze wymieniają znaczną ilość gotówki i to dotyczyło zarzutu VI i IX za co otrzymał 20 zł za informację dotyczącą wytypowanej osoby jeśli chodzi o zarzut VI i 20 zł za informację dotyczącą wytypowanej osoby jeśli chodzi o zarzut IX plus 8.000 zł za udział polegający na przewiezieniu pieniędzy z miejsca popełnienia rozboju tj. S. do T. na polecenie W. B. (1). Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego z dnia 02.10.2012r „jeśli chodzi o pierwszą rozmowę z B. dotyczącą zbierania informacji o klientach, to zarówno w pierwszej rozmowie jak i później B. wypowiadał się w ten sposób, że te informacje trafiają również do innej osoby, która te informacje wykorzysta. On się zachowywał tak jakby przekazywał uzyskane ode mnie informacje. Zawsze rozmawiałem na w/w temat z B.. Nie byłem informowany przez B. o szczegółach napadu. Nie byłem również informowany o tym jacy będą uczestnicy napadów. Ja nie miałem nigdy propozycji abym spełniał inną rolę poza rolą informowania o osobach wymieniających pieniądze w kantorach. Nigdy nie używałem broni, nie potrafię się nią posługiwać. U współoskarżonych nigdy broni nie widziałem. Ja udzielałem informacji, myślałem że chodzi o zwykłą kradzież”. Istotą kierowania jest prowadzenie czyli „intelektualne i faktyczne panowanie nad istnieniem i działalnością związku, grupy poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jego sytuacji zatem podejmowanie czynności fizycznych jego istnienia i działalności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24.04.1997r sygn. III AKa 57/97). Jedynym kryterium weryfikacji czy sprawca kieruje grupą przestępczą jest ustalenie czy sprawuje on faktyczną kontrolę nad działalnością grupy, czy w jego gestii leży podejmowanie zasadniczych dla funkcjonowania grupy decyzji oraz czy ma możliwości wydawania poleceń członkom grupy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.01.2008r sygn. akt I AKa 395/07). W w/w rozumieniu oskarżony J. P. (1) nie kierował zorganizowaną grupą przestępczą.

- art. 258 § 1 k.k. przez niezastosowanie, albowiem oskarżonemu J. P. (1) można przypisać co najwyżej udział w grupie.

2/ obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 3 k.p.k.), która miała istotny wpływ na treść orzeczenia a polegająca na braku wszechstronnego zgodnego z art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. rozważenia jak też uwzględnienia wszystkich ujawnionych w toku rozprawy okoliczności mających w odniesieniu do oskarżonego J. P. (1) znaczenie dla opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w pkt I i wysokości kwoty przyjętej z przestępstwa w odniesieniu do zarzutu X i ostatecznie wymiaru kary. Sąd I Instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów odnośnie oskarżonego J. P. (1), przyjmując, że nie był do końca szczery tj. miał większą wiedzę niż przekazał i tłumacząc wszelkie zaistniałe wątpliwości na niekorzyść oskarżonego powołując się w tym zakresie na niekonsekwentne zeznania T. W., który w miarę upływu czasu podawał nowe okoliczności co sprzeczne jest z zasadą doświadczenia życiowego a wynikając może ze stwierdzoną u niego przez biegłego psychologa osobowością narcystyczną oraz również nie konsekwentne zeznania P. P. (1), który jak sam zeznał miał żal do oskarżonego J. P. (1) za to, że nie zwrócił mu wszystkich pieniędzy. Ponadto Sąd I Instancji w swojej ocenie pominął fakt, iż wyjaśnienia oskarżonego J. P. (1) zostały potwierdzone wyjaśnieniami T. K. (1), któremu Sąd w całości dał wiarę zaś zeznania świadka T. W. zostały podważone wyjaśnieniami oskarżonego T. K. (1) m.in. w tej części gdzie T. W. słuchany na rozprawie zeznał, iż pieniądze za rozbój w S. jemu oraz oskarżonemu T. K. (1) przekazywał J. P. (1) w sytuacji gdy T. K. (1) od samego początku konsekwentnie wyjaśnił, iż pieniądze za napad w S. zarówno jemu jak i T. W. i przekazał W. B. (1) wypłacając im po 20.000 zł w T. na drodze do oczyszczalni a wyjaśnienia T. K. (1) korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego J. P. (1).

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający istotny wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) a sprowadzający się do błędnego przyjęcia, iż oskarżony J. P. (1) od stycznia 2004r wspólnie z W. B. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą mimo, iż brak jakichkolwiek dowodów pozwalających na takie ustalenia w szczególności żaden ze współoskarżonych w swoich wyjaśnieniach nie wskazał, aby jakiegokolwiek polecenia otrzymywał od J. P. (1) a sam oskarżony J. P. (1) wyjaśnił, iż jego rola w procederze przestępczym polegała na udzielaniu informacji (odnośnie zarzutu VI i IX aktu oskarżenia) odnośnie osób wymieniających znaczne kwoty pieniędzy w kantorze współoskarżonemu W. B. (1), który to informacje jak wynika z wyjaśnień oskarżonego J. P. (1) przekazywał innym

osobom oraz wysłaniu T. W. do M. na prośbę P. P. (1) (odnośnie zarzuty VII i VIII aktu oskarżenia) i przyjęciu od W. B. (1) kwoty 2.000 zł z pochodzących z rozboju na J. P. (2) (odnośnie zarzuty X aktu oskarżenia). Sąd I Instancji błędnie ustalił, iż oskarżony J. P. (1) nie podał szczerze wszystkich znanych mu informacji odnośnie członków zorganizowanej grupy jak również roli każdego z nich mimo, iż brak podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, gdyż jak wynika z jego wyjaśnień kontaktował się on jedynie z W. B. (1) a skład osób biorących udział w rozboju na osobie dowiedział się w ostatniej chwili, kiedy to W. B. (1) zadzwonił do niego w dniu napadu i polecił mu przyjechać do S. - wyjaśnienia oskarżonego J. P. (1) z dnia 02.10.2012r „byłem zorientowany tylko, że poza mną a B. ktoś jeszcze jest ale nie wiedziałem kto. Jak zatrzymałem samochód między garażami (chodzi o zarzut opisany w pkt IX) to nie wiedziałem ile osób jest jeszcze zaangażowanych w przedsięwzięcie. Dopiero później dowiedziałem się, że poza mną jest jeszcze 3 osoby. To wyszło w trakcie rozmowy z B.. Podobnie było w S. o składzie osobowym uczestników napadu dowiedziałem się dopiero na miejscu. Ja przyjechałem z B. i w innym samochodzie były jeszcze dwie osoby. Ja nie mam żadnych informacji, że w grupie była jakaś hierarchia. Wszystkie informacje przekazywał mi B.. Nawet teraz z perspektywy czasu nie mam informacji kto kierował grupą, która została opisana w pkt I aktu oskarżenia. Sąd I Instancji również błędnie przyjął, iż oskarżony J. P. (1) przyjął od W. B. (1) pieniądze w kwocie około 20.000 zł pochodzące z rozboju na osobie J. P. (2) w ramach zarzutu opisanego w pkt X aktu oskarżenia, mimo, iż jak wynika z niekwestionowanych wyjaśnień oskarżonego otrzymał on od W. B. (1) faktycznie kwotę około 2.000 zł. Na uwagę zasługuje fakt, iż oskarżony J. P. (1) sam wyjaśnił o swojej roli, jeśli chodzi o zarzut X aktu oskarżenia, albowiem zarówno współoskarżony K., który składał wyjaśnienia w niniejszej sprawie jak i świadek T. W. nie mieli wiedzy, aby oskarżony pełnił jakąś rolę w tym zdarzeniu. Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym na terenie M. w charakterze podejrzanego T. W. w dniu 06.06.2011r. na pytanie jaką rolę odgrywał w zdarzeniu P. (chodzi o zdarzenie w S.) T. W. wyjaśnił „nie mogę opisać roli P., założyłem że powinien odgrywać jakąś rolę. B. powiedział, że chodzi o 8 osób, które były uwikłane w napad i podzieli łup między siebie. Nie powiedział kto jednak zakładał, że P. też był przy tym. P. zawsze odgrywał rolę. Byłoby nienormalne, gdyby go przy tym nie było. Chciałbym jeszcze uzupełnić, że P. przyszedł do mnie i przekazał mi mój udział. I dlatego myślę, że on brał w tym udział”. Z kolei jak wynika z wyjaśnień K. z dnia 27.07.2012r. potwierdzonych w toku postępowania sądowego, któremu Sąd dał wiarę w całości „ja nie wiedziałem aby B. wypłacał jakieś pieniądze temu mężczyźnie ze S.. Ja nie pamiętałem jakim imieniem zwracał się B. do tego mężczyzny. Być może byłbym w stanie rozpoznać go ze zdjęcia, jednak nie jestem tego pewny. Po przyjeździe po napadzie do T. B. zostawił mnie pod domem. W. wysiadł wcześniej bo mieszka w Z.. B. zapewniał nas, że dostaniemy swoją działkę. Wiem, że W., za ten napad miał dostać również 20 zł. Kilka dni później B. wypłacił mi 20.000 zł za przeprowadzenie napadu. Pieniądze te przekazał mi i W. na polnej drodze w rejonie oczyszczalni ścieków” oraz „jeśli chodzi o to z kim B. mógł jeszcze podzielić się pieniędzmi z napadu to myślę że musiał podzielić się z mężczyzną ze S., który nas zawiózł na napad. Mógł także podzielić się z J. P. (1) z którym był w tym czasie bardzo blisko. Ja nie przypomniałem sobie, aby P. brał jakiś czynny udział tym napadzie. Nie kojarzę, aby z nami jeździł na rozpoznanie”.

4/ rażąca niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) przez wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) zarówno kar jednostkowych jak i łącznej rażąco surowej w oderwaniu od zasad wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz 54 k.k., a także nieuwzględnieniu obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 60 § 3 k.k. mimo, iż oskarżony J. P. (1) spełniał przesłanki do zastosowania, gdyż ujawnił organom ścigania wszystkie znane mu okoliczności popełnienia zarzucanych mu przestępstw oraz osoby biorące udział w zakresie swojej wiedzy oraz rolę jaką pełnił co winno skutkować obligatoryjnym zastosowaniem obligatoryjnym zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wymierzając oskarżonemu J. P. (1) karę Sąd I instancji nie uwzględnił faktu, iż oskarżony J. P. (1) przyznał się do zarzucanych mu czynów, przeprosił pokrzywdzonych, wyraził skruchę i żal, co Sąd I Instancji winien wziąć pod uwagę wymierzając kary jednostkowe i karę łączną

Biorąc powyższe pod uwagę wniosł o :

1/ zmianę wyroku w zaskarżonej części odnośnie oskarżonego J. P. (1) w ten sposób, że :

- w pkt V 1 (dotyczy zarzutu I aktu oskarżenia) przez przyjęcie kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i 60 § 6 pkt 4 k.k. i wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) za ten czyn kary grzywny 50 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 2a (dotyczy zarzutu VI aktu oskarżenia) przez przyjęcie kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i w zw. z art. 57 § 2 k.k. i 60 § 6 pkt 3 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 3 (dotyczy zarzutu VII aktu oskarżenia) przy przyjęciu kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.
i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 57 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 4 (dotyczy zarzutu VIII aktu oskarżenia) przy przyjęciu kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 57 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 5a (dotyczy zarzutu IX aktu oskarżenia) przy przyjęciu kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.
i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 57 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 6 a (dotyczy zarzutu X aktu oskarżenia) przy przyjęciu kwalifikacji czynu oskarżonego J. P. (1) z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.
i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 57 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 35 zł każda,
- w pkt V 6 b na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzenie tytułem częściowego wyrównania szkody przez oskarżonego J. P. (1) na rzecz J. P. (2) i J. P. (3) solidarnie kwoty 2.000 zł,
- w pkt V 7 na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lata i 4 miesięcy i kary łącznej grzywny 250 stawek dziennych po 35 zł każda, względnie

2/ uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. P. zaskarżył wyrok w punkcie IV podpunkty: 1a i b, 3 dot. oskarżonego A. P. na jego korzyść.

Na podstawie art. 438 pkt 3 powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony A. parol dokonał zarzuczanych mu aktem oskarżenia czynów,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. przez nienależyte rozważenie całokształtu okoliczności sprawy poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, nie wyjaśnienie rozbieżności w zeznaniach świadków i współoskarżonych, składanych na różnych etapach postępowania.

Na podstawie art. 437 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. P. od zarzucanych mu w punkcie IX aktu oskarżenia czynów,
2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu.

Obrońca oskarżonego M. R. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. R. (1), w zakresie objętym ust. VI pkt 1 a, b oraz pkt 3, to jest w części uznającej go za winnego czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., wymierzającej karę pozbawienia wolności, grzywnę i zasądzającej częściowe wyrównanie szkody i koszty postępowania.

Na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 ust. 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na nietrafnym przyjęciu, że M. R. (1) w dniu 17 stycznia 2005r. w S. kierując samochodem widział, jak siedzący z przodu pasażer podaje do tyłu T. K. (1) przedmiot przypominający pistolet, w rezultacie czego oskarżony powiązał wiedzę o przestępczym charakterze zdarzenia w którym uczestniczył, mimo iż dowody dotyczące tych okoliczności ocenione prawidłowo i wszechstronnie, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k. nie dawały wystarczających podstaw do dokonania takich ustaleń,
2. naruszenie przepisów postępowania art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie należytego uwzględnienia i rozważenia w uzasadnieniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku rozprawy okoliczności i dowodów, które powinny mieć wpływ na ustalenia faktyczne dotyczące stanu wiedzy oskarżonego, co do prawdziwych zamiarów i celu działania sprawców rozboju,
3. rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, wynikającą z braku należytego uwzględnienia wszystkich korzystnych dla oskarżonego okoliczności, mających znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i zakresu koniecznej represji, przy bezzasadnym pominięciu przewidzianej w art. 19 § 2 k.k. możliwości stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec pomocnika.

Wskazując na powyższe zarzuty na zasadnie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie,
2. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie,
3. zmianę wyroku w części orzekającej o karze pozbawienia wolności poprzez orzeczenie jej w wymiarze nie przekraczającym 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

Apelacje zarówno obrońców oskarżonych, jak i prokuratora w przeważającej mierze są bezzasadne. Z uwagi na tożsamość części zarzutów podnoszonych przez poszczególnych skarżących omówione one w tym zakresie zostaną łącznie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że wbrew stanowiskom prezentowanym w środkach odwoławczych uzasadnienie Sądu I instancji, mimo iż jego układ redakcyjny odbiega nieco od standardów przyjętych w okręgu apelacji (...), spełnia wymogi określone przepisem art. 424 § 1 i 2 k.p.k. W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, iż taka metoda redakcji uzasadnienia, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego rozstrzygnięcia, pomijając przy tym to, że kontrola ta jest domeną sądu, a nie stron postępowania, co sugerują niektórzy skarżący.

Odnosząc się natomiast szerzej do tego zarzutu, wypada na wstępie zauważyć, że skarżący w zasadzie w sposób ogólnikowy sformułowali tezy mające wskazywać na obrazę tego przepisu, nie precyzując przy tym szczegółowo,

które fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie spełniały ich zdaniem wymogów wskazanych w powołanym wyżej przepisie. Taki zaś sposób redakcji środków odwoławczych utrudnia niewątpliwie precyzyjne odniesienie się do zarzutów w nich podnoszonych. Trudno bowiem, ze względów wyżej podanych, ustalić dlaczego jeden z obrońców oskarżonego W. B. (1) podnosi, że w przedmiotowym uzasadnieniu całkowicie pominięto wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i to w przypadku wszystkich czynów przypisanych temu oskarżonemu. Dla zanegowania tego stanowiska wystarczy więc przykładowo wskazać na treść uzasadnienia Sądu I instancji dotyczącego zarzucanych temu oskarżonemu czynów, opisanych w punkcie VII i VIII aktu oskarżenia (k. 94). Wyjaśniając w tym zakresie przyjętą kwalifikację prawną Sąd podał, że podstawą takiego stanowiska były ustalenia wskazujące na to, że po stronie tych oskarżonych nie było możliwości i nie doszło z ich strony do wydania T. W. wiążącego polecenia. To więc już zdaniem Sądu odwoławczego w sposób oczywisty uzasadnia odstąpienie przez Sąd I instancji od kwalifikacji prawnej tych czynów, sugerowanych w akcie oskarżenia przez oskarżyciela publicznego. Dalej odnośnie tych czynów Sąd wskazuje na to, iż oskarżeni przyjmując pewne rzeczy pochodzące z przestępstw popełnionych na terenie Niemiec mieli świadomość tego, że rzeczy te pochodzą z przestępstwa, gdyż o ich popełnieniu „wiedzieli na podstawie kontaktów telefonicznych z P. P. (1)”. To więc, jak dalej wskazuje Sąd I instancji, uzasadniało przypisanie im przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. Dalsze fragmenty uzasadnienia wskazują również na przyczynę dla której Sąd także w tym przypadku przyjął, że sprawcy działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Opisy zaś zachowań oskarżonych B. i P. zawarte w tym fragmencie uzasadnienia w sposób jednoznaczny wskazują na to, iż sąd uznał, że przyjmując rzeczy od T. W., działali oni umyślnie z zamiarem bezpośrednim, mając pełną świadomość tego, że pochodzą one z przestępstwa. Wbrew więc twierdzeniom skarżącego ten już omówiony fragment uzasadnienia udowadnia, iż Sąd przypisując oskarżonym określone przestępstwo wskazywał na okoliczności uzasadniające stanowisko o realizacji przez nich, zarówno jego podmiotowych, jak i przedmiotowych znamion.

Na marginesie wypada jednak zauważyć, że ocena zaprezentowana przez Sąd I instancji odnośnie braku, po stronie oskarżonych W. B. (1) i J. P. (1), możliwości wydania T. W. wiążących poleceń, może budzić pewne zastrzeżenia, w sytuacji gdy przyjęto, że w tym wypadku sprawcy działali w ramach grupy przestępczej, którą jeden z nich (W. B. (1)) niewątpliwie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, kierował. Szersze omawianie tego zagadnienia jest jednak bezprzedmiotowe, w sytuacji, gdy prokurator nie zaskarżył tego fragmentu rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonych. Z tych przyczyn także omawianie kwestii ewentualnej możliwości uznania, że działania w tym zakresie podejmowane przez oskarżonych B. i P. mogły realizować znamiona podżegania, jest również bezcelowe.

Przyznać natomiast trzeba w niewielkim zakresie rację obrońcy oskarżonego W. B. (1), który podnosi, że w przedmiotowym uzasadnieniu brak jest wszechstronnego odniesienia się do całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Nie oznacza to jednak w żadnej mierze, że w ten sposób doszło do obrazy art. 424 k.p.k., która co więcej, mogła mieć wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Sam przecież skarżący zauważa, że materiał dowodowy niniejszej sprawy jest bardzo obszerny i w związku z tym trudno wymagać by uzasadnienie Sądu I instancji szczegółowo omawiało wszelkie dowody zalegające w aktach sprawy. W takich uwarunkowaniach wystarczającym było, co uczynił Sąd I instancji, wskazanie dowodów, które legły u podstaw poczynionych ustaleń faktycznych oraz ich wzajemnych korelacji, które uzasadniały tezę o ich wiarygodności. Argumenty i rozważania Sądu I instancji w tym przedmiocie zyskały pełną akceptację Sądu odwoławczego, gdyż nie wykraczały poza granice swobodnej oceny zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. W tym stanie rzeczy dowody, które pozostawały z wyżej wspomnianymi w sprzeczności, w sposób oczywisty nie mogły zyskać waloru wiarygodności i szersze odnośnienie się do wszystkich tych dowodów, jak choćby wyjaśnień oskarżonych, którzy konsekwentnie nie przyznawali się do winy i popełnienia zarzucanych im czynu było bezcelowe. Inna bowiem ocena tego zagadnienia w konsekwencji nakładałaby na sądy I instancji obowiązek sporządzania bardzo obszernych uzasadnień, co znacznie wydłużałoby tok postępowań międzyinstancyjnych, a to wydaje się być niewskazane, w szczególności w sprawach, w których wobec osób oskarżonych stosuje się najostrzejszy, izolacyjny środek zapobiegawczy.

W tym stanie rzeczy kolejny zarzut wskazujący na rzekomy brak rzeczowego wyjaśnienia, które konkretnie dowody i w jakiej części posłużyły Sądowi Okręgowemu do czynienia ustaleń faktycznych, jak również braku odniesienia się do wszystkich ustalonych faktów, oraz wskazania, które to fakty sąd uznał za udowodnione, a które nie, jawi się

również jako bezzasadny, w szczególności, że w uzasadnieniu w sposób precyzyjny poczyniono ustalenia i zdaniem Sądu odwoławczego kwestia tego jakie fakty sąd uznał za udowodnione, a jakie nie, nie może budzić wątpliwości. Inną natomiast rzeczą jest, że wskazanym byłoby bardziej precyzyjne przytoczenie w niektórych przypadkach dowodów, na podstawie których poczyniono dane ustalenia, a nie jedynie odwołanie się do wyjaśnień lub zeznań określonych osób składanych w toku przewodu sądowego. Taki bowiem sposób redakcji zaskarżonego uzasadnienia nieco utrudniał nieco kontrolę instancyjną, co nie oznacza, że ją uniemożliwił. Składającym bowiem w toku rozprawy wyjaśnienia i zeznania osobom, na które powoływano się w uzasadnieniu, Sąd odczytywał ich wyjaśnienia i zeznania z postępowania przygotowawczego, z których w sposób niezbity wynikały fakty ustalone przez ten Sąd. Mimo więc, że w tym przypadku kontrola instancyjna była bardziej czasochłonna, to jednak nie może budzić wątpliwości, że wbrew twierdzeniom skarżących, była ona jak najbardziej możliwa.

Dziwić natomiast może zarzut podnoszony przez jednego z obrońców W. B. (1), który wskazuje, iż uzasadnienie wyroku nie zawiera szczegółowego wyjaśnienia w zakresie zastosowania względem oskarżonego T. K. (1) instytucji tzw. „małego świadka koronnego”, a w szczególności nie zawiera wyjaśnienia, jakie informacje w stosunku do każdego z czynów przypisanych innym oskarżonym, były kluczowe na tyle, iż można było mówić o możliwości zastosowania tej instytucji. Takie bowiem sformułowanie zarzutu wskazuje na to, iż skarżący ten stara się zakwestionować podstawy zastosowania wobec tego oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, do czego byłby uprawniony jedynie oskarżyciel publiczny. Niezależnie jednak od tego zwrócić uwagę należy na fakt, że T. K. (1) w swych wyjaśnieniach, w miarę szczegółowo (jak było to tylko możliwe z uwagi na znaczny upływ czasu od zdarzeń będących przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu) opisał przebieg poszczególnych przestępstw w których brał udział, okoliczności związane z ich przygotowaniem, a także rolę poszczególnych osób biorących w nich udział i to w ocenie Sądu Apelacyjnego realizowało wymogi wskazane w art. 60 § 3 k.k. Ponadto wbrew twierdzeniom tego skarżącego treść uzasadnienia wskazuje na bardzo istotną rolę wyjaśnień T. K. (1) w procesie czynienia ustaleń faktycznych, gdyż niejednokrotnie Sąd Okręgowy wskazywał, iż był to podstawowy dowód w oparciu o który udało się ustalić szczegółowo przebieg poszczególnych przestępstw i ich okoliczności, a inne dowody powoływane przez Sąd z dowodem tym korelowały (w mniejszym lub większym zakresie), uwiarygodniając go tym samym.

W dalszej części niniejszego uzasadnienia, przed przystąpieniem do omówienia zarzutów kierowanych do poszczególnych części zaskarżonego rozstrzygnięcia, koniecznym jest jeszcze odniesienie się do kilku zagadnień natury ogólnej podnoszonych przez skarżących.

W pierwszej kolejności wypada zanegować zasadność prezentowanych stanowisk, jakoby sędzia orzekający w niniejszej sprawie podlegał wyłączeniu w oparciu o treść przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że wbrew twierdzeniom niektórych ze skarżących podnoszących taki zarzut, sędzia orzekający w niniejszej sprawie nie brał udziału w wydaniu orzeczenia, jakie zapadło w sprawie IV GC 30/04 Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, która toczyła się z powództwa M. D. (1) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody poniesionej w wyniku pożaru będącego przedmiotem zarzutu stawianego M. D. (1) i W. B. (1) w punkcie II aktu oskarżenia. Pomijając przy tym to, że okoliczność ta mogłaby ewentualnie skutkować kasatoryjnym rozstrzygnięciem jedynie w zakresie tego zarzutu, przypomnieć wypada skarżącym, iż wprawdzie sędzia orzekający w niniejszej sprawie przeprowadzał postępowanie dowodowe w sprawie IV GC 30/04, lecz nie wydał w niej orzeczenia, gdyż uczynił to inny sędzia. Nie zaprezentował on więc swego stanowiska w zakresie wiarygodności poszczególnych dowodów zebranych w tamtej sprawie, co mogłoby być ewentualnie podstawą rozważań odnośnie zaistnienia przyczyn wyłączenia, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k. Znamiennym jednak jest, że w konsekwencji tamtego postępowania zasądzono na rzecz oskarżonego M. D. (1) stosowne odszkodowanie i ten już fakt, gdyby nawet przyjąć, że sędzia wydał w nim orzeczenie, stanowiłby podstawę do negocjowania po stronie oskarżonych B. i D. uprawnień do podnoszenia zarzutu obrazy art. 41 § 1 k.p.k.

Nie można również zgodzić się z tymi sugestiami skarżących, iż fakt zapoznania się sędziego orzekającego w niniejszej sprawie ze zgromadzonym w sprawie IV GC 30/04 materiałem dowodowym, czyni go świadkiem w niniejszej sprawie, co stanowiłoby podstawę jego wyłączenia. Mamy tutaj bowiem sytuację, w zasadzie analogiczną do tej, w której sędzia

orzekający w danej sprawie, wcześniej zapoznał się z częścią materiału dowodowego w niej zgromadzonego, przy okazji uczestnictwa w postępowaniu incydentalnym.

Na zakończenie natomiast wypada wskazać, iż odmiennie od tego, co starali się sugerować skarżący w literaturze nie przyjmuje się jednoznacznie, że wcześniejsze orzekanie sędziego prowadzącego sprawę karną w sprawie cywilnej dotyczącej tożsamego zdarzenia ze sprawą karną stanowi podstawę do jego wyłączenia w oparciu o treść art. 41 § 1 k.p.k. Wskazuje się bowiem na taką możliwość, lecz zaznacza, że uprzednie branie udziału sędziego w rozpoznawaniu sprawy powiązanej z aktualnie rozpoznawaną sprawą (np. sprawy cywilnej, z oskarżenia wzajemnego lub wyłączonej do odrębnego rozpoznania) nie stwarza samo przez się podstawy do wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Jednak w wypadku gdy samo rozstrzygnięcie w tamtej sprawie, kategoryczność lub nadmiernie emocjonalny stosunek do stron wyrażony w uzasadnieniu mógłby niejako przesądzać rozstrzygnięcie w aktualnie rozpoznawanej sprawie, przyjmować należy, że zaistniały uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego i dlatego powinien on ulec wyłączeniu. Podkreśla się przy tym wszakże, że muszą to być okoliczności wynikające z oceny faktów w poprzednio rozpoznanej konkretnej sprawie, nie zaś ogólne poglądy sędziego w kwestiach prawnych wypowiedziane w poprzednio wydanych orzeczeniach (por. Bratoszewski J., Gardocki L., Gostyński Z., Przyjemski S. M., Stefański R. A., Zabłocki S., „Kodeks postępowania karnego – Komentarz, ABC 1998, T. 1. Komentarz do art. 41 k.p.k. teza 5). Przenosząc powyższe w realia sprawy stwierdzić jeszcze raz należy, że takie okoliczności jak wskazano wcześniej, które mogłyby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego nie zaistniały, gdyż na pewno wcześniejsze zapoznanie się z fragmentem materiału dowodowego do nich nie należy.

Bezpodstawny jest także zarzut obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wyrażającej się w rzekomym naruszeniu praw do obrony oskarżonego M. D. (1) poprzez naruszenie art. 85 § 2 k.p.k., wyrażającej się w dopuszczeniu do udziału w sprawie w charakterze obrońcy J. P. (1) adwokat, która wcześniej broniła tego oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego.

W orzecznictwie przyjmuje się wprawdzie, że tego rodzaju sprzeczność w rozumieniu art. 85 § 1 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy wyjaśnienia jednego z oskarżonych lub dowody przez niego powoływane i ich ocena godzą w interes drugiego oskarżonego (zob. np. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., II KK 268/09, OSNwSK 2010, poz. 881; postanowienie SN z dnia 15 lutego 2007 r., IV KK 244/06, OSNwSK 2007, poz. 439; wyrok SN z dnia 26 października 2010 r., V KRN 375/71, OSNKW 1972, z. 2, poz. 36). Nie w każdym jednak przypadku podjęcia się przez jednego obrońcę obrony dwóch współoskarżonych, których wyjaśnienia pozostają ze sobą w sprzeczności musi nastąpić kolizja, o której mowa w art. 85 § 1 k.p.k. Jeżeli bowiem przykładowo wspólna obrona dotyczyła jedynie niewielkiego fragmentu rozprawy, podczas którego, bądź to nie podejmowano żadnych merytorycznych czynności, bądź to czynności te dotyczyły innych współoskarżonych i czynów im zarzuconych, to kolizja ta ma jedynie charakter iluzoryczny, a nie realny. Oznacza to, że ewentualne naruszenie przez sąd prawa oskarżonego do obrony, winno być rozważane nie w sposób formalny, tj. nie tylko przez sam fakt niedopuszczalnej współobrony na danym fragmencie postępowania, ale należy w każdym przypadku ocenić, jaki charakter miały czynności podejmowane wówczas przez sąd i ich związek z zarzutami stawianymi oskarżonym, reprezentowanymi przez tego samego obrońcę. Może się bowiem okazać, że naruszenie prawa do obrony nie miało autentycznego, a jedynie złudny charakter (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 3 listopada 2005 r., II AKa 395/05, Prok. i Pr. -wkł. 2006, Nr 10, poz. 24; postanowienie SA w Katowicach z dnia 16 czerwca 2010 r., II AKz 389/10, KZS 2010, z. 9, poz. 46; wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., II KK 256/08, Prok. i Pr. -wkł. 2009, nr 7-8, poz. 25; postanowienie SN z dnia 15 lutego 2007 r., IV KK 244/06, OSNwSK, 2007, poz. 439). W niniejszej natomiast sprawie wskazany wyżej obrońca bronił oskarżonych, D. i P. jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, wówczas gdy obaj konsekwentnie nie przyznawali się do popełnienia zarzuczanych im czynów. W tych uwarunkowaniach nie może przyjąć, że doszło do obrazy art. 85 § 2 k.p.k., która, co więcej mogła mieć wpływ na treść wyroku.

Nie sposób także podzielić poglądu skarżących jakoby sam fakt stwierdzenia u T. W., w jednej z toczących się przeciwko niemu wcześniej spraw, niepoczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. musiało prowadzić do zakwestionowania wiarygodności jego zeznań, w szczególności gdy w jego przesłuchaniu nie uczestniczył biegły psychiatra. Owszem w takich sytuacjach, należy zawsze rozważać potrzebę przesłuchania takiej osoby w obecności również biegłego

psychiatry, lecz w niniejszej sprawie było to zbędne. Pomijając już bowiem kwestię, na którą powołuje się jeden ze skarżących, a mianowicie braku stwierdzenia u tego świadka upośledzenia umysłowego mylnie sugerując, że jest to pojęcie z zakresu psychiatrii, zwrócić uwagę należy na fakt, że zeznania T. W. nie są w niniejszej sprawie odosobnione, a wręcz przeciwnie korelują z wyjaśnieniami T. K. (1) oraz J. P. (1), a także P. P. (1) i w związku z tym do oceny ich wiarygodności nie jest potrzebna wiedza specjalistyczna, która pozwalałaby ocenić zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń tego świadka. Skoro bowiem wiarygodność tego dowodu może być oceniana przy uwzględnieniu treści wyjaśnień w/w oskarżonych, to niezbędność uczestnictwa w przesłuchaniu tego świadka, nie tylko biegłego psychiatry, ale również biegłego psychologa (co nota bene miało miejsce) jest wątpliwa, w szczególności, że dowód ten znajduje potwierdzenie nie tylko w wymienionych wcześniej osobowych źródłach dowodowych, lecz także w innych dowodach, jak chociażby opinii biegłych z zakresu badań genetycznych itp.

Na zakończenie jednak zwrócić uwagę jeszcze należy, że termin „upośledzenie umysłowe” jest terminem psychologicznym i do stwierdzenia tego mankamentu nie jest konieczna opinia biegłych psychiatrów, lecz opinia psychologa, która taką ułomność stwierdza po przeprowadzeniu właściwych testów. Reasumując więc stwierdzić należy, że negowanie zeznań tego świadka tylko w oparciu o treść wydanej w innej sprawie opinii psychiatrycznej, jest nieuzasadnione, co dodatkowo potwierdziło się w wyniku przeprowadzenia z urzędu w postępowaniu odwoławczym, dowodu z opinii biegłych psychiatrów, przeprowadzonej w sprawie II K 28/13 Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, w której to opinii biegli wykluczyli u tego świadka chorobę psychiczną.

Odnosząc się natomiast w ogólności do zarzutów sprzeczności wewnętrznej zarówno w wyjaśnieniach T. K. (1), J. P. (1), jak i w zeznaniach T. W., przypomnieć należy, że uwarunkowania niniejszej sprawy doprowadziły do tego, iż osoby te pierwsze wyjaśnienia lub zeznania dotyczące przebiegu poszczególnych przestępstw, w których zdecydowały się opisać ich rzeczywisty przebieg, złożyły po upływie kilku lat od dnia ich popełnienia. Sama więc już ta okoliczność uzasadnia twierdzenie, że drobne nieścisłości i sprzeczności w ich wypowiedziach nie mogą same w sobie stanowić podstawy do kwestionowania ich wiarygodności.

Nie może tego stanowić również fakt, że jedna z tych osób skorzystała już z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, a inne niewątpliwie również miały taką nadzieję, co powoduje, że po ich stronie istniał interes prawny do obciążenia pozostałych współoskarżonych. Mimo bowiem tego, że interes taki oczywiście istniał, treść ich zeznań i wyjaśnień podlegała ogólnym zasadom weryfikacji ich wiarygodności, z tym, że niewątpliwie w takich sytuacjach sąd powinien do tego zagadnienia podejść ze szczególną wnikliwością i ostrożnością. Z obowiązku tego jednak Sąd Okręgowy wywiązał się i wbrew twierdzeniom skarżących wykazał w należyty sposób, dlaczego dowodom tym dał wiarę odmawiając przy tym wiarygodności dowodom przeciwnym, w tym przede wszystkim wyjaśnieniom współoskarżonych W. B. (1), M. D. (1), A. P. i M. R. (2).

Omawiając w dalszej kolejności zarzuty stawiane poszczególnym punktom zaskarżonego orzeczenia w pierwszej kolejności zwrócić uwagę wypada na brak zasadności argumentów dotyczących pierwszego zarzutu, a mianowicie kwestii zorganizowanej grupy przestępczej. Kwestionując istnienie tej grupy skarżący odwołują się do licznego w tym zakresie orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych i konstatują, iż stopień zorganizowania nie był na tyle duży, by pozwalał przypisać oskarżonym przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej lub też kierowania taką grupą. Trzeba w tym miejscu jednak przypomnieć, że zorganizowana grupa przestępcza to coś mniej niż „związek” i wbrew twierdzeniom skarżących nie musi ona odznaczać się wysokim stopniem organizacji. Dodać przy tym należy, że dla przyjęcia, iż grupa osób dokonująca przestępstw, będzie miała charakter zorganizowany, choćby ten sposób zorganizowania był niski, istotnym jest by osoby wchodzące w skład grupy miały wspólny cel dokonywania przestępstw zarówno stale, jak i w zależności od nadarzającej się okazji, by łączyły te osoby jakieś więzi organizacyjne i powiązania socjologiczno-psychologiczne. Działania zorganizowanej grupy przestępczej cechuje pewna trwałość, planowanie przestępstw, zabezpieczanie potrzeb grupy, skoordynowany sposób działania. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż grupa, w skład której wchodził oskarżeni, była zorganizowaną grupą przestępczą, albowiem pomimo braku możliwości ustalenia w sposób precyzyjny poziomu zorganizowania tej grupy, materiał dowodowy jest wystarczający dla uznania, że był to stosunkowo dobry

stopień zorganizowania, skoro oskarżeni działali w sposób zaplanowany, trwały, skoordynowany, a ich działalność charakteryzowała więź organizacyjna.

Z prawidłowo poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń wynika bowiem w sposób niezbity, że w grupie do której należeli między innymi W. B. (1), M. D. (1), T. K. (1), T. W. i J. P. (1), istniały pionowe struktury i pewien stopień podporządkowania, a to już samo w sobie pozwala przyjąć, że w omawianym przypadku mamy do czynienia ze zorganizowaną grupą przestępczą, a nie tylko współsprawstwem. Oceny tej przy tym nie zmienia, nawet to, iż następowała rotacja składu osobowego grupy, gdyż w zasadzie trzon jej przez dłuższe okresy czasu pozostawał niezmienny.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia w zakresie sposobu dokonywania poszczególnych przestępstw, a przede wszystkim ich okoliczności i sposobu przygotowań wyraźnie wskazuje na to, iż w grupie tej niektóre z osób zajmowały się organizacją, przygotowaniem, zapewnieniem środków inne natomiast wykonaniem. Osoby przy tym organizujące dokonywały również „podziału łupu” i od nich zależało, jaka części pieniędzy przypadnie poszczególnym uczestnikom danej akcji przestępczej. Wszystkie te elementy więc, prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji, pozwalają przyjąć, że grupa była stosunkowo dobrze zorganizowana, a w konsekwencji po stronie oskarżonych M. D. (1), W. B. (1), J. P. (1), T. K. (1), udziału w grupie przestępczej, a w przypadku dwóch pierwszych również kierowniczej w niej roli.

Nie sposób przy tym zaakceptować jednego z zarzutów obrońcy M. D. (1), który sugerował brak logiki i racjonalizmu po stronie Sądu, który przyjął, że w pewnych okresach grupą ta posiadała kolegialne kierownictwo, czemu miał przeczyć jej skład osobowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego ani skład personalny grupy ani też ilościowy nie determinował jednoosobowego kierownictwa, a poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia dotyczące działań podejmowanych przez M. D. (1) w ramach grupy, jak przykładowo jej finansowania (finansowanie zakupu samochodów i innych rzeczy niezbędnych do popełnienia przestępstwa), decydowania o podziale ról i łupu, wypłata kwot przypadających poszczególnym sprawcom, w sposób jednoznaczny świadczą o kierowniczej roli tego oskarżonego. Nie przeczy temu również fakt, iż bardzo silną pozycję w tej grupie posiadał drugi z kierujących w tym czasie grupą M. K.. Dla bytu przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. nie jest wymagane aby kierujący zorganizowaną grupą przestępczą, był w strukturach przestępczych tej grupy, osobą najważniejszą. Wystarczy, że posiada on uprawnienia decyzyjne, a tak było w przypadku M. D. (1).

Uwzględniając jednak rolę jaką pełnił w grupie M. D. (1), wynikającą z prawidłowych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, trudno jest zaakceptować stanowisko tego Sądu odnośnie braku po jego stronie świadomości jej zbrojnego charakteru i braku świadomości o tym, że bezpośredni wykonawcy napadu na Bank w G. posługiwali się w jego trakcie bronią palną. Sąd odwoławczy przy tym podziela w pełni argumentację oskarżyciela publicznego zaprezentowaną w tym zakresie, w uzasadnieniu wniesionego przez niego środka odwoławczego i w związku z tym przytaczanie jej w niniejszym dokumencie sprawozdawczym, z uwagi na wielość zarzutów podnoszonych w innych kwestiach, jest bezcelowe. Te jednak okoliczności, o których będzie jeszcze mowa w przypadku omawiania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu w zakresie przestępstwa popełnionego w G., legły u podstaw zmiany opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt II.1 wyroku i przyjęcia, że grupa którą kierował M. D. (1) miała charakter zbrojny. Zaznaczyć przy tym w tym miejscu należy, że specyfika przestępstwa polegającego na braniu udziału w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym nie wymaga, by sprawca osobiście przedsięwziął czynności zmierzające do popełnienia zamierzonego przestępstwa. Wystarczy, że pozostaje on w strukturze organizacyjnej grupy lub związku, że spełnia w nim jakieś pomocnicze chociażby czynności lub nawet ich nie spełnia, a zachowuje gotowość do ich spełnienia w razie potrzeby. Dla przyjęcia, że sprawca bierze udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym nie jest wymagane, by posiadał broń osobiście lub by stykał się z nią w jakikolwiek sposób, wystarczy, że inni uczestnicy związku działają z bronią, a sprawca ma tego świadomość i to akceptuje. Argumenty zaś wskazane przez prokuratora na kartach 23 -27 pozwalają, jak już wyżej wspomniano, świadomość tę po stronie M. D. (1) przyjąć. Na marginesie jedynie zauważyć należy, że zbrojny charakter zorganizowanej grupy jest nie tylko znamieniem kwalifikującym przestępstwo przewidziane w art. 258 § 1 k.k., ale przede wszystkim elementem, który określa sposób działania grupy.

Oznacza to, że w działalności przestępczej grupa używa broni lub chociażby zakłada jej użycie w przyszłości i w tym celu broń tę posiada bądź ją gromadzi (podobnie SN - wyrok z dnia 6.05.2003 r. sygn. V k.k. 193/02 LEX 78390).

W tym miejscu natomiast, aby właściwie ocenić zachowania A. P. i M. R. (1), w zakresie zarzutu ich udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, kilka uwag poświęcić należy pojęciu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Do właściwego bowiem zastosowania art. 258 k.k. penalizującego branie udziału w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa niezbędne jest wyjaśnienie treści znamienia „brania udziału”. Potrzebne jest to do określenia kręgu osób, którym można postawić zarzut z art. 258 k.k.

Według definicji zawartej w słowniku języka polskiego „branie” oznacza podejmowanie się do wykonania czegoś, zobowiązanie się do czegoś (Słownik języka polskiego, t. I, pod red. H. Szkiłdź, S. Bik, C. Szkiłdź, PWN, Warszawa 1978, s. 194). „Branie udziału w czymś” znaczy natomiast tyle, co uczestniczenie w czymś (Słownik języka polskiego, t. III, pod red. H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, PWN, Warszawa 1981, s. 583.). Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał natomiast na różnorodność i zmienność mogących występować czynności sprawczych określonych, jako „branie udziału” – przynależność, wykonywanie określonych poleceń i zadań, udział w planowaniu przestępstw, obmyślanie sposobu działania, bezpośredni udział w ich popełnieniu, zabezpieczenie i kamuflaż działalności grupy, finansowanie jej na zdobycie niezbędnych środków służących do realizowania zadań i celów przestępczych grupy, jak i czynnościach organizacyjnych i dyscyplinujących członków grupy oraz udział w zyskach i podziale łupów itd. (wyrok SA w Lublinie z dnia 23 lipca 2002 r., II AKa 148/01, Prokuratura i Prawo 2003, dodatek (...), nr 4, poz. 21, s. 12.). W doktrynie wskazywano zaś, że „branie udziału” może polegać także na akcentowaniu zasad, które rządzą grupą lub związkiem, identyfikacji członka z grupą lub związkiem, posługiwaniu się pseudonimami (zob. Z. Ćwiakalski, (w:) Komentarz do art. 117–277 kodeksu karnego, pod red. A. Zolla, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999, s. 926) oraz podpisaniu deklaracji o przynależności, złożeniu odpowiedniego przyrzeczenia, opłacaniu składek członkowskich, uczestnictwie w zebraniach, werbunku nowych członków (J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, t. II, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987, s. 471).

Teoretycznie więc można wskazać następujące możliwości rozumienia „brania udziału” w zorganizowanej grupie lub związku. Ze względu na formę „brania udziału”:

- udział bierny (w tym wypadku do postawienia sprawcy zarzutu z art. 258 k.k. wystarczające będzie udowodnienie wyrażenia zgody na wzięcie udziału w grupie lub związku, bez jakiegokolwiek dalszej aktywności sprawcy);

- udział czynny, przy czym teoretycznie można by postawić następujące wymagania do jego stwierdzenia:

a/ popełnienie przynajmniej jednego przestępstwa w ramach zorganizowanej grupy lub związku;

b/ aktywność w postaci pomocnictwa do przestępstwa popełnionego przez grupę lub związek;

c/ wykonywania jakichś innych czynności poza wyrażeniem zgody na wzięcie udziału w grupie lub związku (nie będące jednak pomocnictwem do żadnego przestępstwa).

Ze względu na zasięg tego udziału:

1/ kierunek wąski, utożsamiający „branie udziału” z członkostwem w grupie lub związku (zasięgiem pojęcia „brania udziału” będą objęci tylko członkowie grupy/związku sensu stricto; w tej sytuacji członkom grupy/związku można postawić zarzut z art. 258 § 1 k.k., a osobom pomagającym grupie lub związkowi zarzut pomocnictwa do tego przestępstwa);

1) kierunek szeroki, ujmujący „branie udziału” jako członkostwo w grupie lub związku oraz wykonywanie czynności wypełniających w normalnych warunkach treść pomocnictwa;

2) kierunek pośredni wymagający brania pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku przy ustaleniu, czy mamy do czynienia z udziałem w grupie lub w związku, czy pomocnictwem do tego udziału.

Innymi słowy rzecz ujmując odnosząc się do możliwości udziału w grupie lub związku, należy stwierdzić, że specyfika przestępstwa polegającego na „braniu udziału” w grupie przestępczej nie wymaga, by sprawca osobiście przedsięwziął czynności zmierzające do popełnienia zamierzonego przestępstwa. Wystarczy, że pozostaje on w strukturze organizacyjnej grupy albo związku, że spełnia w nim jakieś pomocnicze chociażby czynności lub nawet ich nie spełnia, a zachowuje gotowość do ich spełnienia w razie potrzeby. Co więcej, nie musi wykonywać żadnych czynności, tylko być gotów do ich spełnienia w razie potrzeby (Wyrok SA w Katowicach z dnia 27 września 2001 r., II AKa 150/01, Prokuratura i Prawo 2002, dodatek (...), nr 7–8, poz. 30; także wyrok SA w Katowicach z dnia 16 grudnia 2004 r., II AKa 223/04, KZS 2005, nr 7–8, poz. 121, Lex (...)).

Odpowiedzialność za udział w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym opiera się więc na przynależności, niezależnie od pełnionych funkcji. Przepis art. 258 k.k. nie wymaga, aby udział był „czynny”; wystarcza **świadoma** przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej, z którą wiąże się poddanie panującej w niej dyscyplinie i gotowość do uczestniczenia w prowadzonej działalności przestępczej (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC 2004, s. 538–539). Trafnie przy tym SA w K. stwierdził, iż wypełnia znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturze, choćby bez pełnienia w niej funkcji czy wykonywania zadań (Wyrok SA w Krakowie z dnia 2 listopada 2004 r., II AKa 119/04, KZS 2005, nr 3, poz. 24, Lex (...)). Wypełnia więc znamiona tego typu przestępstwa sama bierna przynależność (gotowość sprawcy do spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca) bez popełnienia jakichkolwiek innych czynów zabronionych (Wyrok SA w Krakowie z dnia 2 listopada 2004 r., II AKa 119/04, KZS 2005, nr 3, poz. 24, Lex (...)). Wystarczy ustalenie samego udziału, choćby sprawca żadnej działalności jako uczestnik nie rozwinął.

Mając na względzie powyższe, można dojść do wniosku, że „branie udziału” odnosi się do dwóch sytuacji:

- czynnego udziału (słowo „czynny” używane jest aby podkreślić, że ktoś podejmuje jakieś działania w celu osiągnięcia czegoś, zamiast czekać, aż sytuacja sama się zmieni po jego myśli);
- biernego udziału, wyrażającego się tylko w uczestnictwie, („bierny” to ktoś, kto nie podejmuje żadnych działań, aby wpłynąć na bieg wydarzeń; jako bierne określamy działania, w których nie uczestniczymy aktywnie, mimo że obejmują nas swoim zasięgiem).

I do takich dwóch sytuacji „brania udziału” z art. 258 k.k. powinno się odnosić.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy zasadnym wydawać mogłoby się stanowisko prokuratora, który we wniesionym środku odwoławczym domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w punktach IV.4 i V.5, w których uniewinniono A. P. i M. R. (2) od zarzutów popełnienia przestępstw z art. 258 § 1 k.k. Rzecz jednak w tym, że do przypisania przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., to jest brania udziału w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, jak wyżej zaznaczono, konieczna jest świadomość tej okoliczności przez członków grupy i akceptacja tego faktu. Świadomość funkcjonowania struktury przestępczej o charakterze zorganizowanej grupy musi być przy tym ewidentna i nie ulegać żadnej wątpliwości. W niniejszej natomiast sprawie warunek ten nie został spełniony. Prokurator zaś kwestionując rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie nie wskazał żadnych okoliczności, które w sposób stanowczy przemawiałyby za tym, że oskarżeni A. P. i M. R. (2) mieli świadomość istnienia grupy przestępczej o charakterze zorganizowanym, że akceptowali jej cele i działania, i co najmniej godzili się na funkcjonowanie w jej strukturach. Nie można zaakceptować poczynionych przez prokuratora uwag i oceny prawnej w zakresie dotyczącym udziału tych oskarżonych w pojedynczych przestępstwach, a także innych okoliczności, jak chociażby rzekomego wyjazdu A. P. i T. K. (1) do Holandii, co miało nastąpić na polecenie W. B. (1) oraz zabezpieczenia przez M. R. (2) mieszkania, w którym sprawcy napadu w S. mieli przeczekać okres pościgu, przebrać się itp., udziału M. R. (2) w pierwszej próbie napadu w S.. Pomijając bowiem nawet kwestie konsekwencji w wypowiedziach osób okoliczności te komunikujących, zaznaczyć przede wszystkim należy, że fakty te, gdyby nawet uznać je za udowodnione stwarzają

jedynie pewne prawdopodobieństwo świadomości istnienia grupy przestępczej po stronie A. P. i M. R. (2), co jednak nie daje podstawy do przyjęcia tego z całą stanowczością. To bowiem, że oskarżeni A. P. i M. R. (2) wykonywali opisane przez prokuratora czynności nie jest wystarczającym argumentem dla przypisania im przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Mogą one, co najwyżej, świadczyć o współsprawstwie, bądź innej formie współdziałania. Wątpliwości są tym większe, jeśli zważy się opisy przestępstw przypisanych oskarżonym i ich jednostkowość. Reasumując należy zaakcentować, co już wielokrotnie wskazywano w judykaturze i doktrynie, że nie można należeć do grupy przestępczej, nie wiedząc, że taka grupa istnieje. Podejmowane działania, nawet w zмовie z innymi, choćby uczestnikami zorganizowanej grupy przestępczej, dające podstawę do stwierdzenia współsprawstwa, bądź innej formy współdziałania nie są tożsame z działaniem w grupie zorganizowanej, czy choćby ze świadomością istnienia takiej grupy, organizmu o pewnej stabilności, strukturze, przestępczym programie czy przeznaczeniu. Nawet współdziałanie kilku lub kilkunastu osób w popełnieniu czynu lub czynów zabronionych nie decyduje jeszcze o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie wszystkim współdziałającym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Niezbędne jest wykazanie w oparciu o przeprowadzone dowody, iż w konkretnym stanie faktycznym rzeczywiście występują wszystkie okoliczności pozwalające na przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przy założeniu, iż zorganizowana grupa przestępcza to coś więcej niż współsprawstwo, czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo, czy też przestępstwa.

Skoro występki z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie to istnienia grupy przestępczej nie można się domyślać, należy wykazać, że dana osoba miała świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach, czego w stosunku do A. P. i M. R. (1) nie uczyniono.

Kończąc te rozważania wypada jeszcze podnieść, że nic nie przeciwstawia się temu by członkowie danej grupy przestępczej, w razie zaistniałej potrzeby, dopuszczali do udziału w poszczególnych przestępstwach osoby do grupy tej nie należące i nie mające świadomości jej istnienia, w szczególności gdy rola w danym przestępstwie, im przydzielona, wiąże się za znacznym ryzykiem zatrzymania.

Brak jest także w ocenie Sądu odwoławczego podstaw do przypisania J. P. (1) kierowniczej roli w grupie, mimo iż niewątpliwie brał on udział w organizacji przestępstw mu przypisanych, a w okresie, gdy dopuścił się ich pozostawał w bliskich relacjach koleżeńskich z W. B. (1). Odnosząc się do tego zagadnienia w pierwszej kolejności zwrócić należy jednak uwagę na wyjaśnienia samego J. P. (1), który mimo iż przyznawał, że miał świadomość udziału w grupie przestępczej, to siebie opisywał jako tego, który grupie tej dostarczał tylko i wyłącznie informacje na temat osób, które wymieniały większe ilości gotówki w kantorze, w którym był zatrudniany. Oczywiście tego typu twierdzenia nie mogłyby być podstawą do odmiennej oceny tego zagadnienia niż ta zaprezentowana przez Sąd I instancji, gdyby nie znajdowały one potwierdzenia w innych dowodach, co jednak w omawianym przypadku miało miejsce. Z dowodów tych w pierwszej kolejności wskazać należy na zeznania T. W., który zapytany wprost o kierownicze role poszczególnych osób wskazał, że taką rolę niewątpliwie pełnił B., podając jednocześnie, że B. i P. wspólnie decydowali o podziale łupu (k. 3265 tom XVII). Dalej jednak przesłuchiwany na okoliczności związane z popełnieniem poszczególnych przestępstw, opisując te jakie popełnił na terenie Niemiec wskazał, że to B. rozmawiał z nim na temat tych przestępstw i nakłaniał go do ich popełnienia, a P. raczej milczał. Z innych natomiast dowodów, jak choćby wyjaśnień J. P. (1) wynika, że po otrzymaniu informacji od P. P. (1), każdorazowo udawał się on do W. B. (1), aby ten wskazał osobę, która tych przestępstw mogłaby się dopuścić. Gdyby więc przyjąć, tak jak uczynił to Sąd I instancji, że pełnił on kierowniczą rolę, to dziwnym wydaje się to, że aby wyznaczyć członka grupy do popełnienia przestępstwa, musiał on korzystać z pośrednictwa W. B. (1). Również inne fragmenty wypowiedzi J. P. (1), jak chociażby te dotyczące napadu na S. M., w których podaje on wysokość kwoty otrzymanej z tytułu tego przestępstwa, bądź też komunikuje, iż na jego miejsce został wezwany przez W. B. (1), który polecił mu odwiedzić sprawców do domu, a gdy odmówił ten polecił mu aby zabrał i ukrył pieniądze pochodzące z tego przestępstwa, świadczą o tym, iż rzeczywistą kierowniczą rolę w tym okresie pełnił jedynie W. B. (1), a J. P. (1) był tylko członkiem grupy, który mimo, że był blisko związany towarzysko z W. B. (1) i miał pewien wpływ na decyzje przez niego podejmowane, musiał się podporządkować zasadom w niej panującym, określamy przez W. B. (1). Trudno bowiem przyjąć, że J. P. (1), jako współkierujący grupę otrzymał jedynie niewielką część skradzionych pieniędzy, których większość zatrzymał W. B. (1).

W tym miejscu zauważyć należy, że wyjaśnienia J. P. (1) w tej części (wysokości otrzymanej kwoty po napadzie na S. M.) znajdują pewne potwierdzenia w wyjaśnieniach współoskarżonego T. K. (1), który wprawdzie nie brał w nim udziału, ale rozmawiał w jakiś czas po nim z W. B. (1), który miał powiedzieć, że po tym napadzie „jest ustawiony do końca życia”. To pozwala przyjąć, że ten ostatni zatrzymał większość pieniędzy zrabowanych S. M., wypłacając pozostałym współsprawcom tylko niewielką ich część.

Oceny tej nie zmienia przy tym również to, co eksponuje Sąd I instancji w części uzasadnienia dotyczącej przestępstwa popełnionego na szkodę rodziny P., a mianowicie, iż w tym przypadku nie podejmując praktycznie żadnych czynności otrzymał on po jego popełnieniu pieniądze w kwocie równej tej jaką otrzymali sprawcy bezpośredni. Trzeba jednak pamiętać, że J. P. (1) przyjechał na w pobliże miejsca popełnienia tego przestępstwa na polecenia W. B. (1), a więc miał odegrać jakąś rolę. Znamionym przy tym jest, że W. B. (1) zatrzymał dla siebie ponad dwukrotnie wyższą kwotę, co wskazuje na to, że to właśnie on decydował o podziale „łupu” i to on w tym okresie sprawował kierowniczą rolę.

To doprowadziło do korekty wyroku w części dotyczącej J. P. (1) w zakresie przypisanego mu w punkcie V.1 przestępstwa, poprzez zmianę jego opisu i wyeliminowanie sformułowań dotyczących jego kierowniczej roli w grupie, zmiany kwalifikacji prawnej tego czynu na kwalifikację z art. 258 § 1 k.k. i redukcję orzeczonej za to przestępstwo kary. Oczywistym bowiem jest, że samo uczestnictwo w grupie odznacza się mniejszą społeczną szkodliwością niż połączone z tym udziałem kierownictwo. Uwzględniając więc ten stopień społecznej szkodliwości oraz stopień winy, które są znaczne Sąd wymierzył J. P. (1) za to przestępstwo karę jednego roku pozbawienia wolności, która winna spełnić swe zadania zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej. Przy wymierzeniu tej kary, podobnie jak i innych, o których będzie mowa niżej, wzięto również pod uwagę to, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyraził skruchę, co pozwala przyjąć, że proces jego resocjalizacji nie powinien być stosunkowo długi.

Mylą się także obrońcy oskarżonych W. B. (1) i M. D. (1) kwestionując podstawy do przypisania tym oskarżonym przestępstw, szczegółowo opisanych w punkcie I.2 i II.2, podnosząc przy tym, przede wszystkim argument braku dowodów mogących stanowić podstawę takiego rozstrzygnięcia. Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, gdy przesłuchany na tą okoliczność T. K. (1) opisał w miarę szczegółowo zaobserwowane fakty związane z popełnieniem tego przestępstwa, wskazał osobę która dokonała podpalenia, a także podał przyczyny dla których to uczyniła, powołując się przy tym na informacje uzyskane od tej osoby tj. W. B. (1). Wyjaśnienia te wbrew sugestiom skarżących znajdują pełne potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie i w związku z tym ich wiarygodność nie może być kwestionowana tylko dlatego, że T. K. (1) „był zainteresowany” w obciążaniu współoskarżonych, gdyż liczył na to, że zastosowane będzie w stosunku do niego dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Nie sposób natomiast akceptować pozostałych zarzutów podnoszonych przez skarżących w tym zakresie, jak choćby tych dotyczących rzekomej niemożliwości, by W. B. (1) mógł się wydostać z dyskoteki przez otwór dachu, który według jednego ze skarżących miał się znajdować kilka metrów od podłoża oraz wyboru sposobu podpalenia, zamiast innych możliwych i znacznie łatwiejszych do przeprowadzenia. Pobieżna nawet analiza dokumentacji miejsca zdarzenia i szkicu pomieszczeń dyskoteki (...), pozwala przyjąć, że w miejscu, w którym oskarżony W. B. (1) dokonał zerwania blachy dachu, znajduje się antresola i sprawca korzystając z niej mógł swobodnie dostać się do środka, a następnie opuścić lokal przez wykonany wcześniej otwór, gdyż wbrew zaprezentowanemu wcześniej pogładowi, znajdował się on w niewielkiej odległości od podłoża, czyli od podłogi antresoli.

Nie można także zgodzić się z tym twierdzeniem obrońcy oskarżonego W. B. (1), iż w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby fakt podpalenia oraz, że dowodu takiego nie może stanowić opinia biegłego m.in. dlatego, iż zawarto w niej zwrot, że „budynek dyskoteki spłonął prawdopodobnie w wyniku podpalenia”, a biegły sporządzając tą opinię przyjął jako pewne, założenia uwzględnione w planie budynku w momencie jego powstania, które nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości. Dotyczyć to miało przede wszystkim usytuowania włązów na dachu oraz rozmieszczenia poszczególnych ścian. Te okoliczności na które powołuje się skarżący są stosunkowo nieistotne i nie mogą mieć wpływu na ocenę rzetelności opinii biegłego. Użycie natomiast przez biegłego sformułowania, iż przedmiotowy budynek spłonął „prawdopodobnie” w wyniku podpalenia jest zrozumiałe, gdyż biegły nie był uprawniony do stanowczego stwierdzenia tego faktu, gdyż takie ustalenia poczynić mógł jedynie sąd.

Na karcie 7301 (tom XXXVII) akt sprawy biegły wskazał jednak na okoliczności, które uzasadniają takie twierdzenie. Przypomnieć więc należy, że analiza zniszczeń po pożarowych doprowadziła biegłego do przekonania, iż pożar powstał jednocześnie na dużej przestrzeni, na podstawowym poziomie. To więc już, a przede wszystkim duża powierzchnia powstania pożaru przeczy możliwości przypadkowego zaprószenia ognia, jak i temu, że został on wzniecony w wyniku „obrzucenia butelkami z płynem łatwopalnym”.

Nie sposób również kwestionować dowodów powołanych przez Sąd dla wykazania poprawności ustaleń w tym zakresie, z tych przyczyn, że T. K. (1) wyjaśnił, iż przywiózł W. B. (1) na miejsce zdarzenia około godziny 22 lub 23⁰⁰ w dniu 27 września 2001 r., a zgłoszenie pożaru nastąpiło o godzinie 0⁵⁸ dnia 28 września 2001 r. Tą rozpiętość czasową tłumaczą przecież takie okoliczności jak to, że odporność ogniowa większości elementów konstrukcji dachowej budynku dyskoteki wynosiła 60 minut. Tak więc dopiero po godzinie od rozprzestrzenienia się ognia wewnątrz budynku mogło nastąpić jego rozprzestrzenienie się na zewnątrz, co skutkowało tym, że został on zauważony. W konsekwencji tego następowała utrata zdolności przenoszenia obciążeń konstrukcji nośnej dachu, zawalenie się dachu i tzw. rozgorzenie, podczas którego następuje palenie się wszystkich materiałów palnych budynku. Zdaniem biegłego natomiast z uwagi na fakt, że drewniane elementy konstrukcji dachowej impregnowane były środkami ogniochronnymi, a połacie dachowe były izolowane wełną mineralną o grubości 12 mm, czas od chwili podpalenia do rozgorzenia mógł być dłuższy. Istotnym przy tym jest również to, że przybyła na miejsce zdarzenia około godziny 1⁰⁰, pierwsza jednostka straży pożarnej zastała już pożar w drugiej fazie tzn. spalał się cały materiał palny z jednakową intensywnością. Te okoliczności pozwalają przyjąć, że podpalenie mogło nastąpić w godzinach wskazanych przez T. K. (1), z tym że bardziej prawdopodobne są te twierdzenia, w których jako godzinę przybycia na miejsce wskazuje on godzinę 23.

Powyższe znajduje również potwierdzenie w zeznaniach świadka M. L., który jako pierwszy zauważył pożar i który zawiadomił o tym fakcie policję i straż pożarną. Świadek ten zeznał przecież, iż przebudził się około godziny 0²⁰ i po chwili zobaczył, że płonie dyskoteka.

W tym stanie rzeczy za bezzasadne uznać należy sugestie obrońców W. B. (1) i M. D. (1) zmierzające do zakwestionowania wiarygodności zeznań T. K. (1), ze wskazaniem na rzekomy brak dowodów w sprawie, które w tym zakresie potwierdzałyby przedstawioną przez niego wersję przebiegu tego zdarzenia i uzasadniałyby poczynienie takich ustaleń, jak te zaprezentowane przez Sąd I instancji. Powyższe bowiem rozważania jednoznacznie wskazują na to, że pomiędzy wyjaśnieniami T. K. (1), a innymi dowodami wcześniej wskazanymi istnieje ścisły związek i dowody te wzajemnie ze sobą korelują i uzupełniają się.

Również ta nieco trudniejsza metoda dokonania podpalenia nie pozwala zanegować ustaleń Sądu w tym zakresie, gdyż wydają się logicznym, że oskarżeni chcąc odsunąć od siebie podejrzenia wybrali sposób dostania się do środka taki, jak w przypadku dokonanej wcześniej kradzieży. Przyjęcie bowiem takiego sposobu dostania się do środka mogło sugerować, że kradzieży i podpalenia dokonali ci sami sprawcy. Obrzucenie zaś budynku butelkami z płynem łatwopalnym, nie dawało gwarancji osiągnięcia celu jaki przyświecał M. D. (1) (zniszczenia wyposażenia budynku), gdyż w tym wypadku pożar mógł być wcześniej zauważony i ugaszony.

Z przyczyn wyżej podanych nie można kwestionować ustaleń Sądu I instancji tylko na tej podstawie, że w wypowiedziach T. K. (1) pojawiły się pewne nieścisłości w opisie okoliczności, w jakich dowiedział się on, że osobą z którą rozmawiał W. B. (1) przy przystanku w Z. był M. D. (1). Oczywiście ma racje ten skarżący, że spotkanie to groziło dekonspiracją osób M. D. (1) i W. B. (1), co nie może prowadzić do prostego wniosku, że spotkanie takie nie miało sensu. Zlecający przecież podpalenie M. D. (1) niewątpliwie chciał wiedzieć, czy wszystko poszło z planem i czy nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby umożliwić identyfikację sprawcy, a co za tym idzie jego jako zlecającego. Było to dla niego o tyle istotne, że jako najemca budynku, spodziewał się niewątpliwie, że nazajutrz będzie przesłuchiwany przez funkcjonariuszy Policji. Wybór zaś miejsca i pora gwarantowały większą anonimowość niż kontakt telefoniczny.

Prawdą natomiast jest, że pojęcie „rozliczenie” może mieć różnorakie znaczenie, co podnosi jeden z obrońców M. D. (1), lecz nie oznacza to, że w realiach niniejszej sprawy znaczenie tego słowa, w kontekście okoliczności związanych z podpaleniem dyskoteki (...), a także dalszych wspólnych działań przestępczych W. B. (1) i M. D. (1), zostało przez Sąd I instancji błędnie odczytane, w konsekwencji czego miałyby dojść do błędnych i niekorzystnych dla M. D. (1) ustaleń.

Myli się również ten obrońca podnosząc, że Sąd I instancji nie brał pod uwagę okoliczności dotyczących wcześniejszego podpalenia dyskoteki (...), kradzież sprzętu nagłaśniającego i prób wymuszenia na poprzednich właścicielach dyskoteki haraczu, a także jednostronnie ocenił zeznania skonfliktowanych z oskarżonym świadków przyjmując, że „kondycja finansowa” dyskoteki była zła. Wprawdzie Sąd, na co zwraca uwagę skarżący, nie dożył do „pełnego wyjaśnienia” okoliczności trzech pierwszych zdarzeń, co jest zrozumiałe, gdyż nie stanowiły one przedmiotu niniejszego postępowania, lecz brał je pod uwagę. Na karce 16 uzasadnienia ustalono przecież te fakty, tj. podpalenie i kradzież, co świadczy wprost o tym, że pozostawały one w zainteresowaniu Sądu. Oczywiście okoliczności te nie doprowadziły do ocen materiału dowodowego i ustaleń pożądaných przez skarżącego, ale nastąpiło to z przyczyn, które w tym uzasadnieniu zostały w sposób właściwy przedstawione, uzasadniających twierdzenie o wiarygodności dowodów przeciwnych. Kwestii dochodów uzyskiwanych z prowadzenia dyskoteki przez oskarżonego Sąd poświęcił przy tym blisko trzy strony uzasadnienia (k. 21-24), gdzie szczegółowo wyjaśnił dlaczego dał wiarę dowodom świadczącym o niskiej frekwencji w dyskotece w okresie poprzedzającym podpalenie, co wskazywało na nieopłacalność tej działalności. Rozważania te zyskały aprobatę Sadu Odwoławczego, przypomnieć tylko wypada, że prócz zeznań części pracowników dyskoteki, o złej kondycji finansowej świadczą jeszcze inne dowody, jak chociażby te, które wskazywały na zaległości czynszowe.

Przyznać częściowo natomiast rację trzeba obrońcy oskarżonego W. B. (1) kwestionującemu rozstrzygnięcie w tym zakresie i wskazującemu na pewną niekonsekwencję wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, który przyjmując w przypadku M. D. (1), że doszło jedynie do usiłowania wyłudzenia odszkodowania w przypadku W. B. (1) przyjął kwalifikację z art. 298 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za podstawę wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. Rzeczywiście bowiem obowiązujące przepisy prawa karnego materialnego stanowią, iż w przypadku, gdy danego przestępstwa usiłowano jedynie dokonać podmiot określony w art. 18 § 2 i 3 k.k. (a ten ostatni przepis zastosowano w stosunku do W. B. (1)) odpowiada jak za usiłowanie (art. 22 § 1 k.k.). Podnosząc jednak ten zarzut skarżący nie zauważa, że w efekcie postępowania przed sądem doszło do wypłaty odszkodowania na rzecz M. D. (1), a Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę w jego przypadku przyjął jedynie, że może to stanowić inne przestępstwo tj. tzw. oszustwo sądowe, które może być przedmiotem odrębnego postępowania. Ocena tego stanowiska jest w aktualnych uwarunkowaniach zbędna (z uwagi na brak środka zaskarżenia w tym kierunku), choć stwierdzić wypada, że wydaje się ono kontrowersyjne.

Niezależnie jednak od tego, to ewentualne uchybienie Sądu, które w konsekwencji okazało się korzystne dla M. D. (1) nie może skutkować zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia wobec W. B. (1), pomimo iż rzeczywiście pewna niekonsekwencja w wyroku Sądu I instancji w tym zakresie występuje. W sytuacji jednak gdy, jak już wyżej wspomniano, M. D. (1) w wyniku działań procesowych odszkodowanie z tytułu szkód poniesionych na skutek podpalenia otrzymał nie można przyjąć, że przestępstwa wyłudzenia odszkodowania usiłowano jedynie dokonać.

Dodatkowo zwrócić jednak uwagę należy na to, że skarżący ten, tego typu sugestie, jak zaprezentowano wyżej, formułuje jedynie w kontekście niezasadnego jego zdaniem zasądzenia od W. B. (1) na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 9 936 zł. Pobieżna natomiast nawet lektura zaskarżonego wyroku pozwala w sposób oczywisty przyjąć, że kwota ta stanowi odpowiednik połowy kwoty odszkodowania, jakie otrzymał Urząd Gminy w B. od (...) S.A. w W. z tytułu szkód poniesionych w wyniku spłonięcia budynku będącego jego własnością. Taką samą przecież kwotę zasądzono na rzecz tego beneficjenta od M. D. (1). Suma zaś tych kwot daje łącznie kwotę 19 820 zł, na którą to kwotę wyceniono zniszczenia samego budynku.

Myli się również obrońca W. B. (1), zarzucając w tym zakresie Sądowi I instancji obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 298 § 1 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania oskarżonego winnym popełnienia tego przestępstwa, mimo iż rację ma, że w literaturze zaprezentowano stanowisko

zacytowane na karcie 24 tego środka odwoławczego. Wbrew jednak twierdzeniom tego skarżącego, stanowisko to nie jest powszechne, a co więcej nie ma podstaw by było ono tak interpretowane, jak czyni to ten apelujący. W tezie 7 komentarza do art. 298 k.k., autor cytowanego przez obrońcę poglądu stwierdza bowiem wprost, iż opisane w art. 298 § 1 "zdarzenia" z reguły wypełniają znamiona innego przestępstwa, w szczególności spowodowania pożaru (art. 163 § 1 pkt 1), zniszczenia rzeczy lub kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 i art. 288 § 1). We wszystkich tych wypadkach w jego ocenie zachodzi niewątpliwie podstawa do kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, jeżeli został on popełniony w celu uzyskania odszkodowania (A. M., „Kodeks karny. Komentarz” LEX 2010).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 298 § 1 k.k. stanowi zaś o odpowiedzialności w oparciu o ten przepis osoby, która powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania. Niewątpliwie zaś W. B. (1) dokonując podpalenia dyskoteki (...) zdarzenie takie spowodował, a w sytuacji, gdy okoliczności ustalone przez Sąd I instancji pozwalają przyjąć, że był w pełni świadom celu, w jakim M. D. (1) zlecił mu to zadanie, jego odpowiedzialność w oparciu o ten przepis nie może budzić wątpliwości.

Nie zyskały także akceptacji Sądu odwoławczego te fragmenty apelacji tego skarżącego w których, jak się wydaje, kwestionuje on powołanie w podstawie skazania, jak również wymiaru kary przepisu art. 286 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny bowiem wyraża zapatrywanie, iż jeżeli sprawca, działając w **z góry powziętym zamiarze** wyłudzenia odszkodowania z instytucji ubezpieczeniowej, spowoduje zdarzenie dające podstawę do takiego odszkodowania, a następnie wystąpi do tej instytucji z wnioskiem o jego wypłatę, trzeba przyjąć, że zachodzi usiłowanie oszustwa określonego w art. 286 § 1. Natomiast gdy wypłata odszkodowania nastąpiła, a więc doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego ubezpieczyciela, wypełnione zostają znamiona dokonanego przestępstwa oszustwa.

W obu wypadkach uzasadniona jest kumulatywna kwalifikacja prawna przepisów art. 298 § 1 i art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 2, gdyż tylko ona oddaje całą jego kryminalną zawartość, uwzględniając nie tylko znamiona oszustwa, lecz także szczególne znamiona zachowań opisanych w art. 298 § 1. Za takim rozwiązaniem przemawia również to, że poszczególne zachowania stanowią realizację tego samego, z góry powziętego zamiaru przestępnego.

W sytuacji zaś, gdy sprawca zdarzenia opisanego w art. 298 § 1 k.k. działa wiedząc, że właściciel rzeczy do której skierowane są jego działania, chce w wyniku zdarzenia przez niego spowodowanego wystąpić o wypłatę odszkodowania i swe działania podejmuje w celu umożliwienia mu tego, jego zachowanie winno być również kwalifikowane między innymi w oparciu o art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Z przyczyn wyżej podanych brak jest podstaw do kwestionowania kwalifikacji czynów przypisanych oskarżonym w pkt I.2 i II.2, jak również wskazanych w tym zakresie podstaw wymiaru kary.

Odnosząc się z kolei do zarzutów formułowanych w zakresie przestępstwa przypisanego W. B. (1) w punkcie I.3 a stanowiącego przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. stwierdzić należy, że w żaden sposób nie można podzielić zapatrywań skarżących, jakoby przedmiot tego przestępstwa, a mianowicie samochód marki T. o nr rej. (...), nie pochodził z przestępstwa. Mają wprawdzie rację skarżący, że samochód ten był przedmiotem leasingu i oddany został we władanie M. K.. Jak wynika przy tym z ustaleń Sądu, na które powołują się skarżący leasing ten przewidziany był na 36 miesięcy tj. do dnia 12.06.2005r., a leasingobiorca płacił czynsz i odsetki za korzystanie z tego samochodu do lipca 2012r. Rzecz jednak w tym, czego starają się nie zauważyć apelujący, że istota umowy leasingu nie daje leasingobiorcy prawa rozporządzania rzeczą jak właściciel, a przede wszystkim zbycia rzeczy bez zgody leasingodawcy i jedynie uprawnia go do nieograniczonego korzystania z samochodu zgodnie z jego przeznaczeniem oraz warunkami leasingu. W momencie więc, gdy leasingobiorca podejmuje czynności zmierzające do sprzedaży przedmiotu leasingu, wyraża wolę jego przywłaszczenia i już w tym momencie, gdy podejmuje czynności zmierzające do realizacji tego zamiaru przywłaszczenia i sprzedaży tej rzeczy, rzecz ta pochodzi już z przestępstwa. Osoba więc, która leasingobiorcy pomaga w zbyciu tej rzeczy realizuje, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, znamiona przestępstwa określonego w art. 291 k.k., oczywiście pod warunkiem, że ma świadomość tego, iż sprawca nie ma prawa zbycia samochodu. Uwarunkowania niniejszej sprawy natomiast w sposób niezbity wskazują na to, iż po stronie W. B. (1) świadomość taka istniała. Na

niego bowiem wystawiono dokumenty uprawniające do wyjazdu przedmiotowym samochodem poza granice i to już pozwala przyjąć, że musiał on znać treść oryginalnych dokumentów, i wynikające z niej ograniczenia w dysponowaniu przedmiotowym samochodem. W sytuacji więc, gdy te okoliczności znalazły jeszcze poparcie w zeznaniach T. K. (1), umyślności W. B. (1) w popełnieniu tego przestępstwa nie sposób kwestionować. Nie zmienia przy tym tej oceny fakt, że leasingobiorca jeszcze przez jakiś przez jakiś czas płacił odsetki. Zmierzało to bowiem do zatarcia „śladów” przestępstwa poprzez upozorowanie późniejszej kradzieży tego samochodu.

Myli się przy tym jeden z obrońców W. B. (1), kwestionując ustalenia Sądu również części odnoszącej się do działania w grupie przestępczej. Okoliczności bowiem tego przestępstwa opisane przez T. K. (1) wskazuje na istnienie już wówczas struktur grupy i hierarchicznego podporządkowania. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż M. K. sam nie dokonał wywozu tego samochodu lecz zlecił to W. B. (1) i T. K. (1), kontrolował jednak cały czas tych oskarżonych jadąc za nimi. Wcześniej natomiast ustalił plan podróży, załatwił dokumenty. Istotnym ponadto jest to, że przy kolejnym z przestępstw, ustalając kwotę jaka miała przypaść W. B. (1), obniżył ją z tytułu uszkodzenia samochodu T., do którego doszło w czasie tej podróży. W tych uwarunkowaniach Sąd słusznie przyjął że już to przestępstwo zostało popełnione w ramach grupy przestępczej i w jego kwalifikacji powołał art. 65 § 1 k.k. Obrońca ten przy tym uzasadniając swe zarzuty w tym zakresie odwołuje się do przypadku podpalenia dyskoteki (...) i podnosi, że w tym przypadku Sąd nie przyjął by przestępstwo to popełniono w ramach grupy przestępczej. Zapomina jednak, że w tym zakresie Sąd uniewinnił T. K. (1) od zarzutu popełnienia tego przestępstwa przyjmując, że znalazł on się w jego pobliżu przypadkowo. Za przestępstwo to skazano więc tylko 2 osoby, a zebrane w sprawie dowody nie pozwalają przyjąć, że w tym czasie pomiędzy nimi a pozostałymi członkami grupy istniały już ściśle powiązania organizacyjne.

Przechodząc w dalszej kolejności do omówienia zarzutów dotyczących „napadu” na bank w G., przede wszystkim zaznaczyć należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego na akceptację zasługują argumenty podnoszone przez prokuratora w zakresie świadomości M. D. (1) co tego, iż w przestępstwie tym użyta zostanie broń palna. Na wstępie jednak zauważyć wypada, że akceptację Sądu odwoławczego zyskały również ustalenia Sądu I instancji w zakresie faktów związanych z posługiwaniem się tą bronią, jak również rozważania odnośnie dowodów i wynikających z nich okoliczności świadczących w sposób niezbity w tym przypadku o tym, iż M. K. posługiwał się w czasie tego zdarzenia bronią palną. Rozważania te zostały szczegółowo przedstawione przez Sąd Okręgowy na k. 46 – 49 uzasadnienia i w związku z tym powtarzanie ich w niniejszym uzasadnieniu wydaje się zbędne. Zaakcentować więc należy tylko, że najistotniejszymi okolicznościami uzasadniającymi to stanowisko były fakty wynikające z wyjaśnień T. K. (1), a także niektórych pracowników banku. Bardzo istotnym przy tym było to, co opisywał T. K. (1), a mianowicie zachowanie M. K., który w okresie poprzedzającym ten napad dokonał próby odstrzelenia pocisków z broni, którą posiadał w czasie napadu, co miało miejsce w miejscowości W.. Istotnym również jest, że pracownicy banku którzy mieli wcześniej styczność z bronią palną, również zwracali uwagę na charakterystyczne elementy, które twierdzenia T. K. (1) potwierdzają. Dotyczy to przede wszystkim wyglądu broni, którą posługiwał się M. K., a także charakterystycznego dźwięku jej przeładowania. Te więc stanowcze wypowiedzi w/w osób pozwalają przyjąć, pomimo iż broni tej nie zabezpieczono, że w czasie napadu na ten bank (...) posługiwał się bronią palną, w szczególności że stanowisko to doznaje niejako wzmocnienia przy uwzględnieniu charakteru tego przestępstwa związanego przede wszystkim z faktem, że napadu dokonano na jednostkę banku w której zatrudnieni byli ochroniarze, a to z kolei po stronie sprawców musiało stwarzać potrzebę posiadania środków, które umożliwiłyby im reakcję na ewentualne zachowania obronne ochrony banku.

Ma jednak rację prokurator wskazując, że dalsze rozumowanie Sądu I instancji, które ogólnie rzecz ujmując prowadzi ten Sąd do formułowania poglądów o braku dowodów pozwalających z całą stanowczością przyjąć, że M. D. (1) wiedział, iż w trakcie tego napadu zostanie użyta broń palna jest w znacznym stopniu nielogiczne, w szczególności w sytuacji, gdy Sąd ten prawidłowo przyjmuje, oceniając sposób zachowania M. D. (1) zarówno przed dokonaniem tego przestępstwa (jego czynności związane z przygotowaniem), jak również w jego trakcie i po jego dokonaniu, że w tym okresie pełnił on funkcję kierowniczą w grupie wspólnie z M. K.. Dziwnym więc wydaje się twierdzenie, że przygotowując to przestępstwo, mając świadomość warunków w jakich zostanie ono popełnione, uczestnicząc w ustaleniu ról poszczególnych sprawców, a także zabezpieczając ich ucieczkę z miejsca zdarzenia, nie wiedział on dokładnie w jaki sposób sprawcy mają zamiar zmusić personel banku do uległości i wykonywania ich poleceń

dotyczących wydania pieniędzy oraz odwieźć ich od ewentualnych aktów obrony. Ten brak konsekwencji w ocenie tego zdarzenia nie spotkał się z aprobatą Sądu odwoławczego, konsekwencją czego było uwzględnienie postulatów prokuratora i zmiana kwalifikacji prawnej przypisanego M. D. (1) w tym zakresie przestępstwa. W następstwie uwzględnienia żądań prokuratora koniecznym była również korekta kary orzeczonej wobec W. B. (1) za to przestępstwo, gdyż brak takiej zmiany stwarzałby bardzo istotne dysproporcje w orzeczeniach dotyczących tych właśnie oskarżonych i w konsekwencji prowadziłby do uznania, że wyrok w tym zakresie, w części odnoszącej się do W. B. (1) jest niesprawiedliwy z uwagi na rażącą surowość wymierzonej mu kary. Oczywiście można byłoby rozważać, czy istniała potrzeba zaostrzenia kary orzeczonej za to przestępstwo względem M. D. (1), lecz z uwagi na ograniczenia procesowe w tym zakresie, wynikające z art. 454 § 2 k.p.k. oraz treści wniesionego przez prokuratora środka odwoławczego rozważania w tym zakresie są bezprzedmiotowe. Wystarczy więc zwrócić uwagę na fakt, iż po korekcie dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego M. D. (1) układ procesowy, jaki w wyniku tego zaistniał nie dość, że przypisywał temu oskarżonemu, iż działał on ze świadomością, że inni członkowie grupy dokonujący tego przestępstwa będą posługiwać się bronią palną, to jeszcze uznawał go w tym zakresie za jednego z pomysłodawców, organizatorów i kierowników grupy. Kara zaś pozbawienia wolności, jaką wymierzono mu za to przestępstwo była o 1/4 niższa od kary wymierzonej względem W. B. (1), czego nie uzasadniał nawet fakt, że nie uczestniczył on bezpośrednio w rabunku pieniędzy co miało miejsce po stronie W. B. (1). Te więc okoliczności doprowadziły do korekty orzeczonej względem W. B. (1) kary pozbawienia wolności do 7 lat. Wymierzając tę karę Sąd wziął pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, jak i wysoki stopień winy oskarżonego W. B. (1), które wynikały przede wszystkim w konsekwentnego dążenia do realizacji zaplanowanego celu, po przeprowadzonych na stosunkowo szeroką skalę przygotowaniach, a także z charakteru popełnionego przestępstwa i jego bezpośrednich okoliczności związanych z zastraszaniem osób przebywających w banku.

Nie mają natomiast racji obrońcy oskarżonych M. D. (1) i W. B. (1), którzy starają się wykazać niekompletność zebranych w tym zakresie dowodów, co w ich ocenie nie pozwala przyjąć, że ich plenipotenci dopuścili się tego przestępstwa. Wbrew bowiem twierdzeniom tych skarżących wyjaśnienia T. K. (1) w tym zakresie, podobnie jak i w innych przypadkach, charakteryzują się konsekwencją, mimo iż zachodzą w nich pewne drobne sprzeczności które, jak już wcześniej zauważono w niniejszym uzasadnieniu, są wynikiem upływu czasu. Co więcej wyjaśnienia te korelują z zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia, którzy m.in. rozpoznali M. D. (1) jako osobę przychodzącą do banku w okresie poprzedzającym zdarzenie, co przecież w sposób oczywisty potwierdza te treści komunikowane przez T. K. (1), w których M. D. (1) wskazuje on jako osobę dokonującą rozpoznania miejsca popełnienia przestępstwa i sporządzającą plan sytuacyjny banku. W tych uwarunkowaniach trudno uznać za zasadne sugestie obrońców, którzy dezawuuując wiarygodność wypowiedzi T. K. (1) wskazują na „interes”, jaki posiadał on w obciążaniu współoskarżonych. Trudno bowiem przyjąć, że taki sam interes mieli pracownicy banku, którzy rozpoznali M. D. (1). Oczywiście można bagatelizować wartość dowodową zeznań tych świadków, co czynią skarżący, twierdząc, że z uwagi na fakt zamieszkiwania w tych okolicach żony i teściowej, M. D. (1) był klientem tego banku i wymieniał w nim drobne pieniądze. W ocenie Sądu odwoławczego jest to jednak zachowanie nieuprawnione, gdyż te właśnie zeznania w powiązaniu z wyjaśnieniami T. K. (1) pozwalają na stanowcze ustalenia odnośnie udziału M. D. (1) w tym przestępstwie.

Trudno także przyjąć, że tylko w celu zabezpieczenia swych interesów T. K. (1) obciążał pozostałych współoskarżonych i to, jak twierdzą skarżący, niezasadnie, gdyż w sytuacji, gdy podobnie jak W. B. (1), M. D. (1) i inni twierdziłby stanowczo, że nie dopuścił się zarzucanych mu przestępstw, mógłby osiągnąć znacznie korzystniejsze rozstrzygnięcie dla siebie niż to jakie zapadło. Znamiennym również jest, że w swych wyjaśnieniach T. K. (1) nie we wszystkich przypadkach obciążał wszystkich oskarżonych, jak chociażby M. D. (1) w przypadku przestępstwa do jakiego doszło w dniu 7 czerwca 2002 r. w S., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia tego oskarżonego od tego zarzutu.

Gdyby natomiast przyjąć, tak jak podnoszą skarżący, że starał się on składając wyjaśnienia w jak najszerszym zakresie sprostać oczekiwaniom oskarżyciela publicznego, to odnośnie wyżej wspomnianego przestępstwa nie ograniczyłyby się raczej do stwierdzeń, iż wydaje mu się „że D. w tym przestępstwie maczał palce”, a wskazałby na jakąś jego konkretną

rolę przynajmniej w jego przygotowaniach, jak chociażby zakup lub tylko sfinansowanie zakupu samochodów, które w tym dniu zostały wykorzystane do napadu na K. B..

W tym stanie rzeczy również argumenty skarżących dotyczące rzekomo innego koloru samochodu, którym kierował M. D. (1) w dniu napadu na bank w G., innego wyglądu budynku i jego otoczenia, jak również pewnych nieścisłości w zakresie określonej odległości od przedmiotowego banku do miejscowości S., gdzie zamieszkiwał ten oskarżony, nie mogły wpłynąć na odmienną ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego T. K. (1) w tym zakresie. Zaznaczyć jednak należy, że podnosząc te zarzuty skarżący nie zawsze właściwie interpretują treść dokumentów, które wskazują na ich poparcie. Dotyczy to przede wszystkim informacji przekazanych przez przedstawicieli Banku w G., z której wbrew twierdzeniom jednego z obrońców M. D. (3), nie wynika, że w czasie napadu nie było możliwości wjazdu pod budynek banku, lecz jedynie to, że plac, gdzie można było pozostawić samochód nie był wybrukowany. Nie sposób także kwestionować tych wyjaśnień (T. K. (1)) w oparciu jedynie rzekomą pomyłkę dotyczącą koloru samochodu M. D. (1), skoro zmiana tego koloru nie została uwidoczniiona w dowodzie rejestracyjnym, co nie pozwala ustalić daty tego zdarzenia, jak również dlatego, że od dnia napadu na bank minął znaczny okres czasu i w związku z tym tego rodzaju szczegóły mogły zatrzeć się w pamięci tego oskarżonego.

Nie mają również podstaw faktycznych twierdzenia obrońcy M. D. (1), w których stara się on wykazać, że świadkowie A. K. i J. S. złożyły zeznania korzystne dla tego oskarżonego. Wprawdzie ich zeznania na rozprawie nie były stanowcze, lecz Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że na wiarę zasługują zeznania tych świadków z postępowania przygotowawczego. W zeznaniach tych świadkowie ci rozpoznali M. D. (1) twierdząc, że był on w banku w okresie poprzedzającym napad i „rozglądał się po banku”.

Nie mają także racji skarżący kwestionując ustalenia faktyczne Sądu I instancji w zakresie kolejnego przestępstwa (na osobie K. B.) podnosząc, iż oparte są one jedynie na niewiarygodnych wyjaśnieniach T. K. (1). Nieprawdą bowiem jest, że swe ustalenia Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oparł jedynie na wyjaśnieniach tego oskarżonego, gdyż lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala przyjąć, że ustalenia te zostały poczynione również na podstawie innych dowodów, które w tym dokumencie sprawozdawczym zostały omówione. Do dowodów tych należały między innymi zeznania samego pokrzywdzonego, jak i świadków G. S., K. M. (2), P. N., B. S., H. P., Z. K., a także innych, których wypowiedzi z wyjaśnieniami T. K. (1) korelowały, wzajemnie się uzupełniając. Świadkowie ci zaobserwowali bowiem pewne fakty, o których komunikował w wyjaśnieniach T. K. (1) i to już pozwala przyjąć, że w tym zakresie jego wyjaśnienia są wiarygodne. Podkreślić jednocześnie należy, że Z. K., który dzień przed napadem zaobserwował samochód marki W., którym posługiwali się przestępcy, w okolicach sklepu (...) rozpoznał W. B. (3), jako osobę wyglądem przypominającą mężczyznę, który samochodem tym poruszał się. Oczywiście nie było to rozpoznanie stanowcze, co nie znaczy, że dowód ten nie ma pewnego znaczenia przy ocenie wiarygodności wypowiedzi T. K. (1), gdyż w oparciu o jego treść można przyjąć, że te depozycje tego oskarżonego, w których wskazuje on W. B. (1), jako jednego z uczestników przedmiotowego przestępstwa są prawdziwe.

Również okoliczności związane z nabyciem przedmiotowego samochodu wskazane na kartach 59-60 uzasadnienia zaskarżonego wyroku potwierdzają wiarygodność wyjaśnień T. K. (1) w tym zakresie.

W tych uwarunkowaniach procesowych nie można zaaprobować stanowisk obrońców kwestionujących prawidłowość tych ustaleń, którzy w zasadzie podważając je wskazywali, tak jak w poprzednim wypadku, na „interes” T. K. (1) w obciążaniu współoskarżonych i twierdzili, że w związku z tym wyjaśnieniom tego oskarżonego nie sposób dać wiary w sytuacji, gdy są one odosobnione. Takie stanowisko nie uwzględnia bowiem treści dowodów wyżej wskazanych, które pozwalają przyjąć, że wyjaśnienia T. K. (1) nie są jedynym dowodem w tym zakresie, a wręcz przeciwnie istnieje szereg innych, z tym, że nie bezpośrednich, które uzasadniały poczynienie takich ustaleń, jak zaprezentowane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu.

Odnoszenie się natomiast do zasadności ustaleń Sądu w zakresie przedmiotów, jakimi posługiwali się sprawcy tego przestępstwa jest zbędna, z uwagi na brak środka zaskarżenia skierowanego w tym kierunku, chociaż można mieć pewne wątpliwości w tym przedmiocie, skoro w napadzie tym brał również udział mężczyzna o ustalonej tożsamości,

ten sam który posługiwał się bronią palną w trakcie napadu na Bank w G. i posługiwał się przedmiotem, który wyglądem odpowiadał broni użytej w G..

Nie sposób także kwestionować zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w tej części ocenę dowodów i poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne w oparciu o pewną sprzeczność zaistniałą w uzasadnieniu, a dotyczącą osoby, która w czasie przestępstwa posługiwała się telefonem o nr (...). Treść bowiem notatki, na którą powołują się skarżący (k. 3203) może budzić wątpliwości skoro przesłuchiwany w sprawie K. M. (1) nie potwierdził by posiadał telefon o tym numerze i dlatego dowód ten nie wyklucza by w dniu zdarzenia telefon ten posiadał W. B. (1). Z akt sprawy wynika ponadto, że K. M. (1) był powiązany z grupą (przykładowo jechał M. K., gdy wywożono na Ukrainę samochód T.), co tym bardziej nie pozwala kwestionować ustaleń Sądu odnośnie tego, że w dniu tego napadu W. B. (1) był w posiadaniu wyżej wspomnianego telefonu.

Przed przystąpieniem do omówienia zarzutów kierowanych pod adresem zaskarżonego wyroku, w częściach dotyczących pozostałych przestępstw, zwrócić uwagę należy na fakt, że w tym zakresie prócz wyjaśnień T. K. (1) istnieją jeszcze inne bezpośrednie dowody, które prawdziwość tegoż oskarżonego potwierdzają. Należą do nich przede wszystkim wyjaśnienia współoskarżonego J. P. (1), jak i zeznania świadka T. W. z tym, że nie dotyczy to przestępstw popełnionych na szkodę obywateli Niemiec S. W. i E. I., w których T. K. (1) nie brał udziału. W tym bowiem wypadku ustalenia Sądu opierały się w głównej mierze na zeznaniach T. W., które znajdowały oparcie w wyjaśnieniach J. P. (1) i zeznaniach P. P. (1).

Z powyższych więc już przyczyn, ale nie tylko, nie sposób dopatrzeć się dowolności w ustaleniach Sądu I instancji także w zakresie przestępstwa popełnionego w dniu 19 marca 2003 r., w K., na szkodę W. W. (1), poza tym jednym elementem, który dotyczy użycia w trakcie tego przestępstwa broni palnej. Ma rację Sąd Okręgowy wskazując na wyjaśnienia T. K. (1), że w tym wypadku są one stanowcze i oskarżony konsekwentnie twierdził, iż w czasie tego zdarzenia użyto prawdziwej broni. Dokonując jednak analizy tych wyjaśnień Sąd pominął wypowiedzi tego oskarżonego złożone w trakcie rozprawy, w których wskazał on (k. 6304/2 t. XXXII), że nie jest znawcą broni, mimo iż miał z nią do czynienia na kursie na dla kandydatów na pracownika ochrony i dlatego też na 50% rozpoznałby broń palną od atrapy. W sytuacji więc, gdy w tym przypadku prócz twierdzeń skazanego brak jest jakichkolwiek dowodów, w przeciwieństwie do sytuacji, jak miała miejsce w przypadku przestępstwa popełnionego w G., by te twierdzenia oskarżonego uwiarygodnić, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób wykluczyć, że użyta w trakcie tego przestępstwa przez W. B. (1) broń była atrapą. Z tych względów Sąd odwoławczy dokonał zmiany opisów czynów przypisanych w tym zakresie W. B. (1), T. K. (1) (w tym wypadku na podstawie art. 435 k.p.k.), M. D. (1) i J. P. (1), a w przypadku dwóch pierwszych również kwalifikacji prawnych tych przestępstw przyjmując, że realizowały one znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk. Konsekwencją tych zmian była redukcja kar orzeczonych za nie, gdyż niewątpliwie uprzednie przyjęcie przez Sąd działania sprawców z użyciem broni palnej przemawiało za uznaniem społecznej szkodliwości tego czynu za większą niż ma to miejsce po dokonanej korekcie. Pomimo, iż w przypadku M. D. (1) i J. P. (1) nie doszło do zmiany kwalifikacji prawnej przypisanych im przestępstw, również i w ich wypadku zachodziła konieczność korekty orzeczonych za te przestępstwo kar, gdyż również w stosunku do przestępstw im przypisanych nastąpiła zmiana oceny ich społecznej szkodliwości, która w wyżej wskazanych uwarunkowaniach okazała się nieco niższa.

Nie mają racji natomiast obrońcy oskarżonych podnosząc, odnośnie tego rozstrzygnięcia, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych gdyż, jak już wyżej częściowo wykazano, zebrany w tym zakresie materiał dowodowy koreluje pomiędzy sobą i pozwala na czynienie takich ustaleń. Prócz bowiem konsekwentnych wyjaśnień T. K. (1) w sprawie zabezpieczono szereg dowodów, które jego relacje potwierdzają, czyniąc ją tym samym wiarygodną. Pomijając więc już argumenty na które wskazywano wcześniej, odnosząc się do zarzutów kwestionujących wiarygodność tego dowodu, zaznaczyć w tym miejscu wypada, że wbrew sugestiom obrońców M. D. (1) i W. B. (1), ich udział w popełnieniu tego przestępstwa został w sposób nie budzący wątpliwości wykazany. Dla przykładu odwołać się można do wyjaśnień J. P. (1), w których informował on, że na prośbę W. B. (1) wskazał osobę, która wymienia w kantorze w S. znaczne kwoty pieniędzy, a następnie jego poinformował o dokonanej transakcji. Pieniądze zaś za te informacje otrzymał od M. D. (1), czym był nawet zdziwiony, gdyż był przekonany, że pieniądze otrzyma od W. B. (1). Te więc już wyjaśnienia J. P. (1)

w powiązaniu z wyjaśnieniami T. K. (1) pozwalają przyjąć, że oskarżeni M. D. (1) i W. B. (4) brali udział w popełnieniu tego przestępstwa i co więcej kierowali jego przebiegiem.

Nie ma przy tym znaczenia to, że M. D. (1) nie uczestniczył bezpośrednio w dokonaniu rabunku, gdyż jego rola kierownicza w realizacji tego przestępstwa sprowadzała się do udziału w przygotowaniach, wyłożeniu środków na zakup samochodów niezbędnych do popełnienia przestępstwa, a dalej decydowania o podziale ról i zysków przypadających poszczególnym uczestnikom.

W tym stanie rzeczy kwestionowanie przez obrońców ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności i przebiegu tego przestępstwa nie mogło zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego, w szczególności gdy jeszcze inne dowody, wskazane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, potwierdzają wiarygodność wcześniej wskazanych oskarżonych składających wyjaśnienia obciążające M. D. (1) i W. B. (1). Dotyczy to m.in. śladów biologicznych i zapachowych zabezpieczonych w jednym z samochodów, którym posłużyli się sprawcy, zeznań osób od których nabyto samochody itp. Dysponując więc takimi dowodami Sąd I instancji był uprawniony do zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień M. D. (1) i W. B. (1) w tym zakresie, a także zeznań świadków, którzy ich wersje potwierdzali, w tym m.in. M. Z. i M. W. (2). Szersze omawianie przy tym tego zagadnienia jest zbędne w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy akceptuje w pełni ocenę tych dowodów zaprezentowaną przez Sąd I instancji.

Stanowiska tego nie zmianie również podnoszony przez obrońców, w ślad za wyjaśnieniami oskarżonego M. D. (1), zarzut związany z rzekomym zarejestrowaniem na monitoringu miejskim osoby M. D. (1), w godzinach napadu, w okolicach prowadzonego przez niego klubu (...). Informacje te przecież nie zostały w żaden sposób potwierdzone, a wynikają jedynie z wyjaśnień oskarżonego, który o tym fakcie miał usłyszeć od przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji.

Nie ma przy tym racji obrońca oskarżonego M. D. (1), który za główną przyczynę niekorzystnych dla tego oskarżonego w tym zakresie uznaje zeznania M. M., podnosząc, że relacje tego świadka z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego są całkowicie niewiarygodne. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że w ocenie Sądu I instancji zeznania te nie mogłyby stanowić samoistnej podstawy do czynienia ustaleń niekorzystnych dla tego oskarżonego z uwagi na wątpliwości, co do ich wiarygodności przytaczane między innymi przez tego skarżącego. Z drugiej jednak strony Sąd ten słusznie zauważył, że korelują one z wyjaśnieniami T. K. (1) i J. P. (1) i z tych przyczyn komunikowane przez niego fakty są istotne przy ocenie wiarygodności wyjaśnień T. K. (1) i J. P. (1), gdyż korespondując z nimi w ten sposób je uwiarygodniają. W tym stanie rzeczy nie można większego znaczenia przypisywać okolicznościom związanym ze sposobem pozyskiwania zeznań od M. M., skoro nie stanowiły one jedyne dowodu w oparciu o które poczyniono ustalenia, a wręcz przeciwnie dowód z zeznań tego świadka był jedynie dowodem pomocniczym uwiarygodniającym dowody z wyjaśnień T. K. (1) i J. P. (1).

Odnosząc się z kolei do zarzutów stawianych rozstrzygnięciu w części przestępstw popełnionych na obywatelach Niemiec, S. W. i E. I. w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutów skarżących związanych z rzekomą obrazą art. 399 § 1 k.p.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest bezzasadny i w żadnym wypadku nie można przyjąć, że w tym zakresie doszło do naruszenia zasady skargowości. Prawdą przy tym jest co podnoszą skarżący, że zasada skargowości implikuje niezmienności przedmiotu procesu. Jest nim więc zawsze kwestia odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony, który zarzucił oskarżyciel. Nie oznacza to jednak, że w toku postępowania sądowego nie można kształtować opisu czynu w sposób odbiegający od tego zaprezentowanego w akcie oskarżenia, a wręcz przeciwnie, w dążeniu do osiągnięcia celu postępowania karnego, jakim jest wydanie orzeczenia zgodnego z prawdą materialną Sąd jest zobligowany do modyfikowania opisu okoliczności czynu, jeśli taką potrzebę uzasadniają ustalenia faktyczne. Nie może przy tym oczywiście, bez sprzeniewierzenia się zasadzie niezmiennego przedmiotu procesu, skorelowanej z zasadą skargowości, wyjść poza podstawę zarzucanego czynu, pojmowaną jako zdarzenie faktyczne, które miał na myśli oskarżyciel dopatrując się w jego przebiegu przestępstwa (por. S. Śliwiński: Polski proces karny przed sądem powszechnym, Warszawa 1961, s. 234-235). Oczywiście jest przy tym, że owo zdarzenie faktyczne to nie koniecznie jedna, dająca się

wyodrębnić, czynność sprawcy, gdyż może składać się na nie sekwencja czynności wypełniających znamiona jednego lub więcej pozostających w zbiegu czynów zabronionych.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że prokurator zarzucił W. B. (1) i J. P. (1), w punktach VII i VIII aktu oskarżenia, popełnienie przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., które stanowiły tzw. sprawstwo polecające w wyniku którego to działania T. W. dokonał rozboju na osobach S. W. i E. I. zabierając między innymi pieniądze i kamerę video, wskazane w czynach przypisanych przez Sąd I instancji Wojciechowi B., J. P. (1). Sąd I instancji jednak zmienił w tym przypadku zarówno opis, jak kwalifikację prawną tych czynów przyjmując, że stanowią one przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. W uzasadnieniu aktu oskarżenia prokurator opisał jednak dalsze działania tych oskarżonych polegające na przyjęciu od T. W. zabranych rzeczy (k. 30 i 32 aktu oskarżenia). Jak z powyższego wynika w tej sprawie prokurator przyjął całość zdarzeń począwszy od kradzieży z mieszkań obu pokrzywdzonych, poprzez przewiezienie niektórych rzeczy oraz częściowej kwoty pieniędzy do Polski i przekazanie ich oskarżonym W. B. (1) i J. P. (1). Jest więc rzeczą oczywistą, że opisane w uzasadnieniu aktu oskarżenia przyjęcie przez W. B. (1) i J. P. (1) pochodzących z przestępstwa pieniędzy i przedmiotów (w tym kamery), stanowiło kryminalizowaną kontynuację działania obu oskarżonych (sprawców polecających), którymi w przekonaniu prokuratora byli W. B. (1) i J. P. (1). To przy tym zachowanie następowało bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, było wcześniej zaplanowane i uzgodnione i jako takie, rozpatrywane oddzielnie niewątpliwie wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się jednak konsekwentnie, że sprawca kradzieży (w tym również sprawca polecający) nie jest pociągany do odpowiedzialności karnej za wykorzystanie owoców przestępstwa. W tym stanie rzeczy zachowania J. P. (1) i W. B. (1) polegające na przyjęciu pieniędzy i rzeczy pochodzących z przestępstw dokonanych na terenie Niemiec nie mogły być włączone do zarzutu oskarżenia. Stanowiły one bowiem, w tym układzie procesowym, jaki zainicjował prokurator, współukarany czyn następczy za który sprawca nie ponosi odpowiedzialności, jeśli ponosi odpowiedzialność karną za przestępstwo z którego pochodzi mienie stanowiące przedmiot paserstwa.

Zważywszy więc na powyższe okoliczności, w tym przede wszystkim na treść zarzutów stawianych J. P. (1) i W. B. (1) w części dotyczących przestępstw opisanych w punktach VII i VIII aktu oskarżenia, nie sposób przyjąć, że ich zachowania polegające na przyjęciu rzeczy pochodzących z tych przestępstw sytuują się poza ramami zdarzeń stanowiących podstawę faktyczną oskarżenia. Wnioski powyższe nie pozostają przy tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprzeczności z tymi judykataми Sądu Najwyższego, w których wyrażono pogląd o braku tożsamości czynu w wypadku przypisania przestępstwa paserstwa zamiast zarzucanego przestępstwa kradzieży lub kradzieży z włamaniem (postanowienie SN z dnia 14.07.2011r., sygn. akt IV KK 139/11, OSNKW 211 zeszyt 9 poz. 84, wyrok SN z dnia 15.03.2012r., V KK 240/11 LEX 1157588). W orzeczeniach tych argumentowano bowiem, że nie można upatrywać tożsamości czynów wtedy, gdy przypisane paserstwo miało miejsce w czasie znacznie późniejszym niż kradzież i w okolicznościach nie mających nic wspólnego z podstawą faktyczną zarzucanej kradzieży. W realiach niniejszej sprawy jednak, jak wyżej wykazano żadną miarą nie można przyjąć, że przypisane W. B. (1) i J. P. (1) przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. nie miały nic wspólnego z podstawą faktyczną zarzucanych w punkcie VII i VIII aktu oskarżenia czynów.

Tutaj na marginesie zaznaczyć wypada, iż rozważania te zachowują aktualność również w zakresie czynu przypisanego J. P. (1) w pkt V.6 wyroku.

Dalej przyznać rację należy skarżącym, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazano podstaw w oparciu o które Sąd przyjął, że wartość kamery zabranej na szkodę E. I. wynosiła 1500 euro. Jest to oczywista obraza art. 424 § 1 k.p.k., która jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia. Przed wskazaniem jednak podstaw takiego stanowiska zwrócić uwagę wypada na pewną niekonsekwencję zarzutów skarżących stawianych w tym zakresie, którzy przykładowo wskazując na uchybienie sądu w tym przedmiocie zarzucili między innymi, iż Sąd dowolnie przyjął wartość przedmiotów pochodzących z przestępstwa w sytuacji, gdy nie ma żadnych dowodów w postaci opinii biegłego, na podstawie których można by ustalić faktyczną wartość przedmiotów zrabowanych, zaś wobec braku obiektywnych źródeł dowodowych w powyższym zakresie, nie można wykluczyć, iż wartość tych przedmiotów była niższa i że zachodził wypadek mniejszej wagi. Zarzucając bowiem brak dowodu w postaci opinii

biegłego odnośnie wartości skradzionych przedmiotów skarżący ten wskazuje również na to, i w tym zakresie należy przyznać mu rację, że przedmiotów kradzieży nie zabezpieczono. W takim układzie procesowym opinia biegłego nie mogła być wydana.

Na marginesie zasygnalizować w tym miejscu wypada, że o tym czy dany czyn stanowi wypadek mniejszej wagi nie decyduje tylko i wyłącznie wartość mienia (w przypadku paserstwa), a również inne okoliczności związane z popełnionym czynem, a te przy uwzględnieniu faktu, iż J. P. (1) i W. B. (1) nakłaniali T. W. do popełnienia tych przestępstw i ich charakteru, a także bardzo tragicznych skutków w jednym przypadku, w sposób oczywisty przemawiałyby przeciwko przyjęciu w odniesieniu do nich wypadku mniejszej wagi w rozumieniu art. 291 § 2 k.k., gdyby nawet wartość skradzionej kamery była niewielka.

Abstrahując jednak od tych rozważań podnieść należy, że Sąd I instancji dysponował uwierzytelnionymi dokumentami z akt sprawy, jaka toczyła się między innymi przeciwko T. W. na terenie Niemiec i w aktach tych znajdują się chociażby przytoczone zeznania męża E. I., M. I., który na tę właśnie kwotę wycenił przedmiotową kamerę (k. 1960 tom X). W tym stanie rzeczy kwestionowanie wartości tego przedmiotu jest niezasadne, podobnie jak i zarzut związany z nieprzeprowadzeniem w tym kierunku opinii biegłego, jak i niewyjaśnienia w uzasadnieniu dlaczego taką wartość przedmiotowej kamery przyjęto.

Dodać przy tym trzeba, że z uwagi na opis czynów przypisanych J. P. (1) i W. B. (1), w którym przyjęto, że w omawianym przypadku przyjęli oni co najmniej kamerę wartości 1500 euro, odnoszenie się do zarzutu braku dowodów potwierdzających wartość pozostałych przedmiotów jest zbędne.

Bezzasadnie także obrońcy W. B. (1) kwestionują ustalenia faktyczne Sądu w tym przedmiocie. Sąd I instancji dysponował bowiem w tym względzie nie tylko zeznaniami T. W., ale również zeznaniami P. P. (1) i wyjaśnieniami J. P. (1), które jak szczegółowo wykazano na kartach 87-91 uzasadnienia, przy uwzględnieniu wzajemnych relacji tych dowodów, stanowiły wystarczającą podstawę do zaprezentowanych wcześniej przez Sąd Okręgowy ustaleń. Ocenie dowodów w tym zakresie, zaprezentowanej w uzasadnieniu, trudno zarzucić brak logiki i w związku z tym nie sposób zaakceptować stanowiska skarżących, że dokonana ona została z obrazą art. 7 k.p.k. Wszyscy wyżej wymienieni komunikują bowiem okoliczności związane z popełnieniem tych przestępstw, ich relacje z siebie i wzajemnie uzupełniają. Pozwala to przyjąć, że zeznania T. W. w tej części są wiarygodne, przy czym również odnośnie roli jaką odegrał W. B. (1). Trudno bowiem przyjąć, że w sytuacji gdyby osobą nakłaniającą go do popełnienia przestępstwa był J. P. (1), T. W. bezpodstawnie wskazywał na W. B. (1), jako tego który głównie prowadził z nim rozmowy na temat wyjazdu do Niemiec, i który namawiała go do tego.

Oceny tej nie zmienia przy tym fakt, że P. P. (1) nie wymienia W. B. (1) wśród osób, z którymi się kontaktował. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pierwszy kontakt nawiązał on z J. P. (1), a ten dopiero zwrócił się do W. B. (1) celem wskazania osoby, która może się zaproponowanego przez P. P. (1) przestępstwa dopuścić. W tym stanie rzeczy fakt, iż P. P. (1) w swych wypowiedziach informował jedynie o kontaktach telefonicznych z J. P. (1) nie może stanowić podstawy do zakwestionowania zeznań T. W. w części obciążającej W. B. (1).

Istotnym przy tym jest, że P. P. (1) podobnie jak i T. W. twierdził, że rzeczy i pieniądze pochodzące z kradzieży w znacznej części zostały przewiezione do Polski, gdzie miały być spieniężone i podzielone. Niezależnie więc od tego, co uważają skarżący odnośnie logiczności tego typu zachowań, zwrócić uwagę należy, że sprzedaż tych rzeczy tj. pochodzących z rozboju na osobie E. I. na terenie Niemiec, stwarzałyby znaczne ryzyko w sytuacji, gdy tamtejsze organy ścigania знаły rodzaj rzeczy zabranych tej pokrzywdzonej i z uwagi na drastyczne następstwa tego przestępstwa z dużą intensywnością niewątpliwie rzeczy tych poszukiwały. Przewiezienie więc tych rzeczy do Polski, celem ich sprzedaży, było jak najbardziej logiczne i uzasadnione, w szczególności iż taki sposób postępowania wynikał z wcześniejszej umowy.

Kończąc zaznaczyć jeszcze wypada, że w tym wypadku T. W. nie miał „interesu procesowego” w obciążaniu oskarżonych W. B. (1) i J. P. (1), skoro został on skazany za te przestępstwa na terenie Niemiec i karę już odbył.

Uzupełniająco zasygnalizować trzeba, że pewne spostrzeżenia na temat T. W. poczynili przedstawiciele organów niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, którzy m.in. charakteryzując postawę T. W. wskazywali na jego rzekome mankamenty psychiczne, lecz zauważali, że oskarżony ten potrafi wypowiadać się całkiem obszernie i w sposób skoncentrowany.

W zakresie przestępstwa popełnionego na szkodę S. M., Sąd również dysponował szeregiem dowodów, które pozwalały na zaprezentowanie ustaleń o treści wskazanej w uzasadnieniu. Oczywiście głównymi dowodami w tym zakresie były wyjaśnienia J. P. (1) oraz zeznania T. W., ale nie tylko, gdyż również wyjaśnienia T. K. (1), które w sposób znaczący przyczyniły się do właściwej oceny wiarygodności poszczególnych grup dowodów i uzasadniały przyjęcie, że to właśnie te wcześniej wymienione dowody odzwierciedlały rzeczywisty przebieg zdarzenia, w przeciwieństwie do wyjaśnień W. B. (1) i A. P.. Oskarżony J. P. (1) podobnie jak świadek T. W. opisał przebieg zdarzenia, z tym, że jego wypowiedzi wskazują na to, iż relacjonując to wydarzenie starał się on umniejszyć swą rolę. W oparciu już więc o te wyjaśnienia i zeznania T. W. można było poczynić ustalenia tożsame z tymi zaprezentowanymi przez Sąd I instancji, a w sytuacji, gdy te dowody znajdowały potwierdzenie w jeszcze innych osobowych, ale nie tylko, materiałach dowodowych, prawidłowość tych ustaleń nie może być kwestionowana.

Przypomnieć więc należy, że Sąd I instancji słusznie eksponuje wyjaśnienia T. K. (1), dokonując oceny zgromadzonych w tym zakresie dowodów, gdyż mimo iż nie brał on bezpośredniego udziału w tym przestępstwie, to uczestniczył jednak w przygotowaniach do niego, co szczegółowo opisał, a te jego relacje pokrywają się z relacjami J. P. (1) i T. W.. Dodatkowo dowody te doznają wzmocnienia, gdy weźmie się pod uwagę treść opinii daktyloskopijnej, z której wynika, że na murku usytuowanym w tylnej części budynku w rejonie którego dokonano tego rozboju, zabezpieczono ślady linii papilarnych, które pozostawił T. W..

Z uwagi na powyższe nie sposób zaakceptować sugestii obrońcy A. P., który stara się podważyć ustalenia Sądu I instancji odnośnie jego udziału w tym przestępstwie, kwestionując wartość rozpoznania tego oskarżonego jako jednego z napastników, przez pokrzywdzonego. Oczywiście dowód ten nie mógł stanowić samodzielnej podstawy takich ustaleń z powodów wskazanych przez skarżącego, lecz w sytuacji, gdy to rozpoznanie znajduje potwierdzenie w zeznaniach T. W. i J. P. (1), którzy tego oskarżonego, jako jednego ze współsprawców tego przestępstwa wymieniają, podważanie tego dowodu jest nieuzasadnione.

Nie ma racji również skarżący (obrońca W. B. (1)), kwestionując przyjętą w tym wypadku przez Sąd kwotę, mimo iż zeznania świadków na których powołuje się ten skarżący w apelacji rzeczywiście mogą poddawać w wątpliwość zeznania S. M. w tym zakresie. Rzecz jednak w tym, że skarżący nie zauważa, iż transakcja ta nie została zarejestrowana w sposób prawidłowy, gdyż zgodnie z zasadami obowiązującymi w kantorze, w przypadku sprzedaży kwoty przekraczającej wartość 20000 euro na pracownika kantoru ciążył obowiązek odebrania danych osobowych osoby sprzedającej. Ta okoliczność może powodować i powoduje zdaniem Sądu Apelacyjnego tego typu zachowania wyżej wspomnianych świadków.

Należy jednak zauważyć, że na rejestrach kantoru, dotyczących kupna i sprzedaży wartości dewizowych z dnia 29 kwietnia 2004 r. (k. 27 i 115) odnotowane zostały transakcje zakupu znacznych kwot wartości dewizowych, zarejestrowanych w mniejszych niż 20000 euro kwotach, następujących w zasadzie jedna po drugiej, które zeznania S. M. uwiarygadniają. Co więcej, wbrew twierdzeniom skarżących z zeznań właściciela kantoru, T. K. (4), nie wynika wcale, że w kantorze tym nie było możliwości wymiany takiej kwoty walut, jak podaje S. M., lecz jedynie, że wymiana ta obwarowana była obowiązkiem wyżej wspomnianym. W tym stanie rzeczy nie sposób kwestionować konsekwentnych zeznań S. M. w tym zakresie niezależnie od innych argumentów podnoszonych przez skarżących, jak chociażby tych związanych z okresem oszczędności w jakim byłoby możliwe odłożenie takiej kwoty.

Przy ocenie wiarygodności zeznań S. M. w zakresie kwoty jaką skradli mu napastnicy niebagatelne znaczenie ma też wypowiedź T. K. (1), w której relacjonował on spotkanie z W. B. (1) w trakcie którego ten ostatni wspominał o tym przestępstwie. Mimo więc, że T. K. (1) nie brał bezpośredniego udziału w jego popełnieniu, posiadał informacje które pozwoliły ocenić wiarygodność wypowiedzi S. M., gdyż wyjaśnił on, iż w rozmowie z W. B. (1) usłyszał, iż po

tym napadzie „jest on ustawiony do końca życia”. To potwierdza, że kwota uzyskana z tego przestępstwa znacznie przekraczała kwoty uzyskane z poprzednich, co uwiarygadnia, jak już wyżej wspomniano, wypowiedzi S. M..

Myli się tutaj prokurator domagając się, z uwagi na udział A. P. w tym przestępstwie, przypisania mu również udziału w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez W. B. (1). Kwestia ta została już omówiona we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. Uzupełniająco odnosząc się do tej kwestii zaakcentować trzeba, że Sąd Okręgowy prawidłowo zauważył, iż A. P. do udziału w tym przestępstwie został zwerbowany niejako przypadkowo, z inicjatywy T. W.. Brak jest natomiast dowodów na to by wiedział on, że pozostałe osoby uczestniczące w przestępstwie były powiązane hierarchicznie i organizacyjnie, co pozwalałoby przyjąć po jego stronie świadomość zorganizowanych struktur grupy osób, z którymi współdziałał. Prokurator kwestionując zresztą rozstrzygnięcie w tym zakresie nie przedstawia jakichś konkretnych argumentów na poparcie formułowanych przez siebie tez i wskazuje jedynie na okoliczności, które mogą być podstawą domniemań, że A. P. mógł wiedzieć o zorganizowanym charakterze grupy. Są to jednak tylko i wyłącznie przypuszczenia, które nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu. Z tych względów również apelacje prokuratora w wyżej wskazanym zakresie uznać należało za bezzasadną.

Dalej dokonując oceny kolejnych zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu podkreślić należy, że także te zarzuty dotyczące przestępstwa popełnionego w S. na szkodę J. i J. P. (3) uznać należy za bezzasadne. W tym wypadku bowiem Sąd dysponował bardzo obszernym materiałem dowodowym, którego wzajemne relacje pozwalały stwierdzić wiarygodność wyjaśnień T. K. (1) i zeznań T. W. w tym zakresie. Relacja przy tym tych ostatnio wymienionych osób jest zbieżna i to już samo w sobie wskazywało na wiarygodność ich wypowiedzi. W sytuacji zaś gdy ta wiarygodność znajduje wzmocnienie w relacjach M. R. (1), nie sposób na podstawie argumentów podnoszonych przez obrońcę tegoż ostatniego oraz obrońców W. B. (3) twierdzić, iż wyjaśnienia T. K. (1), bądź też zeznania T. W. nie mogą być obdarzone wiarygodnością. Stanowisko to jest tym bardziej uzasadnione, gdy uwzględni się fakt, że również J. P. (1) komunikował okoliczności, które potwierdzały zaistnienie tego zdarzenia oraz jako organizatora wskazywały W. B. (1).

Trudno również zaakceptować pogląd obrońcy M. R. (1), prezentowany w ślad za linią obrony tego oskarżonego, iż oskarżony ten, mimo że uczestniczył w przedmiotowym zdarzeniu nie wiedział, że dojdzie do rabunku, a zorientował się o tym dopiero później. Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego są bowiem te wypowiedzi M. R. (1), w których twierdzi on, iż zgodził się na konwojowanie pieniędzy na prośbę mężczyzny, którego prawie nie znał, nie znał nawet jego imienia i nazwiska i nie zorientował się oczekując z tym mężczyzną w samochodzie, że dwie inne osoby, które z samochodu tego wyszły, poszły dokonać przestępstwa. Ma rację Sąd I instancji nie akceptując wyjaśnień tego oskarżonego, wskazując przy tym, że konwoju pieniędzy nie wykonuje się wyczekując na uboczu na ich dostarczenie. Słusznie również Sąd eksponuje okoliczności związane z przekazaniem przedmiotu wyglądem przypominającego broń, które musiały uświadomić temu oskarżonemu rzeczywisty powód pobytu w tym miejscu współoskarżonych. Trudno natomiast zaakceptować te sugestie obrońcy oskarżonego M. R. (1), który wskazując na obrazę przepisów art. 4, 7 i 410 k.p.k., kwestionuje ustalenia w tym zakresie. Właśnie szczegółowa i wszechstronna ocena dowodów w tym przedmiocie prowadzi do nie budzących wątpliwości wniosków, iż M. R. (1) musiał zaobserwować fakt przekazywania T. K. (1) przedmiotu przypominającego wyglądem broń, w szczególności, że przekazanie to wiązało się z wypowiedzią W. B. (1) na który wskazuje Sąd na k 115 uzasadnienia.

Wątpliwości natomiast wskazane przez Sąd Okręgowy na kartach 113-114 nie pozwalają uznać zasadności apelacji prokuratora, który powołując się na tożsame okoliczności, domaga się zmiany wyroku w tym zakresie wobec tego oskarżonego poprzez przyjęcie, że był on współsprawcą tego przestępstwa. Prokurator jednak powołując się na zeznania T. W. i T. K. (1) nie zauważa braku stanowczości w ich wypowiedziach i pewnych sprzeczności wskazanych przez Sąd i interpretuje je w sposób jednoznaczny, pożądaný dla kierunku wniesionej w tym zakresie apelacji. Argumenty jednak wskazywane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu są przekonujące i w związku z tym zasadne jest stanowisko tego Sądu, że w oparciu o zebrany materiał dowodowy nie sposób jest jednoznacznie wykazać, że M. R. (1) od samego początku wiedział o celu, jaki mają towarzyszący mu mężczyźni.

Podobnie jak w przypadku A. P. także i tutaj nie można przyjąć, iż jednorazowy udział w przestępstwie M. R. (1) pozwala ustalić, że oskarżony ten był uczestnikiem grupy przestępczej. Tak jak w przypadku wcześniej omówionym

również odnośnie M. R. (1) brak jest innych dowodów, które wskazywałyby na to, że oskarżony ten miał świadomość powiązań strukturalnych pomiędzy pozostałymi współsprawcami tego czynu i by działał w tym zakresie z pełną świadomością. W tym stanie rzeczy nie można bez obawy popełnienia pomyłki przyjąć, że M. R. (1) był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez W. B. (1).

W tym miejscu zauważyć ponadto należy, że zakres „uczestnictwa” w tym przestępstwie J. P. (1) świadczy zdaniem Sądu Apelacyjnego o tym, że nie był on osobą kierującą grupą, a jedynie jej członkiem blisko powiązany z W. B. (1). W tym przypadku przecież nie podejmował on czynności organizacyjnych, przygotowawczych, jak również nie miał wpływu na obsadę personalną i wysokość wynagrodzeń przypadających poszczególnym uczestnikom. Te okoliczności prawidłowo ustalone przez Sąd przekonują o braku kierowniczych przymiotów po stronie tego oskarżonego i nie przeczy temu fakt, iż z tytułu tego przestępstwa otrzymał określoną kwotę pieniędzy. Można bowiem mieć wątpliwości, co do kwalifikacji prawnej przypisanego w tym zakresie J. P. (1) czynu skoro przyznawał, że na polecenie W. B. (1) udał się w pobliże miejsca przestępstwa, ale z uwagi na brak zarzutu w tym kierunku szersze rozważania w tym zakresie są bezcelowe.

Nie ma natomiast racji obrońca J. P. (1), który kwestionuje rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie twierdząc, że błędnie przyjęto kwotę jaką J. P. (1) miał otrzymać w tym przypadku. Twierdząc przy tym, że była to kwota 2000 złotych skarżący nie zauważa, iż sam oskarżony wyjaśnił, że otrzymał w tym wypadku około 20 000 w różnych walutach (k. 3361/2) lub też kilkanaście tysięcy złotych (k. 3443 t. XVIII). Z tytułu przestępstw zaś popełnionych na szkodę innych osób oskarżony ten otrzymywał kwoty w granicach 20 000 lub większe (jak w przypadku przestępstwa popełnionego na szkodę S. M.). Trudno więc przyjąć, że w tym wypadku jego udział był znacznie niższy. Kończąc rozważania w zakresie apelacji obrońcy oskarżonego J. P. (1) odnośnie tego czynu zarzucanego temu oskarżonemu z przyczyn wyżej podanych nie sposób się również zgodzić z tym twierdzeniem skarżącego, w którym kwestionuje zasadność orzeczonego wobec tego oskarżonego obowiązku częściowego naprawienia szkody.

Nie można także zaakceptować stanowiska prokuratora, który twierdzi, iż w trakcie tego napadu T. K. (1) posługiwał się bronią palną. Okoliczności bowiem na które powołuje się ten skarżący w dużej mierze uzasadniają przypuszczenie, że tak mogło być, co jednak nie oznacza, że jest to wystarczające do przypisania oskarżonym działań z użyciem broni palnej, a nie jak uczynił to Sąd I instancji, tylko i wyłącznie działań z użyciem przedmiotu przypominającego wyglądem broń palną. Z samego bowiem faktu, że przekazując ten przedmiot W. B. (1) miał nazwać go „klamką” oraz innych rzekomych wypowiedzi tego oskarżonego nie można wnioskować, że w tym wypadku sprawcy użyli broni palnej. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdy w dwóch poprzednio omawianych przypadkach T. K. (1) stanowczą twierdził, że używano broni palnej (co w jednym nie zostało potwierdzone dodatkowym materiałem dowodowy), w tym zaś przypadku konsekwentnie utrzymywał, że nie potrafi powiedzieć, czy pistolet który otrzymał od B. był prawdziwy.

Reasumując więc stwierdzić jeszcze raz należy, że wyżej wyeksponowane okoliczności pozwalają przyjąć, iż wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisu art. 7 k.p.k., a zaprezentowana przez niego ocena zebranego w sprawie materiału jest logiczna, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i jako taka nie przekracza granic swobodnej oceny. Pisemne motywy natomiast rozstrzygnięcia, w których ocenę tę przedstawiono zawierają niezbędne elementy, jakie winien posiadać tego typu dokument sprawozdawczy, a mianowicie wskazują na fakty, które zostały uznane przez Sąd za udowodnione lub nieudowodnione, a także na dowody, które były podstawą do poczynienia tego rodzaju, a nie innych ustaleń. Jak natomiast wyżej wykazano, stosunkowo związane w niektórych przypadkach odniesienie się do dowodów, którym Sąd nie dał wiary, jak też brak omówienia niektórych z nich, które nie miały jednak większego znaczenia dla oceny wiarygodności dowodów, na których Sąd oparł swe ustalenia, nie stanowi obrazy art. 424 i 410 k.p.k., gdyż wykazanie wiarygodności dowodów przeciwnych pozwala przyjąć, że z tych również powodów Sąd odmówił wiary dowodom których treść pozostawał w sprzeczności z dowodami, które zyskały walor wiarygodności. Lektura uzasadnienia pozwala również na sformułowanie tezy, iż Sąd zastosował się do dyrektyw wynikających z art. 5 § 2 k.p.k. i wszystkie nie dające się usunąć wątpliwości, jak chociażby te dotyczące przedmiotów użytych do popełnienia poszczególnych przestępstw, rozstrzygał na korzyść oskarżonych.

Nie stanowiło również naruszenia przepisów prawa procesowego niezawiadomienie jednego z obrońców W. B. (1) o odwołaniu terminów rozprawy, na której rzekomo stronom miał być udzielony głos i przeprowadzenie tej czynności na rozprawie, w terminie wcześniejszym. O terminie rozprawy na której strony wygłaszały mowy końcowe obrońca ten był przecież zawiadomiony i nie stawiał się na nią bez usprawiedliwienia. Tylko więc z jego winy został on pozbawiony prawa wygłoszenia mowy. Na marginesie zauważyć jednak należy na rozprawie tej byli obecni pozostali obrońcy tego oskarżonego, którzy zaprezentowali swoje stanowisko, podobnie jak i oskarżony W. B. (1). Swoje stanowisko zresztą obrońca ten przedstawił w środku odwoławczym i nie zyskało ono aprobaty Sądu Apelacyjnego, co tylko potwierdza tezę, że ten sposób procedowania Sądu I instancji nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Nie mają także racji skarżący, którzy kwestionują wymiar orzeczonych względem poszczególnych oskarżonych kar, podnosząc m.in. ich rażąco surowość, a w przypadku grzywien niedostosowanie ich do sytuacji majątkowej oskarżonych. Odnosząc się ogólnie do tych zarzutów, gdyż poglądy zaprezentowane dalej są właściwe w przypadku każdego z oskarżonych stwierdzić wypada, że okoliczności popełnienia tych przestępstw, ich charakter, brutalność działań oskarżonych, użycie w jednym przypadku broni palnej, a w kilku innych przedmiotów przypominających wyglądem tą broń, co niewątpliwie po stronie pokrzywdzonych wzmagało jeszcze obawę i poczucie zagrożenia, pozwalają stwierdzić, że społeczna szkodliwość czynów przypisanych oskarżonym przynajmniej tych wyczerpująca znamiona rozboju, jest bardzo duża i to już samo w sobie uzasadniało wymiary kar orzeczonych względem oskarżonych, które oczywiście słusznie zróżnicowano w zależności od roli każdego z nich w grupie, jak również w popełnieniu poszczególnych czynów. Gdy uwzględnia się przy tym, że przestępstwa te popełnione zostały w warunkach art. 65 § 1 k.k., co umożliwiało wymierzenie sprawcom kar do wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę i nakazywało wymierzenie im kar powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, kary jednostkowe orzeczone wobec oskarżonych w żaden sposób nie jawią się jako rażąco surowe. Nie sposób również nie zauważyć, że oskarżonych cechowała premedytacja w dążeniu do popełnienia przestępstw, o czym świadczy chociażby ostatnie zdarzenie, kiedy to dwukrotnie przystępowano do realizacji przestępczego założenia. Ta okoliczność w powiązaniu ze sposobem organizacji poszczególnych przestępstw wskazuje także na znaczny stopień zawinienia oskarżonych, co także nie mogło pozostać bez wpływu na wymiar orzeczonych kar.

Oczywiście mają rację skarżący wpływ czasu i poprawne w tym okresie zachowanie winno mieć również wpływ na wymiar kar i w ocenie Sądu odwoławczego miało, mimo iż wprost nie wyeksponowano tego w uzasadnieniu. Kary jednostkowe wymierzone poszczególnym oskarżonym nie są jednak surowe, przy uwzględnieniu natężenie negatywnych okoliczności wcześniej wspomnianych, co pozwala przyjąć, że ta pozytywna prognoza wynikająca z przestrzegania przez oskarżonych norm prawnych w ostatnim okresie, została uwzględniona.

Przyznać natomiast rację trzeba skarżącym, że przepisy Kodeksu karnego przy wymierzaniu kary grzywny nakazuje uwzględniać również sytuację majątkową oskarżonych, co nie oznacza, że jest to jedyne kryterium którym należy się kierować przy miarkowaniu tej kary. Nie bez znaczenia bowiem jest, a nawet wręcz przeciwnie ma to bardzo istotne znaczenie, w jakiej wysokości korzyści sprawcy uzyskali z popełnienia przestępstwa, gdyż kara mająca charakter majątkowy winna przede wszystkim uświadamiać sprawcom nieopłacalność tego typu zachowań. Przy uwzględnieniu zaś tych aspektów nie sposób przyjąć, że również kary grzywny orzeczone za poszczególne przestępstwa są rażąco surowe, w szczególności gdy stawki dzienne ustalono w wysokościach zbliżonych do dolnej granicy. Tymi też zasadami Sąd kierował się wymierzając w niektórych przypadkach nowe kary jednostkowe grzywny.

Z uwagi na powyższe, postulaty skarżących o znaczące obniżenie kar wymierzonych oskarżonym nie mogły osiągnąć zamierzonego skutku, poza oczywiście przypadkami omówionymi wcześniej, gdzie redukcja kar była następstwem zmiany opisu przypisanego czynu oraz kwalifikacji prawnej, w kierunku korzystnym do oskarżonych.

Kończąc rozważanie w tym przedmiocie stwierdzić należy, że wymierzając niektórym oskarżonym nowe kary łączne Sąd Apelacyjny brał pod uwagę oczywiście związek podmiotowo przedmiotowy, zachodzący pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, który jest stosunkowo duży z uwagi na znaczną jednorodność podejmowanych działań. Starał się również, przy braku środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonych, skierowanego w kierunku rozstrzygnięcia o karze, zachować zasady wymiaru kar łącznych przyjęte przez Sąd Okręgowy. W tych uwarunkowaniach redukcja kar

jednostkowych pozbawienia wolności w poszczególnych przypadkach, doprowadziła w konsekwencji do orzeczenia łagodniejszego wymiaru kary łącznej w porównaniu do orzeczonego przez Sąd I instancji.

Na poczet tych kar zaliczono okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie stosownie do art. 63 § 1 k.k.

Bezpodstawnie natomiast obrońca oskarżonego J. P. (1) domaga się zastosowania wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, zarzucając przy tym naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 60 § 3 k.k.). Trzeba bowiem pamiętać, że z zawartego w art. 60 § 3 k.k. słowa "ujawni" oraz ratio legis tego przepisu wynika, że przewidziana w nim wysoka premia w postaci obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary nie przysługuje sprawcy, który dozuje opisane w tym przepisie informacje oraz sprawcy, który pozoruje ujawnienie informacji, czyli przekazuje je wówczas, gdy ma już świadomość, że organy powołane do ścigania przestępstw wiadomości te już posiadają. Owo "ujawnienie" łączyć się musi z wszechstronnym wyjaśnieniem okoliczności przestępstwa, roli poszczególnych współdziałających osób, a w tym także i roli ujawniającego, nadto winno też zawierać informacje o wyrządzonej szkodzie i podziale zysków. J. P. (1) natomiast zdecydował się na wyjawienie prawdy w zasadzie dopiero wówczas, gdy prokurator dysponował już wiedzą na temat jego udziału w przestępstwach oraz innych osób, a wiadomości, które przekazywał w zasadzie nie wnosiły nic nowego do sprawy. Jak ponadto słusznie zauważył Sąd I instancji, składając wyjaśnienia oskarżony ten starał się umniejszać swoją rolę. W tych uwarunkowaniach nie można przyjąć, że J. P. (1) zrealizował warunki wskazane w wyżej powołanym przepisie. Pozycja natomiast procesowa osoby ubiegającej się o dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 k.k. wymaga pełnej, konsekwentnej i szczerzej współpracy.

Oczywiście fakt przyznania się tego oskarżonego w powiązaniu z treścią wyjaśnień, jakie złożył nie mógł pozostać bez wpływu na wymiar orzeczonych względem niego kar i jak wynika z uzasadnienia Sądu I instancji, a także porównania kar wymierzonych poszczególnym oskarżonym, miał istotny wpływ na ich wysokość. Tak więc przy uwzględnieniu nawet tych pozytywnych okoliczności orzeczonych w stosunku do tego oskarżonego kar nie można uznać za rażąco surowe.

Bezzasadnie także obrońca oskarżonego M. R. (1) zarzuca Sądowi rażąco surowość kary wymierzonej temu oskarżonemu wynikającą między innymi z nie zastosowania możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary wynikającej z brzmienia przepisu art. 19 § 2 k.k. Pomimo bowiem tego, że niewątpliwie czyn, który przypisano temu oskarżonemu charakteryzuje się nieco mniejszym stopniem społecznej szkodliwości, to jednak w ocenie Sądu odwoławczego brak było podstaw do redukcji kary pozbawienia wolności wymierzonej temu oskarżonemu. Społeczna szkodliwość tego czynu jest znaczna podobnie, jak i stopień winy. Oskarżony bowiem, gdy zorientował się, co zamierzają zrobić jego współtowarzysze nie podjął nawet próby zapobieżenia temu, a przede wszystkim nie próbował nawet sam wycofać się z tego przedsięwzięcia, a wręcz przeciwnie umożliwił sprawcom ucieczkę z miejsca przestępstwa, przyjmując następnie w zamian pieniądze pochodzące z kradzieży. W tej sytuacji fakt, że była to kwota niewielka nie może mieć decydującego znaczenia przy miarkowaniu kary pozbawienia wolności.

Ponieważ apelacje okazały się w większości bezzasadne Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa stosowne kwoty tytułem kosztów postępowania odwoławczego, a kosztami związanymi a apelacją prokuratora obciążył Skarb Państwa.

Nieznaczna korekta kary orzeczonej względem przy braku z jego strony środka odwoławczego wymusiła korektę rozstrzygnięcia o kosztach, które w tym przypadku ograniczyły się do opłaty, gdyż w pozostałym zakresie względy słuszności przemawiały za zwolnieniem tego oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Udział w rozprawie apelacyjnej pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. M. obligował Sąd do zasądzenia na jego rzecz stosownej kwoty tytułem zwrotu wydatków z tym związanych. W tym wypadku kwotę tę zasądzono w równych częściach od oskarżonych, którzy brali udział w przestępstwie popełnionym na jego szkodę.